Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu. św Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 252

Poznań, poniedziałek dnia 6 czerwca 1932

Rok XXVII

Francja pod nowemi rządami

A więc klamka zapadła. Nadzieje tych lewicowców, którzy ufali, że wreszcie powstanie we Francji upragniona przez nich era rządów radykalno-socjalistycznych, spełzła raz jaszcze na niczem. Dlaczego? Łatwo to zrozumieć. Francuska II-ga międzynarodówka chce dojść do władzy wówczas, gdy sytuacja ogólna zarówno pod względem finansowym, jak i politycznym będzie zrównoważona. Mówiąc inaczej, nie dobijała się obecnie partja o udział w rządzie socjalistycznym, którego odpowiedzialność jest ogromna. Wolała, aby pod ciężarem tej odpowiedzialności zdyskredytowali się „przyjaciele" z obozu radykalnego. Wynikiem tych planów stały się socjalistyczne warunki udziału w rządzie, o których wiadomo było zgóry, iż podobnego ultimatum nie będzie mogło przyjąć stronnictwo p. Herriota.

Tak się też stało. Udział bowiem socjalistów w rządach miał być podporządkowany, jak wiadomo, ryczałtowej redukcji zbrojeń, upaństwowieniu ubezpieczeń i kolei, 40-to godzinnemu tygodniowi pracy i tak dalej. To też na podobne żądania nietylko p. Herriot zmuszony był odpowiedzieć odmownie, ale nawet lewe skrzydło jego partji przez usta znanego, a socjalizującego radykała, p. Bergery, oświadczyło, że warunki socjalistyczne nie biorą pod uwagę konieczności chwili obecnej i nie liczą się z bieżącemi możliwościami.

P. Herriot w odpowiedzi podkreślił, że stronnictwo radykalne nie może przedewszystkiem przyjąć ze strony socjalistów podobnie imperatywnego mandatu. Wykazał następnie bez trudu, że proponowane przez nich „reformy" bynajmniej nie wprowadzą oczekiwanych oszczędności; że co do zniesienia prywatnego wyrobu broni, to na nic nie przyda się w interesie pokoju upaństwowienie tego przemysłu, jeżeli państwo, noszące się z myślą o wojnie, będzie mogło w broń zaopatrzyć się w innym kraju, że wprowadzenie 40-to godzinnego tygodnia może po części zapobiec bezrobociu, ale że wprowadzenie takiego postanowienia może być dokonane jedynie w ramach międzynarodowych układów. W przeciwnym bowiem razie bezrobocie we Francji wzrastałoby, a rozwijałby się przemysł innych narodów ze szkodą Francji. Jako zasadnicze kwestje do rozwiązania i niecierpiące zwłoki, szef partji radykalnej podał: zrównoważenie budżetu, przyszłe konferencje w Lozannie i Genewie. Zaznaczył jednak, że, o ile radykali sprzyjają rozbrojeniu równoczesnemu i kontrolowanemu, to pod warunkiem, że nie narazi ono bezpieczeństwa Francji.

Odpowiedź p. Herriota została niemal jednomyślnie zaakceptowana. Tylko bowiem 3 głosy wypowiedziały się przeciwko niej. Pozostaje natomiast godnem uwagi, że p. Daladier, były prezes partji radykalnej, oraz kilku innych delegatów powstrzymało się od głosowania. Fakt ten ma swoje znaczenie. Lewe bowiem skrzydło radykałów gotowe jest do daleko idących kompromisów ze socjalistami; manewry w tym kierunku będzie prowadziło w dalszym ciągu. Pod tym względem w obozie radykalnym nie panuje zgoda.

Atmosferę tę wyczuwało się doskonale w kuluarach nowej izby. Jej ukonstytuowanie się, odbyło się bez głośnej radości świeżo mianowanych posłów. Wejście p. Herriota nie wywołało specjalnej manifestacji: ława ministerjalna świeciła pustkami; p. Tardieu nie uczestniczył w tem pierwszem posiedzeniu; niektórzy zaś członkowie jego gabinetu zajęli dawne miejsca poselskie.

Nad wszystkimi ciąży widmo zawikłanej sytuacji, zarówno pod względem polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej. Zerwanie bowiem małżeństwa „na próbę" radykalno-socjalistycznego nie stanowi jeszcze rozwiązania trudności wewnętrznych. Niebezpieczeństwo dyktatury rewolucyjnej jest narazie odparte. Ale co dalej?

Pytanie to stawiają sobie wszyscy. O dawnej izbie mówiło się, iż była rozbita na dwa bloki; obecna liczy ich aż trzy i to posiadające niemal tę samą siłę, około 200 głosów. Jakie jednak będzie ustosunkowanie się wzajemne tych sił? Inaczej mówiąc, na jakiej większości będzie się opierał obecny radykalny gabinet?

Jest rzeczą jasną, iż na początku swych rządów stanowić ją będą oprócz radykałów, republikanie-socjalni oraz lewica radykalna i że socjaliści będą go niejednokrotnie podtrzymywali. Wątpliwem wydaje się jednak, wobec ostatnio zajętego stanowiska przez stronnictwo p. Bluma, by owo „poparcie" mogło być stałe. Pomimo bowiem ciągłych flirtów, zarówno program, jak i doktryna obozu radykalnego różnią się poważnie od programu i doktryny stronnictwa socjalistycznego. Wobec tego izba obecna wydaje się trudną do prowadzenia. Socjaliści bowiem z nieprzejednanym p. Pawłem Faure nie dają za wygrane. Obiecują już obecnie rozwinąć znacznie propagandę. Odezwa zaś, jaka ukazała się dzisiaj na łamach „Le Populaire", stanowi po części, po nieprzyjętem przez radykałów ultimatum, pewnego rodzaju wypowiedzenie wojny.

W „wezwaniu do kraju", francuska II-ga międzynarodówka z ironją podnosi przedewszystkiem „wyzwanie", rzucone jej przez p. Tardieu, który w czasie okresu wyborczego wyraził się, że „socjalizm, oto wróg". Winę za niedojście do skutku rządów kartelowych składa na karb radykałów. Ani przez chwilę, dowodzi odezwa, w oświadczeniu prezesa partji radykalnej nie wypłynęła myśl, że obecność socjalistów w nowym rządzie może stać się elementem energji i spowodować w pewnym stopniu potrzebne śmiałe posunięcia!

Socjalistyczna grupa parlamentarna ma sobie powierzoną obronę w parlamencie programu, ustalonego przez ostatni kongres. Podobnie zresztą jak i przy wyborach, będzie miało za hasło: zagrodzenie drogi reakcji, a bronienie praw świata pracującego. Głosowanie w izbie obu uprupowań nie będzie uwarunkowane żadną wzajemnością. Wezwanie kończy się temi słowy: Obywatele! nowa walka rozpoczyna się; będziecie ją z nami prowadzili i z nami zwyciężycie!

Jeżeli więc na lewicy, p. Herriot może liczyć jedynie na poparcie i to nietrwałe socjalistów, to również w obecnych warunkach o współpracy z republikanami narodowymi trudno jeszcze mówić. Uchwała komitetu wykonawczego partji radykalnej, głosi między innymi: „Komitet wykonawczy w przekonaniu, iż interpretuje wolę głosowania powszechnego, wyrzeka się wszelkiej kombinacji rządowej, któraby skojarzyła jej wybrańców z ludźmi, których polityka odosobnienia Francji pod względem zewnętrznym oraz deficytu finansowego została głośno zdezawuowana przez kraj."

Sytuacja przedstawia się więc dość niejasno. Radykali pomimo wielkiego zwycięstwa, nie manifestują zbyt głośnej radości. Nie chcąc rządzić z grupami prawicowemi i nie mogąc przyjąć ultimatum socjalistycznego, skazani są na utworzenie rządu, opartego niemal wyłącznie na swojej partji, która większości w izbie, mimo, że jest najliczniejszą, nie posiada. A rząd nie opierający się na stałej i wyraźnej większości, znajduje się zawsze w trudnem położeniu. Radykali zdają sobie doskonale sprawę z trudności, jakie ich czekają, i to nietylko w stosunku do grup narodowych, czy też do stronnictwa socjalistycznego, ale które gotowe się objawić w łonie samej partji radykalnej. Lewica jej opłakuje rzewnie zerwanie rokowań z obozem p. Bluma, obiecując już obecnie, iż ze zdwojoną energją będzie prowadziła sprawę rozbrojenia, radykalna zaś prawica robi słodkie oczy do koncentracji z grupami, należącemi do obozu p. Tardieu. P. Heriot zmuszony jest więc lawirować nietylko między prawicą i lewicą w izbie, lecz również między prawicą i lewicą w swojem stronnictwie. Jak długo mu się to uda?

Paryż, w czerwcu.

I. BRIARES.

Udaremniony zamach na Mussoliniego

Rzym, 6. 6. (Tel. wł.) Dzięki czujności policji udało się zapobiec zamachowi, planowanemu na życie Mussoliniego. Mianowicie policja aresztowała pewnego mężczyznę, który krążył pod pałacem, zamieszkałym przez Mussoliniego. Przy aresztowanym znaleziono bombę o wielkiej sile wybuchowej i rewolwer.

Przyznał się, że zamierzał dokonać zamachu na Mussoliniego. — Posiadał paszport, który, jak się okazało, był fałszywy.

Prawdziwe nazwisko niedoszłego zamachowca brzmi Shardellotto. Przybył do Rzymu ze Szwajcarji.

Rzym, 6. 6. (PAT.) Shardellotto Angelo, który zamierzał dokonać zamachu na Mussoliniego, jest emigrantem politycznym, który powrócił do Włoch w październiku r. ub. Shardellotto przybył do Rzymu tym samym pociągiem, który przywiózł zwłoki Anity Garibaldi. Aresztowany oświadczył, iż nie mógł dokonać zamachu wczoraj rano podczas uroczystości na cześć Anity Garibaldi, ponieważ obawiał się, iż mógł zgładzić nie tylko Mussoliniego, ale również króla i królową.

Hitlerowcy urządzili masakrę w Gdańsku

Gdańsk, 6. 6. (PAT). Na zebraniu hitlerowców, odbytem w sali stoczni gdańskiej, doszło do krwawej bójki.

Zebranie to urządzono pod pozorem publicznego przedyskutowania programu hitlerowskiego i zaproszono bezpartyjnych robotników oraz komunistów.

Dyskusja była tylko pozorem dla z góry uplanowanego rozrachunku hitlerowców z ich przeciwnikami. Dowodzi tego fakt, że na zebranie ze strony nar.-socjalistów przybyło wiele umundurowanych i silnie uzbrojonych bojówek. Wejście do sali obstawiono i nikogo nie wypuszczano. W toku przeszło godzinnej bijatyki policja nie interwenjowała.

W czasie zebrania po prowokacyjnem przemówieniu hitlerowca Greisera bojówki hitlerowskie rzuciły się na komunistów i robotników, urządzając krwawą masakrę. Operowano nożami, kastetami, kijami i krzesłami. 9 osób zostało ciężko ranionych a kilkanaście poturbowanych Bójka przeniosła się na ulicę, gdzie już policja interwenjowała.

W Szwecji szaleją ogromne śnieżyce

Sztokholm, 6. 6. (Tel. wł.) Całą Szwecję północną i środkową nawiedziła fala nagłych, niespodziewanych w tej porze śniegów. Temperatura spadła bardzo znacznie, niejednokrotnie dochodzi do zera.

Silne śnieżyce nawiedziły wspomniane części kraju katastrofalnie. Miejscami śnieg dochodzi do kilkumetrowej wysokości.

Rozmiary katastrofy tak niespodziewanej w obecnej porze roku, są ogromne. Cała prowincja Norbottenui, część Gaesterbotten ,odcięte są zupełnie od reszty kraju. Miasta Saelleftea i Lulia od kilku dni są bez światła i siły elektrycznej, wskutek czego zamarł tam wszelki ruch i praca. Ludność cierpi zimno, wskutek nieprzygotowania na tak niespodziewane oziębienie. Na szosach i ulicach musiano odkopywać zaskoczone przez śnieżyce i ugrzęzłe a niejednokrotnie zupełnie zasypane autobusy z kilkumetrowych mas śniegu.

Najgroźniejsze obawy budzi obecnie zmiana temperatury, która przynieść może katastrofalne skutki w postaci powodzi, dające się już teraz mocno we znaki wielu wioskom i mniejszym miejscowościom.

Prasa narodowa a Pomorze

„Sanacyjny" „Dzień Pomorski" zapowiada merytoryczną odpowiedź na nasze trzy artykuły wstępne o Pomorzu a stosunkach naszych wewnętrznych, polityce zagranicznej i przysposobieniu narodu do obrony państwa. Narazie „Dzień Pomorski", podkreślając „spokojny ton i kulturalny poziom" wspomnianych artykułów, usiłuje — wygrać pismo nasze przeciwko prasie narodowej na Pomorzu i jej artykułom, a nawet „wita fakt podjęcia przez „Kurjer Poznański" dyskusji na temat Pomorza — ponad głowami pomorskich gazet „narodowych".

Bardzo to grubemi szyte nićmi. „Dzień Pomorski", który zwykł się tak skarżyć na „seperatyzm pomorski", stawia nagle kwestję tak, jak gdyby organ, wychodzący w Poznaniu, potrzebował „aprobaty" pomorskiej, by pisać o Pomorzu, a więc o najżywotniejszem zagadnieniu państwa polskiego. Czy prasa „sanacyjna", poznańska lub warszawska, ze swojej strony musi mieć uprzednią „aprobatę" „Dnia Pomorskiego"?

Prasa narodowa nie potrzebuje takiej „aprobaty" wzajemnie: ani w Poznaniu, ani w Toruniu, ani w Warszawie, bo wszędzie służy harmonijnie temu samemu celowi i tej samej polityce i tak jest zresztą zorjentowana w stosunkach, panujących na obszarze całego państwa, że nietylko nie potrzebuje „aprobaty", ale ustawicznie występuje z własną myślą i samodzielną inicjatywą. W naszym obozie karność polityczna i organizacyjna nie oznacza politycznej bezmyślności. Objawem zaś harmonji w obozie narodowym była wczorajsza manifestacja antyniemiecka w Poznaniu z redaktorem „Słowa Pomorskiego" posłem Sachą jako głównym mówcą.

Jeżeli zaś chodzi o treść i formę, o cały poziom polemiki, to obecna redakcja „Dnia Pomorskiego" uczyniłaby istotnie lepiej, gdyby nie prowokowała dyskusji na temat tego, co do bardzo jeszcze niedawna działo się za czasów p. Brzega na łamach toruńskiego organu „sanacyjnego". Był to stan najgorszego rozwydrzenia, jakie widzieliśmy kiedykolwiek w prasie polskiej.

Na straży granic zachodnich

Wielki wiec manifestacyjny Obozu Wielkiej Polski w Poznaniu

Wczorajszy wiec manifestacyjny Obozu Wielkiej Polski w sprawie zakusów niemieckich na ziemie polskie, miał przebieg pod każdym względem imponujący.

Jeszcze przed wyznaczonym terminem wielką salę kinoteatru „Apollo" wypełniło zgórą dwa tysiące osób, reprezentujących wszystkie warstwy społeczne i zawody. Zajęte były nietylko wszystkie krzesła na dole i na balkonie, ale także przejścia, a spora część publiczności musiała stać w sąsiednim hallu. Dużo osób odeszło, nie mogąc się już wogóle na wiec docisnąć.

Na estradzie zasiedli przedstawiciele Komitetu Dzielnicy Zachodniej Obozu Wielkiej Polski, oraz kierownik Grodzkiego i Powiatowego Wydziału O. W. P. w Poznaniu, p. Bolesław Poradzewski.

Wiec otworzył w zastępstwie przewodniczącego Komitetu Dzielnicy Zachodniej poseł Ryszard Piestrzyński, poczem zebrani, powstawszy z miejsc, odśpiewali chóralnie hymn Młodych.

Przemówienie pos. Stefana Sachy

Jako pierwszy mówca wystąpił poseł Ziemi Pomorskiej i redaktor „Słowa Pomorskiego" p. Stefan Sacha. W swem świetnem co do treści i formy przemówieniu dał on najpierw historyczny rzut oka na niemiecki „Drag nach Osten", którego głównym szlakiem było zawsze pobrzeże Bałtyku. Parcie to krzyżowało się i krzyżuje nadal z najbardziej żywotnemi interesami narodu polskiego, grożąc mu bądź zupełnem uduszeniem, bądź uzależnieniem od Prus. Już Fryderyk II powiedział, że kto posiada ujście Wisły, ten jest większym panem Polski, niż jej władca, rezydujący w Warszawie. Dzisiaj widzimy wzbierającą nową falę tych dążeń, zmierzających do odcięcia Polski od Bałtyku.

Fali tej Polska musi przeciwstawić zdecydowaną politykę, prącą od południa ku północy — wzdłuż biegu Wisły, która jest osią naszego organizmu narodowego. Wyrazicielem takiej właśnie polityki był i jest obóz narodowy ,który zawsze zwalczał majaki wschodnie, a kierował myśl i wysiłek narodu ku północy i zachodowi. My, przedstawiciele tego obozu, nie rościmy sobie pretensji do monopolu na patrjotyzm, czy mądrą myśl polityczną, ale nie ścierpimy, by monopol ten uzurpowali sobie ludzie, którzy jeszcze dziesięć lat temu nie myśleli wcale o ziemiach zachodnich i są neofitami w dziedzinie walki z niemczyzną.

Zresztą polityka tych ludzi w dalszym ciągu miast wzmacniać front obronny narodu polskiego, jeszcze go osłabia. Wystarczy wspomnieć to, co czynniki „sanacyjne" robią na Pomorzu i jak się do tej dzielnicy odnoszą.

Mówca scharakteryzował też obszernie zagadnienie stosunku naszego do Gdańska, stwierdzając, że Polska nigdy nie zrezygnuje z przysługujących jej w tem mieście praw, które zresztą stanowią zaledwie cząstkę tego, co nam się słusznie należy. Polska musi prowadzić politykę, skierowaną zdecydowanie ku morzu, ku Gdańskowi i Gdyni. Zwarty front całego społeczeństwa będzie najlepszą odpowiedzią na zakusy niemieckie.

Pos. Sacha zakończył swe przemówienie pięknym czterowierszem poety kaszubskiego Janusza Derdowskiego, dokumentującym nierozerwalną łączność pobrzeża Bałtyku z resztą Rzeczypospolitej:

„Czujcie to ze serca toni
„Nasz skład apostolsci:
„Niema Kaszub bez Polonii,
„A bez Kaszub Polsci".

Przemówienie posła Sachy przyjmowane było entuzjastycznie, a przy końcu zerwała się formalna burza oklasków, przez dłuższy czas niemilknąca.

W czasie przemówienia p. Sachy przybył na wiec p. marszałek Trąmpczyński, któremu zgotowano gorącą owację.

Przemówienie red. Feliksa Fikusa

Jako drugi mówca zabrał głos referent organizacyjny Komitetu O. W. P. Dzielnicy Zachodniej, red. Feliks Fikus, który w mocnych słowach scharakteryzował stosunek młodego pokolenia polskiego do gróźb i zakusów, idących od zachodniej granicy Rzeczypospolitej.

Mówca stwierdził, że pokolenie to narazie wstrzymuje się od czynnej reakcji na ciągłe prowokacje krzyżackie, niech jednak Niemcy wiedzą, że jesteśmy przygotowani na wszystko i że obok armji polskiej czuwa na ziemiach zachodnich druga jeszcze armja — armja Młodych, skupiających się w szeregach Obozu Wielkiej Polski. Wszelką napaść niemiecką, bez względu na to, jak napastnicy byliby ubrani: czy w mundury Reichswehry, czy w uniformy szturmówek hitlerowskich, i bez względu na to, czy nastąpiłoby formalne wypowiedzenie wojny, czy nie — odeprzemy z miejsca.

Z bólem podkreślił mówca, że są niestety czynniki, i to wśród sfer kierujących dziś polityką państwową, które miast wzmacniać, osłabiają siłę frontu przeciwniemieckiego. Jakże bowiem inaczej nazwać takie fakty, jak np. usuwanie czołowych przedstawicieli społeczeństwa Wielkopolski i Pomorza z ważniejszych stanowisk państwowych i społecznych? Świeżo właśnie w kuratorjum okręgu szkolnego poznańskiego przeprowadzono ługi, które dotknęły głównie zasłużonych w walce z niemczyzną działaczy wielkopolskich.

Tym ujemnym objawom młode pokolenie narodowe przeciwstawia swój pęd ku wielkiej Polsce, którego żadne przeszkody nie złamią i który w niedalekiej już przyszłości odnieść musi decydujące zwycięstwo.

Przemówienie red. Fikusa spotkało się z gorącym aplauzem sali, czego wyrazem były burzliwe oklaski.

Zkolei przewodniczący pos. Piestrzyński zgłosił następującą

rezolucję:

„Zebrani w dn. 5 czerwca 1932 r. na wielkim wiecu manifestacyjnym, zwołanym przez Obóz Wielkiej Polski, obywatele miasta Poznania i okolicy,

„zważywszy na coraz zuchwalszą kampanję niemiecką, godzącą w całość Rzeczypospolitej, w szczególności zmierzającą do ponownego zagrabienia Pomorza polskiego i wolnego miasta Gdańska;

„zważywszy na to, że w Niemczech dochodzą do władzy żywioły skrajnie odwetowe i antypolskie;

„zważywszy, że żywioły te obrały sobie na główny teren wypadowy przeciw Polsce wolne miasto Gdańsk, którego władze coraz bardziej stają się ich narzędziem;

„zważywszy, że Niemcy celowo inscenizują stan niepokoju na pograniczu polsko - niemieckiem, zrzucając równocześnie odpowiedzialność za to na Polskę, by pozyskiwać w ten sposób opinję świata dla swych zaborczych planów i by móc w przyszłości wywołać zajścia, któreby były pretekstem do napaści na Pomorze;

„zważywszy na to, że robota ta popierana jest również przez Niemców, zamieszkałych w Polsce,

„stwierdzamy, co następuje:

„1. Do rozzuchwalenia Niemców przyczyniła się w dużym stopniu słabość oficjalnej polityki polskiej, która mimo ciągłych przestróg obozu narodowego szła po linji niebezpiecznych ustępstw dla Niemiec, wyrażających się ostatnio w fatalnej umowie likwidacyjnej oraz zrzeczeniu się prawa wykupu osad Komisji Kolonizacyjnej.

„2. Polityka ta musi ulec radykalnej zmianie i nabrać siły i stanowczości, gdyż tylko w ten sposób odbierze się Niemcom ochotę do wywołania zamętu i naruszenia pokoju, którego Polska jest najlepszą i najpewniejszą strażniczką w tej części Europy.

„3. Również musi ulec zmianie polityka wobec wolnego miasta Gdańska, które zapomina, że znajduje się pod protektoratem Ligi Narodów i Polski i nieustannie gwałci zasady, na jakich oparty jest jego stosunek do Rzeczypospolitej.

„4. W stosunku do kreciej roboty niemieckiej w Polsce, społeczeństwo polskie zająć musi czujne i zdecydowane stanowisko, tępiąc niemiecką propagandę i szpiegostwo, oraz zapobiegając przechodzeniu ziemi polskiej w ręce niemieckie. Sprzedawczycy muszą być piętnowani w sposób jaknajbardziej bezwzględny.

„5. Wobec rozszalałej nienawiści niemieckiej do wszystkiego, co polskie, nakazem godności narodowej jest wstrzymywanie się od kupowania towarów, książek i pism niemieckich.

„6. Polakom w Niemczech, walczącym bohatersko o utrzymanie mowy i obyczajów ojczystych, a narażonym na coraz ostrzejsze prześladowania, ślemy wyrazy otuchy i braterskie pozdrowienia.

„7. Potępiamy stanowczo politykę tych kół „sanacyjnych", które rozbijają jedność społeczeństwa polskiego na ziemiach zachodnich, i które w chwili, gdy w Niemczech do władzy dochodzą żywioły skrajnie odwetowe, usiłują sparaliżować rozwój ruchu narodowego w Polsce, a zwłaszcza wśród młodego pokolenia, skupiającego się coraz liczniej pod sztandarami Obozu Wielkiej Polski.

„8. Piętnujemy również systematyczne usuwanie Wielkopolan i Pomorzan, zasłużonych w walce z niemczyzną, ze stanowisk państwowych i społecznych, co osłabia siłę moralną i odporność społeczeństwa ziemi zachodnich.

„W obronie naszych granic i całości Rzeczypospolitej, jak również przysługujących nam praw w Gdańsku, staniemy natychmiast wszyscy w razie potrzeby z bronią w ręku — bez względu na to, czy najście niemieckie dokonane byłoby przez czynniki oficjalne, czy przez bandy hitlerowskie, i bez względu na to, czy towarzyszyłoby mu wypowiedzenie wojny, czy nie.

„Wzywamy społeczeństwo do karnego zrzeszenia się w szeregach organizacyj narodowych, które są główną ostoją siły i niezależności państwa i które zawsze czujnie stały na straży naszych rubieży zachodnich." —

Rezolucja przyjęta została przez aklamację wśród frenetycznych oklasków.

Zamykając wiec, p. Piestrzyński podziękiwał imieniem organizatorów manifestacji p. Łuczakowi za bezinteresowne udzielenie sali, oraz orkiestrze gazowni miejskiej za również bezinteresowne przybycie.

Na zakończenie wiecu orkiestra wśród podniosłego nastroju odegrała kolejno hymn narodowy, „Rotę" i hymn Młodych, poczem zebrani rozeszli się wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Wielkiej Polski, polskiego Pomorza, polskiego Gdańska i przywódców obozu narodowego.

Zaznaczyć należy, że organizatorzy wiecu zwrócili się do Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego z prośbą o pozwolenie na pochód, złożony z uczestników wiecu, który przeszedłby ul. Ratajczaka, pl. Wolności i al. Marcinkowskiego pod pomnik Mickiewicza i tam po odśpiewaniu „Roty" rozwiązał się. Miejski Urząd Bezp. Publicznego na prośbę tę odpowiedział odmownie.

Stronnictwo Narodowe

Koło Śródmieście

Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dn. 9 czerwca rb. o godz. 20 w salce Stronnictwa (św. Marcin 65). Referat wygłosi p. red. dr. Marjan Chełmikowski n. t.

„Światowy kryzys gospodarczy".

O punktualne przybycie prosi ZARZĄD.

Anglicy wracają do Anglji

Nawet posiadanie kolonij nie zabezpiecza przed reemigracją

Anglja była zawsze krajem, z którego płynęła fala emigrantów na świat cały. Posiadanie olbrzymich kolonij, rozrzuconych na obu półkulach, pokrewieństwo rasowe łączące Stany Zjednoczone z Anglją, posiadanie największej floty — wszystkie te czynniki sprawiały, iż z Anglji emigrowały stale co roku tysiączne rzesze, szukające zarobku w krajach zamorskich. Emigracja angielska miała przytem charakter odrębny od emigracji z krajów biednych a przeludnionych, np. od emigracji z Italji, b. Galicji etc. Anglik, który emigrował do kolonij swoich lub Dominjów, miał po większej części upatrzony już cel, nie pauperyzował się po przybyciu na miejsce, nie zaludniał sloom'ów nowojorskich. Zresztą niezawsze emigrował pchany koniecznością materjalną, mając możność objęcia dobrze płatnego urzędu w kolonji afrykańskiej czy azjatyckiej, mogąc się urządzić w dalekiej Australji czy Nowej Zelandji lub Kanadzie, jak u siebie w domu. — Przyzwyczajony do podróżowania po morzach, do globtrotterstwa, Anglik osiedlał się z łatwością i aklimatyzował w Sydney czy Melbourne i z równą łatwością puszczał się w podróż 6-tygodniową na statku, aby znów odwiedzić „stary kraj" — Merry England.

Od czasu wojny, a zwłaszcza teraz, w czasie kryzysu, zmieniło się dużo. Emigracja z Anglji płynęła wciąż węższym strumykiem, aż wreszcie ustała zupełnie. Zjawiła się natomiast reemigracja. Kryzys światowy dotknął mocno wszystkich, Stany Zjednoczone zamknęły swoje podwoje dla emigrantów, nawet kuzynów z nad Tamizy, w kolonjach i Dominjach brytyjskich też się nie przelewa.

Jak wykazują dane statystyczne Board of Trade, jeszcze w r. 1913 emigracja z Anglji wynosiła 303 685 osób; w r. 1919 wyemigrowało tylko 53 913 osób. W latach 1920—1923 liczba emigrantów angielskich wzrosła znacznie i dosięgła około 200 000; od r. 1924 zaczyna się stały spadek o 50 procent w stosunku do cyfr z lat poprzednich; w roku 1930 spadek ten osiąga maximum natężenia w postaci cyfry 25 955 emigrantów, a już w roku 1931 ukazuje się w stytystyce oficjalnej pierwsza pozycja reemigracji. Roku tego wróciło do Anglji na stałe 37 072 reemigrantów.

Zjawisko powyższe, zaobserwowane w Anglji poraz pierwszy od dziesiątków lat, jest jawnym dowodem głęboko sięgających skutków kryzysu na całym globie ziemskim. E. R.

Ulepszenia „Gazety Bydgoskiej"

Po znacznych ulepszeniach, jakie zaprowadziła „Gazeta Bydgoska" w dziale redakcyjnym, pismo to będzie, od dnia dzisiejszego począwszy, ukazywało się nie o godz. 12 w południe, lecz o 4 godz. po poł., co redakcja i administracja uzasadnia tem, że „Gazeta Bydgoska" chce swym Czytelnikom dać najświeższe wiadomości tego samego dnia, a nadchodzą one przeważnie w godzinach południowych.

Z Stronnictwa Narodowego

Zebranie w Czarnkowie

Czarnków. Odbyło się zebranie w sali „ogrodu browarnego" przy współudziale członków O. W. P. Obrady zagaił kierownik miejscowej placówki p. Sobolewski. Następnie objął przewodnictwo kierownik powiatowy O. W. P. p. Dondojewski z Obornik, który udzielił głosu p. Krzemieniewskiej. W świetnie opracowanym referacie omówiła prelegentka szczegółowo program i działalność O. W. P. Zkolei zabrał głos pos. Witkowski, który obszernie przedstawił sytuację polityczną i gospodarczą w kraju. Mówców wynagrodzono niemilknącemi oklaskami.

W dyskusji zabierali głos m. in. znani działacze narodowi ks. prof. Urban, p. dr. Brzozowski, którzy w gorących słowach podkreślali swoją solidarność z programem Stronnictwa Narodowego. Przy końcu zebrania nastąpiła uroczysta dekoracja około 40 nowych członków O. W. P. wśród których przeważała liczba bardzo poważnych obywateli miejscowych.

Nowy sukces hitlerowców

Berlin, 6. 6. (PAT). Wyniki wyborów do sejmu krajowego w Meklemburg-Schwerin są następujące: socjaldemokraci 18 mandatów (dotychczas 20), komuniści 4 (dotychczas 3), narodowi socjaliści 29 (dotychczas 2), niemiecko narodowi 1 mandat.

Obóz Wielkiej Polski Kobiet

W sobotę, dnia 11-go czerwca, o godz. 20-tej, (nie, jak mylnie podano, 9-go czerwca) odbędzie się w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65, w podwórzu prawo

Zebranie organizacyjne
pierwszej placówki żeńskiej w Poznaniu

Na zebranie zapraszamy panie, sympatyzujące z Obozem Wielkiej Polski.

Wydział Okręgowy Kobiet O. W. P.
na Okręg Poznański.

O losach Hausnera brak wiadomości

Londyn, 6. 6. (PAT.) W Londynie uważają lot Hausnera za beznadziejny. Od odlotu jego z Ameryki minęło bowiem 53 godziny a zapas benzyny wystarcza na maksimum 50 godzin.

Londyn, 6. 6. (PAT.) Około południa rozeszła się w Londynie wśród agencyj prasowych pogłoska, że jakoby pomiędzy 1 a 2 godziną nad ranem nad miastem Cork na płd. wschodnim brzegu Irlandji przelatywać miał dużych rozmiarów aeroplan, przybywający jakoby ze strony Atlantyku i kierujący się na Kanał Irlandzki na wschód. W Londynie przypuszczano, że mógł to być aeroplan Hausnera, obecnie jednak przypuszczenia te uważać należy za bezpodstawne, ponieważ o Hausnerze niema żadnych wiadomości. Aeroplan, o którym mowa, mógł być ćwiczebnym samolotem irlandzkim, odbywającym lot nocny. Nikt z ludności okolicznej wskutek ciemności nocnych barw samolotu nie dostrzegł. Co do przelatującego samolotu były tylko wrażenia słuchowe, gdyż motor jego działał bardzo głośno, co nasuwało przypuszczenia, iż jest on samolotem transatlantyckim.

Londyn, 6. 6. (PAT.) Panuje tu przekonanie, że Hausner padł ofiarą trudnych warunków atmosferycznych na Atlantyku. Przed lotem uprzedzano go o złym stanie pogody. Jedyna nadzieja, jaka pozostaje, że został on wyratowany przez okręt, nie posiadający stacji radjowej i niemogący zakomunikować światu wiadomości o uratowaniu Hausnera.

Nowy Jork, 6. 6. (PAT.) Dotychczas brak wszelkich wiadomości o Hausnerze. Pogłoska o tem, jakoby przeleciał nad miastem Cork w Irlandji, okazała się bezpodstawną. Oparta była ona tylko na opowiadaniach jednej osoby, która rzekomo miała słyszeć hałas motoru. Oficjalne wiadomości z Irlandji i Anglji nie wskazują na żaden ślad aeroplanu. Zapasy benzyny, jakie zabrał ze sobą Hausner, w obecnej chwili byłyby już dawno wyczerpane.

Termin wyborów do Reichstagu

Berlin, 6. 6. (Tel. wł.) Termin nowych wyborów ustali się definitywnie jutro na posiedzeniu gabinetu. Prawdopodobnie utrzyma się perwotnie przewidziany termin a mianowicie druga połowa lipca.

Nowy przyczynek do „zwartości" B. B.

Poseł Sanojca z B. B. wygłosił na zebraniu „sanacji" w Kołomyji w obecności posłów „sanacyjnych" Chowańca i Rubla (Żyda, red. „Il. Kurjera Codz.") mowę opozycyjną.

„Na wstępie — pisze „Kurjer Lwowski" — stwierdził poseł Sanojca, że zabiera głos dlatego, bo wszyscy inni obecni na sali boją się, by ich nie spotkała kara za to. On ma odwagę powiedzieć prawdę w oczy swoim kolegom, bo jemu samemu już tego zadużo i jego „szlag trafia, gdy się patrzy na to, co się dzieje w państwie obecnie".

„Ostro krytykował ustawy o funduszu drogowym, a szczególnie nową ustawę o ustroju szkolnictwa. Zato, że głosował za tą ostatnią, „to biłby się dziś sam po gębie", bo jak widzi, to w rezultacie będzie szerzyć się ciemnotę a nie oświatę. Krytykował politykę zagraniczną i zbytnie uleganie zagranicy, której towary kupujemy, gdy oni naszych wogóle nie wpuszczają do siebie.

„Oficjalni reprezentanci miejscowi „sanacji" wyszli na czas przemówienia p. Sanojcy demonstracyjnie ze sali. Panowie Chowaniec i Rubel siedzieli jak na cenzurowanem, a licząc się z opinją obecnych na wiecu, obiecali poprzeć stanowisko p. Sanojcy."

W związku z konkursem na najlepsze odpowiedzi z dziedziny oszczędności, ogłoszonym w r. b. przez P. K. O., nadesłano przeszło 4 000 odpowiedzi.

Prace te zostały szczegółowo zbadane przez specjalną komisję. Za najlepsze odpowiedzi nagrody przyznano jak następuje:

zł. 500.— p. M. Dziubanówna, Rybnik

po zł. 250.— pp. M. Kostryńska, Warszawa i J. Rużycki, Lwów,

po zł. 200.— pp. A. P. Habina, Warszawa, — E. Piórecki, Myślenice, — L. Łukasewycz, Warszawa, — J. Pelczar, Wróblik-Szlachecki, — M. Tomaszewski, Borki-Wielkie,

po zł. 100.— pp. T. Pytrus, Łazy, — T. Wielobób, Ulanów, — J. Puchacz, Biała-Podlaska. — J. Wojtyna, Warszawa, — J. Machnikowski, Warszawa, — S. Mitkowski, Kraków, — H. Szejnbaum, Warszawa — S. Zyber, Leszno, — J. Ryt, Libiąż-Mały, M. Masłow, Oździutycze.

po zł. 50.— pp. A. Gruza, Brzeziny, — J. Nyka, Poznań, — T. Reroń, Warszawa — W. Rydzkowski, Lubichowo, — J. Skiba, Makoszowy, S. Cichala, Puck, — S. Stokowski, Janków, — A. Tychowski, Gdynia, — W. Płotnicki, Bereźne, — R. Lorens, Radom, — W. Nagel, Gdynia, — A. Wardeński, Biskupice, — Z. Bieliński, Koło, — W. Konopacki, Białystok, — M. Dubrowski, Nieśwież, — M. Ferber, Bełchatów, — J. Warzecha, Równe, — R. Stemlerówna, Warszawa, — S. Grabiński, Pszów, — L. Makrocki, Wilno.

Wymienione nagrody zostaną dopisane do książeczek oszczędnościowych osób nagrodzonych. nw 10812

Nowe rządy w Grecji i w Rumunji

W Atenach powrócił znów do steru Venizelos — Po zrzeczeniu się Titulescu utworzył gabinet Vaida Vojvod

Ateny, 6. 6. (PAT.) Skład nowego gabinetu Venizelosa jest następujący: premjer i min. sprawiedliwości — Venizelos, wicepremjer i min. spraw zagranicznych — Michalakopulos, min. spraw wewnętrznych — Thirimokos, min. oświaty — Petrides, min. finansów — Vassiliades, min. komunikacji — Kutsopetalos, min. gospodarstwa narodowego — Kostopulos, min. rolnictwa — Valalas, min. zdrowia publicznego — Vardopulos, min. opieki społecznej — Apostolu.

Podsekretarzem stanu w min. sprawiedliwości został Burnias, a w prezydjum rady ministrów — Makkas. Generał - gubernatorem Macedonji mianowano Gonatasa, Tracji — Floriasa i Epiru — Evripaiosa. Nowy rząd złożył przysięgę.

Bukareszt, 6. 6. (Tel. wł.) Kryzys gabinetowy w Rumunji został rozwiązany przez powierzenie misji tworzenia gabinetu posłowi siedmiogrodzkiemu Vajda Vojvod, który po bezskutecznych usiłowaniach Titulescu przyjął tę misję i po krótkich pertraktacjach przedstawił królowi nową listę rządu opartego narazie tylko na narodowych zaranistach.

Vajda stwierdził, że musiał zebrać taki skład z powodu odmowy innych partyj wzięcia udziału w gabinecie. Król przedstawioną mu listę zatwierdził, poczem odbyło się zaprzysiężenie.

Skład nowego gabinetu jest następujący: premjer i sprawy wewnętrzne — Vajda Vojvod; finanse — były premjer Mironescu; handel i przemysł — Lugosanu; sprawiedliwość — Potarcanu; wojna — Stefanescu Amza; urząd pracy — Tieler; sprawy mniejszościowe — Brancz. Pozostałe jeszcze nieobsadzone ministerja w razie nieprzyjęcia zaofiarowanych tek przez partję liberałów byłego ministra Duci obejmą również przedstawiciele zaranistów.

Jak słychać nowy rząd nosi się z zamiarem rozwiązania parlamentu i senatu w razie nieuzyskania większości, lub niemożności współpracy z partjami.

Straszliwe rozmiary trzęsienia ziemi w Meksyku

Nowy Jork, 6. 6. (Tel. wł.) Według doniesień z terenu katastrofalnego trzęsienia ziemi w Meksyku wynika, że ilość zabitych obecnie przekracza już 500 osób. Liczą się jednak z faktem, że wiele ciał nie zdołano dotąd jeszcze odkopać z pod gruzów zawalonych domów.

Najgroźniejsze wiadomości nadchodzą z miasta Guadalajara i z całego stanu Jalisco. Około 20 miejscowości uległo tam doszczętnemu zniszczeniu. Większe ośrodki, jak Zamorra i Juchilan oraz Mascotta najbardziej ucierpiały i są niemal zupełnie w ruinie tak, że trudno nawet mówić o odbudowaniu ich.

Spodziewają się nowych wstrząsów i władze poczyniły szereg środków zapobiegawczych, aby zapobiec choć częściowo nieszczęściu. Pozamykano szkoły, kawiarnie, restauracje oraz wszystkie inne lokale rozrywkowe. Zamknięto również wszystkie kościoły, w których gromadziły się tłumy wiernych, szukając ratunku u stóp ołtarzy.

Główne ognisko trzęsieni aznajduje się, jak obliczają, na Oceanie Spokojnym w pobliżu miasta Colima, stolicy stanu tejże nazwy w Meksyku.

Rewolucjoniści objęli władzę w Chile?

Nowy Jork, 6. 6. Tel. wł.) Według doniesień z Santiago di Chile powstańcy opanowali stolicę i miejscowy garnizon. Prezydent Montero ustąpił a rewolucjoniści obwołali republikę socjalistyczną. Tymczasową władzę objął ich specjalny komitet, utworzony w głównej kwaterze w Bosque, skąd wziął początek cały ruch rewolucyjny.

Na czele komitetu stanął gen. Puga. Ponieważ dotychczasowy gabinet z prezydentem Montero na czele nie chciał ustępować, przyłączyły się do rewolucjonistów również zachowujące dotąd spokój i neutralność garnizony wojskowe z prowincji, odmawiając posłuszeństwa rządowi. Nad stolicą ukazały się eskadry samolotów szkoły lotniczej i pułków opanowanych przez powstańców, rozrzucając ulotki i grożąc w razie oporu represjami. Usiłowania byłego premjera Alessandri, aby doprowadzić do porozumienia, spełzły na niczem, powstańcy bowiem nie zgadzali się na żadne ustępstwa. W sobotę przybyła do pałacu prezydenta ich delegacja z głównym przywódcą pułkownikiem Groven na czele i zażądała ostatecznie przekazania władzy.

W toku licznych demonstracyj w Santiago doszło popołudniu do strzelaniny w czasie której zabito trzy osoby i około 60 raniono.

Rewolucjoniści utworzyli nowy rząd składający się przeważnie z generałów oraz innych wojskowych. Na jego czele stanął gen. Puga, który objął również sprawy wewnętrzne. Główną osobą jest płk. Grove, inicjator i sprężyna całego ruchu rewolucyjnego.

Nowy rząd wydał odezwę do narodu, w której wypowiada się za kontrolą handlu zagranicznego, oparciem gospodarki na kapitałach krajowych, piętnując dotychczasowy nadmierny liberalizm i zalew międzynarodowego kapitału, który opanował kraj. W skład komitetu wykonawczego weszli oprócz gen. Pugi, gen. Davila były minister z czasów prezydenta Ibaneza, oraz wielki mistrz loży Pokoju, Matte.

Paryż, 6. 6. (Tel. wł.) Havas donosi z Santiago, że dotąd nie potwierdziły się wiadomości o ustąpieniu dotychczasowego rządu i prez. Montero, który odmówił przyjęcia ultimatum rewolucjonistów.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 6. 6 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg (121 f w h.): 2) żyta pomorskiego 69.95 kg (119.1 f w h.): 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg (127.1 f w h.); 4) pszenicy pom 74.35 kg (126.4 f w h.); 5) jęczmienia pozn i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.: 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg (74.1 f. w h.).

Ceny tranzakcyjne:

Żyto 135 tonn par. Poznań	28,75
Żyto 150 tonn par. Poznań	28,50
Pszenica 90 tonn par. Poznań	29,75

Ceny orjentacyjne:

Żyto	28,50— 28,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	29,75— 30,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 64—66 kg.	21,00— 22,00
Jęczmień 68 kg	22,00— 23,00
Usposobienie słabe.	
Owies	21,50— 22,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł work.	42,25— 43,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł work.	44,25— 46,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	16,00— 16.25
Otręby pszenne	14,00— 15,00
Otręby pszenne (grube)	15.25— 16,25
Łubin niebieski	11,00— 12,00
Łubin żółty	13,50— 14,50
Makuch lniany 36—38%	24,00— 26,00
Makuch rzepakowy 36—38%	18,00— 19,00
Makuch słonecznik 46—48%	18,00— 19,00

Ogólne usposobienie spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 6. 6. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była nieco mocniejsza. Zauważono lekką podwyżkę niektórych papierów przy braku materjału.

Z pożyczek państwowych wykazały dalszą poprawę 5 proc. Poż. konwers., notując 31—32 w płaceniu. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. utrzymały swój kurs 8% listy dol. stare po 56 proc., zaś 4 proc listy zast. konwert. wzmocniły się w kursie i notowały 25 proc. w płaceniu, również 6 proc. listy żytnie doznały lekkiej poprawy, notując 13—13¼ w płaceniu.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 70.— bez oddawców. W obrotach nieoficjalnych handlowano 4% premjówkami dol. po 47½.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 31—32% P.

8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 56.— +

4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. 25% P.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 13—13¼ P.

Tendencja nieco mocniejsza.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.89 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8 90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.50 zł., gotówką 208.75 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 174.41 do 174.67 zł., gotówką 174.07 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 6. 6. 1932 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	361,40	362,30	360,50
Londyn	32,95	33.11	32,79
Nowy Jork czek	8,90	8,92	8,88
Nowy Jork kabel	8,904	8,924	8,884
Paryż	35,14	35,23	35,05
Praga	26,39	26,45	26,33
Szwajcarja	174,45	174,88	174,02
Berlin	211,25—211,20		

Tendencja utrzymana.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż. bud.	35,00	
4% poż. inw.	88,75	
5% poż. konw.	32,75	
4% poż. dolarowa	48,25	47,25
6% poż dol.	50,00	
7% poż. stabil.	47,50	47,13
w odcinkach po 100	52,00	
10% poż. kolejowa	100,00	

Tendencja mocniejsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00— 70.00	
Lilpop	0,00— 10,50	

Rudzki bez kuponu za rok 1931.

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, 6. 6. 1932 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	263.00—265.00
Tendencja: natychm. zał. spokojna, późn. dostawa mocna.	
Żyto march. 72—73 kg.	196,00—198,00
Tendencja mocniejsza.	
Żyto rosyjskie cif Berlin kup. i sp.	195,00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	173,00—180,00
Tendencja słabsza.	
Owies march.	162,00—165.00
Tendencja stała.	
Mąka pszenna	32,00— 35,75
Tendencja cicha.	
Mąka żytnia 70%	25,75— 27,75
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	10,60— 11,10
Tendencja słaba.	
Otręby żytnie	9,80— 10.30
Tendencja mocniejsza.	
Groch Victoria	17,00— 23,00
Groch drobny jadalny	21,00— 24,00
Groch pastewny	15,00— 17,00
Peluszka	16,00— 18,00
Bób	15,00— 17,00
Wyka	16,00— 18,00
Łubin niebieski	10,00— 11,50
Łubin żółty	14,00— 15,50
Kuchy lniane 37%	10,50— 10,60
Kuchy z orzecha ziemnego	10,80— 11,00
Kuchy mielone (mączka)	10,80— 11,00
Wytłoki suche paryt. Berlin	8,80
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,40
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,20
Ziemniaki jadalne czerwone	1,50— 1,60
Ziemniaki inne żółte	2,30— 2,40
Ziemniaki fabryczne w fg za funt	7½ — 8½

Ogólna tendencja wzmocniona.

Schleicher — (Papen) — Hitler

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Berlin, 4 czerwca.

Taktyka prawicy, a zwłaszcza hitlerowców, była już od dłuższego czasu wyraźna. Nie otrzymawszy bezwzględnej większości w sejmie pruskim, postanowili oni nie śpieszyć się do koalicji z Centrum, którą musieliby okupić kompromisem, lecz wytężyć siły w kierunku zmiany stosunków w Rzeszy i obalenia gabinetu Brueninga w drodze pozaparlamentarnej. Na widownię wysunął się zaraz po rozwiązaniu S. A. w większej, niż dotąd, mierze generał von Schleicher i te koła Reichswehry, które już zdawna pozostawały w porozumieniu z Hitlerem. Jednocześnie rozpoczęły akcję koła wielkiego przemysłu, którym polityka Brueninga była nie na rękę, oraz z tego samego powodu wielka własność rolna. Ustąpienie ministra Warmbolda, reprezentującego koncern I. G. Farbenindustrie z gabinetu Brueninga, było pierwszem, naogół niedocenionem hasłem, które bodajże jedyni sygnolizowaliśmy jako poważną oznakę kryzysu gabinetowego.

Zupełnie jawnym stał się on po obaleniu ministra Groenera. Było rzeczą widoczną, że atak na Brueninga skierowano innem łożyskiem, a parlament zostawiono w tej rozgrywce na uboczu. Generał von Schleicher z ministerstwa Reichswehry objął kierownictwo tej akcji. Przeciągający się pobyt prezydenta Hindenburga w Prusach Wschodnich oznaczał umyślne oddalenie się od kanclerza Brueninga. Prezydent Hindenburg wrócił w gruncie rzeczy już z decyzją gotową, być może tylko, że rzecz miała nastąpić trochę później, a Bruening, zorjentowawszy się, o co chodzi, przyśpieszył rozwiązanie. W każdym razie w tych kołach, które przeprowadziły obalenie Brueninga, wyznaczono już kandydata na kanclerza.

Był nim przyjaciel gen. v. Schleichera z czasów młodości, Franciszek von Papen, były aktywny oficer ułanów, potem attaché wojskowy przy niemieckiej ambasadzie w Waszyngtonie, gdzie stał się głośny na tle słynnej afery sabotażu. Po powrocie odkomenderowany został w randze podpułkownika jako szef sztabu do 4-tej armji tureckiej. Jest on więc właściwie typowym przedstawicielem kół wojskowych. Kandydatura była przemyślana z tego punktu widzenia, żeby przeciągnąć, a w każdym razie ułagodzić Centrum, do którego von Papen należał, reprezentując w niem coprawda zawsze jaczejkę kół prawicowych. Von Papen przeprowadził już przed kilkoma tygodniami, jako prezes rady nadzorczej głównego organu centrowego „Germanii" zmianę redakcji w kierunku prawicowym, a chociaż po objęciu kanclerstwa ustąpił z rady nadzorczej i przyrzekł nie wpływać na pismo, jednak akcje oczywiście zatrzymał, a jego następca Klöckner, przedstawiciel ciężkiego przemysłu, należy również do prawicowego odłamu Centrum.

Interesująca z punktu widzenia polskiego jest postać nowego ministra spraw wewnętrznych von Gayla, urodzonego w Królewcu, który w czasie wojny był szefem wydziału polityki wewnętrznej i administracji przy naczelnem dowództwie wschodniem. W r. 1920 przeprowadził jako komisarz Rzeszy sławetny plebiscyt w Prusach Wschodnich, a od r. 1921 zasiada jako delegat Prus Wschodnich w Radzie Rzeszy. „Szkołę wschodnią" przeszedł również minister wyżywienia i komisarz spraw wschodnich (Ostkommisar), baron Braun, pochodzący ze Śląska, jako były landrat wyrzyski.

Nowemu gabinet nadaje jednocześnie charakter jego pochodzenie wojskowe i udział ludzi, nastawionych na wschód. Poza tem wszyscy ci ludzie silnie związani są życiem i tradycjami z Niemcami przedwojennemi, a ściślej się nawet wyrażając, z dawną kastą rządzącą. „Jak Pan myśli — powiedziano niedawno do piszącego te słowa w kołach niemieckich — jak długo to potrwa, zanim znowu będziemy mieli Hohenzollerna na tronie?" Może jednak narazie w tym kierunku lepiej zachować ostrożność w przepowiedniach, a notować jedynie fakty i objawy.

Jak się przedstawia sytuacja nowego gabinetu na wewnątrz Niemiec? Otóż jest to gabinet typu przedwojennego, przyczem prezydent Hindenburg odegrał rolę cesarza niemieckiego. Rząd v. Papena posiada oparcie w parlamencie i żyje na podstawie rozkazu z „najwyższej strony" („von allerhöchster Stelle"). Zawiodły nawet rachuby na Centrum, co raz jeszcze podkreśla ostatni list prałata Kaasa do kanclerza. Między kanclerzem von Papenem, a jego dotychczasowem stronnictwem nastąpił rozłam. Na lewo od Centrum wszystkie odłamy są oczywiście w ostrej opozycji. Nie zaangażowali się również za gabinetem pozytywnie hitlerowcy, którzy nie mają swojego przedstawiciela w rządzie, a podobno go też nie wysuwali. Gabinet oparty jest o wielki przemysł — Warmbold wrócił znowu do gabinetu — o wielkie rolnictwo, a przedewszystkiem o Reichswehrę i prezydenta. Czy to wystarczy?

Jeżeli gabinet jest pomyślany zgóry jako gabinet przejściowy, mający utorować drogę hitlerowcom przez nowe wybory do Reichstagu, to oczywiście. Gdyby jednak gabinet zdradzał zamiary trwania, to nie ulega wątpliwości, że sprawa wyglądać będzie inaczej. Największą indywidualnością w gabinecie jest generał von Schleicher, będący w gruncie rzeczy jego twórcą. Otóż wątpliwe jest, czy generał von Schlecher, a z nim Reichswehra zadowolni się rolą pionierów dla przyjścia Hitlera, a potem potulnie zejdzie na drugie miejsce. Nie wiemy, czy gen. v. Schleicher wierzy rzeczywiście ,że oparcie się z jednej strony na Reichswehrze, a z drugiej na przedwojennej kaście rządzącej wystarczy do trwałego objęcia władzy — bez daleko idących zmian ustrojowych. Chyba, że na końcu tej drogi znajduje się cel, o którym wczoraj wspominał „Vorwärts", a mianowicie osadzenie po ustąpieniu Hindenburga na jego miejscu byłego następcy tronu i dalsze konsekwencje. Zważywszy skład gabinetu i warstwy, o które się opiera, krok taki nie byłby ostatecznie rzeczą nielogiczną.

Z drugiej jednak strony właśnie kastowy charakter gabinetu stanowi dla niego dużą trudność. Zdaniem naszem nie są dzisiaj na dłuższą metę w Niemczech możliwe rządy, stanowiące poprostu powrót dawnej kasty rządzącej. Na to się jednak za dużo w Niemczech zmieniło, a sam rozrost stronnictwa hitlerowskiego, dokonywujący się na nowych socjalnych podstawach, jest tego najlepszym dowodem. Można wprawdzie obserwować duży napływ szlachty niemeckiej do hitlerowców, ale przeciwko temu napływowi zaczynają się tu i ówdzie podnosić sprzeciwy, gdy nie jest on jednocześnie połączony z przerobieniem odnośnych ludzi od samego rdzenia na nowy typ.

Jeżeli stronnictwo hitlerowskie uważa dzisiaj wzięcie pełnej odpowiedzialności za gabinet von Papena za rzecz niemożliwą ,dzieje się to właśnie dlatego, że gabinet nie wyrasta z nowego ruchu socjalnego, lecz stanowi typ rządów przedwojennych. Dla zlania się nie wystarczają pokrewieństwa zapatrywań w sprawach wojskowych i polityki zagranicznej, oraz pokrewieństwa nacjonalistyczne. To też właśnie hitlerowcy uważają gabinet v. Papena za przejściowy. Ma on po zarządzonem już dzisiaj rozwiązaniu Reichstagu, przetrzymać jeszcze czas jakiś trudną sytuację wewnętrzną i zewnętrzną, znieść zakaz S. A. i wogóle umożliwić penetrację partji w organizm państwowy bez wzięcia za rządy oficjalnej odpowiedzialności. Potem dopiero nastąpiłaby bardzo daleko idąca rekonstrukcja rządu, względnie nawet jego zupełna zmiana.

Jedynym naprawdę poważnym czynnikiem siły w gabinecie v. Papena jest generał v. Schleicher. Wydany przez niego wczoraj rozkaz do Reichswehry świadczy o em wyraźnie. Jakie on wobec tych możliwości zajmie stanowisko, trudno jest dzisiaj powiedzieć. Jest na to za mądry, żeby sobie z nich nie zdawał sprawy. Czy zamierza się podporządkować w przyszłości Hitlerowi? Rozwój rzeczy w takim razie byłby gładki i prosty. Czy też ambicje jego idą dalej i zamierza on odegrać samodzielną rolę polityczną, opierając się na Reichswehrze i dążąc raczej do podporządkowania wobec Hitlera? W każdym razie stosunek Schleicher—Hitler i naodwrót stanie się osią dalszych wypadków w Niemczech.

JERZY DROBNIK.

Proces przeciwko Kotlińskiemu, Mikulskiemu i towarzyszom

Dzień czternasty

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Gdynia, 4 czerwca.

Świadek inż. Ruszczewski, badany dzisiaj w dalszym ciągu, jest nielada szermierzem.

Ze względu na chorobę serca i odbytą w nocy podróż przewodniczący zgadza się, żeby zeznawał w pozycji siedzącej. Ruszczewski, który od miesięcy przebywa w więzieniu i oskarżony jest nietylko o krociowe nadużycia przy budowie poczty w Gdyni, ale również o malwersacje popełnione przy wznoszeniu znanej poczty „papierowej" na P. W. K. w Poznaniu i centralnego gmachu telefonów i telegrafów w Warszawie, nie traci ani przez chwilę panowania nad sobą, mówi swobodnie, nawet przekonywująco. — Od czas udo czasu wtrąca jakąś sentencję, lub ironiczną uwagę. Orjentuje się nadzwyczaj szybko i nawet na pozornie najniewinniejsze pytanie daje doskonale przemyślaną odpowiedź. Sprawa z nim nie łatwa.

Oto kilka próbek:

Biegły architekt Kubicki analizuje sprawę oddania drugiej serji robót żelbetowych firmie Mikulski, chociaż na przetargu firma ta była jedną z najdroższych. Uzyskuje od świadka potwierdzenie, że niema zwyczaju, iż firma poddaje rewizji swoją ofertę i obniża ją, tłomacząc się n. p., że kalkulowała cenę mylnie wraz z drzewem szalunkowem. Biegły Kubicki dalej: „To czem wytłumaczy pan tę okoliczność, że zdając sprawozdanie dyrektorowi departamentu Frączkowskiemu, oddanie drugiej serji robót żelbetowych firmie Mikulski, uzasadnił pan pomyłkowem doliczeniem drzewa szalunkowego do ceny ofertowej? Tutaj jest to sprawozdanie i pana podpis (pokazuje)".

Świadek Ruszczewski z lekkim uśmiechem: — Są sprawy, które trzeba umotywować.

W dalszym ciągu, gdy biegły Kubicki spytał go się, czy nie ma wrażenia, że cena 48 zł za metr kw. asfaltu, przyznana z wolnej ręki Mikulskiemu, jest rażąco wygórowana, odpowiada z całym spokojem: „Nam nie wolno orjentować się wrażeniami".

W pewnej chwili oskarżony Granowski stara się przekonać sąd co do swojej osoby i mówi: „Budowa poczty w Gdyni, to był atak szturmowy, a nie normalna robota. Roboty szły prędzej, aniżeli można było je zapisać takiem storoświeckiem narzędziem, jakiem jest pióro. Chyba zapisać na filmie, ale tego jeszcze nie wynaleziono". Wówczas Ruszczewski robi protekcjonalny gest ręką w jego stronę i uzupełnia: — Mogę tylko potwierdzić. W czasie budowy gmachu pocztowego, otrzymałem telefoniczne zlecenie z Warszawy, że mam wznieść na dworcu „hotel ambulanserów" w terminie trzech tygodni. Nie było czasu na przetarg: plany robiło się na kolanie, ale termin został dochowany.

Prokurator wtrąca: — Wie pan, jaki jest skutek tej roboty? Najwyższa Izba Kontroli Państwa orzekła, że „hotel ambulanserów" w Gdyni nadaje się raczej do rozbiórki, niż do remontu i że koszty są niewspółmiernie wysokie (205 000 zł).

Inż. Ruszczewski z zimną krwią: — Orzeczenia N. I. K. P. są różne. Gdy ja badałem ceny, to uznałem je za odpowiadające okolicznościom.

Retoryka świadka nie znajduje pola do popisu, gdy wziął go w obroty biegły dla spraw księgowości, dyr. Małota.

Biegły: — Do prowadzenia kasy i rachunkowości zaangażował pan naczelnika Gronka?

Świadek: — Z polecenia ministerstwa.

Biegły: — Kto był odpowiedzialny za właściwe zużycie sum?

Świadek: — Ja.

Biegły: — Czy przeprowadzano rewizje kasy?

Świadek: — Przez N. I. K. P.; były sporządzane protokóły.

Biegły: — Czy komisje robiły zamknięcie kasy i adnotacje w księgach?

Świadek: — Nie wiem. Nie interesowałem się tem.

Biegły: — Czy pensje p. Gronka płacił pan ze swoich poborów?

Świadek: — Nie. Pensja p. Gronka była przyznana przez ministerstwo.

Biegły: — Zna pan te księgi? Kontrolował pan je?

Świadek: — Znam, ale nie kontrolowałem; była kwestja zaufania.

Biegły: — W księgach firmy Mikulski brak jest sumy 50 000 zł.

Świadek: — 50 000 otrzymałem ja w listopadzie, czy październiku 1928 jako zwrot 30 000 kaucji i pewnej sumy, będącej udziałem w zyskach w budowie B. K. G. w Gdyni.

Sędzia Palędzki: — Kiedy zawarł pan spółkę z Mikulskim na budowę B. G. K.?

Świadek: — Przed samym przetargiem. Zaproponował mi Mikulski.

Sędzia Palędzki: — Był pan wtedy kierownikiem budowy poczty w Gdyni?

Świadek: — Nie. Byłem dyrektorem biura budowy w ministerstwie. Nie widziałem w tem nic zdrożnego, że zawieram spółkę z człowiekiem, który pracuje przy budowie, którą dozorowałem.

Sędzia Palędzki do osk. Mikulskiego: — Pan twierdzi, że pracował pan ze stratą przy Banku Gospodarstwa Krajowego?

Osk. Mikulski: — Pracowałem zrazu z zyskiem. Później, gdy zajścia z inż. Ziołowskim spowodowały, że musiałem się poddać pod nadzór sądowy...

Sędzia Kiedrowski do inż. Ruszczewskiego? — Pana Typicyna pan zna?

Świadek: — Tak.

Sędzia Kiedrowski: — Co miał wspólnego z „pożyczką"?

Świadek: — Wręczył moją pożyczkę Mikulskiemu.

Tutaj inż. Ruszczewskiemu powinęła się noga, bo Typicyn zeznał pod przysięgą, że Ruszczewski nie dawał mu żadnych pieniędzy dla Mikulskiego i ze swojej kieszeni pożyczył Mikulskiemu 30 000 zł. Podchwytuje to prokurator:

— Typicyn zeznał, że dał pożyczkę od siebie.

Świadek: — Nie mogę przyjąć odpowiedzialności za to, co zeznał pan Typicyn.

Prokurator: — Jaki jest stan majątkowy Typicyna?

Świadek: — O tyle o ile. Trudno o kimś powiedzieć. Swego czasu był bardzo bogaty. W roku 1927 mógł dysponować sumą 30 000 zł.

Prok.: — Pan mówi, że Mikulski wypłacił panu 20 000 zł tytułem 25-proc. zysku, a tymczasem w danej chwili wszystkie wypłaty dla firmy Jan Mikulski z tytułu budowy B. G. K. w Gdyni wynosiły tylko 393 500 zł. Czy to jest praktykowane?

Świadek: — Może potrzebowałem wtedy pieniędzy.

Prok.: — Mikulski zeznał w śledztwie, że te 50 000 zł, to była „pożyczka" dla pana.

Świadek: — Nie wiem o żadnej pożyczce.

Prok.: — Jeszcze przed śledztwem oskarżony Mikulski mówił do szeregu wiarogodnych osób, że był zmuszony dać panu 150 do 200 000 zł.

Świadek: — Jeżeli Mikulski tak mówił, to powiem, że postąpił niełądnie, ale, że ludzie, do których to mówił, nie przyszli z tem do mnie, to nazwę to znacznie gorzej. Ja takie rzeczy zawsze wyjaśniam.

Prok.: — W jakich okolicznościach było śniadanie, które sumą 1 190 złotych obciążył, koszty handlowe budowy gdyńskiej poczty?

Świadek: — Przyjęcie w restauracji dworcowej z okazji założenia kamienia węgielnego pod budowę poczty.

Biegły Małota: — Gdy otrzymał pan od Mikulskiego 50 000 zł, w tem swój wkład w sumie 30 000 zł, to spółka do budowy B. G. K. była rozwiązana? Później zysków już nie było.

Świadek wyniośle: — U nas, pomiędzy inżynierami i architektami jest zwyczaj, że spółki są również do dzielenia się stratą.

Na tem skończyło się przesłuchiwanie tego klasycznego świadka, który pod względem sprytu i obrotności niełatwo znajdzie równego. W kwadrans po opróżnieniu sali sądowej, inż. Ruszczewski, twórca 5-miljonowej poczty gdyńskiej, poszedł z eskortującym go policjantem na dworzec, żeby zająć miejsce w pociągu osobowym, który dostawi go do Warszawy, gdzie przebywa w więzieniu przy ulicy Długiej.

Fob.

T. C. L. a oświata ludu dokona cudu. Przy imieninach, zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegramów T. C. L

Obchód 60-lecia śmierci Moniuszki

Wczorajsze uroczystości ku uczczeniu Stanisława Moniuszki miały przebieg bardzo podniosły. O godz. 10 odbyło się w Kolegjacie Farnej nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. wiceoficjał kanonik dr. Zwolski, kazanie okolicznościowe wygłosił kaznodzieja archikatedralny ks. infułat Józef Kłos. Słowa kaznodziei wywarły niezapomniane wrażenie. Podczas mszy św. wykonał chór „Lutnia" z Dębca „Mszę Piotrowińską" Moniuszki. Partję solową wykonał p. Kiełczewski, a na Offertorium solo odśpiewał p. Al. Klichowski, który akompanjował również na organach.

O godz. 11,30 zebrały się na pl. Wolności chóry dzieci szkolnych z poznańskich szkół wydziałowych i powszechnych, w liczbie około 1200. Pod kierunkiem p. prof. Weigta odśpiewały chóry dzieci trzy pieśni Moniuszki, a mianowicie: „Po nocnej rosie", „Gdy słoneczko" i „Błysnął Poranek". Popisom dziecięcym towarzyszyły brawa i oklaski publiczności.

Po nabożeństwie rozwinął się pochód śpiewaczy, zwracający uwagę swą liczebnością i barwnością sztandarów oraz pięknością wieńców. Przy pl. Wolności do pochodu dołączyły się chóry dzieci szkolnych. Od pl. Wolności pochód przeszedł ulicami 27 Grudnia, Gwarną, św. Marcinem, Wjazdową, Wałami Batorego do parku Moniuszki. U stóp pomnika zebrali się na niewielkim placu przedstawiciele władz miejskich, rady miejskiej, społeczeństwa i prasy. Poczty sztandarowe towarzystw śpiewaczych ustawiły się w półkolu, a na pięknej tej uroczystości była obecna również delegacja Tow. Śpiewu „Cecylja" z Złotowa.

Wśród uroczystego nastroju rozebrzmiały fanfary, odegrane przez orkiestrę 58 p. piechoty pod batutą p. kpt. Chmielewicza, poczem na mównicę wszedł prezydent stoł. miasta Poznania, p. Ratajski, który wygłosił następujące przemówienie:

Przemówienie prezydenta Ratajskiego

Złoty wiek muzyki polskiej w dobie Zygmuntowskiej minął, zdawało się, bezpowrotnie. Chyląca się ku upadkowi Rzeczypospolita nie zdołała wskrzesić sił żywotnych w dziedzinie kultury muzycznej. Po pierwszym rozbiorze następuje krótki okres odrodzenia życia narodowego. Nieśmiałe stawiają kroki wskrzesiciele muzyki: Maciej Kamieński, Stefani, później Kurpiński. Opera polska święci swe narodziny. Zjawia się przez przeznaczenie powołany Elsner, by stać się nauczycielem geniusza muzyki, Fryderyka Chopina.

Wzbija się Chopin ponad wyżyny ówczesnej sztuki muzycznej i śmiałym lotem szybuje w podniebne szlaki twórczej muzyki, roznosząc sławę imienia swego, a z nią imię Polski po szerokim świecie, uwieczniając je niezmiennie i niepodzielnie: we wielkości swej odosobniony, na szczytach zbyt odległy, by być dostępnym dla szerokiego rodaków ogółu. Polski nawskroś, z narodem bóle i klęski współczujący — przecież nie może się stać jego wychowawcą, współtwórcą jego duszy. Polska czeka, pragnąc, by przyszedł ktoś, któryby krzepił serca, dźwiękiem z głębin duszy polskiej poczętym.

I zjawia się Stanisław Moniuszko, na dalekich wschodnich rubieżach, we wsi mińskiej zrodzony. Gdy Chopin w r. 1849 opuszcza przedwcześnie ten świat, Moniuszko gotuje się, na posadzie skromnego organisty wileńskiego, do wielkiego swego posłannictwa. Powstają msze, litanje ostrobramskie, rodzą się pieśni do słów naszych wielkich poetów. Arcydzieło „Halka" leży jeszcze — wykończone wprawdzie, — lecz niedocenione na półkach bibljoteki opery warszawskiej. Wreszcie w r. 1858 twór ten jeden z najlepszych we współczesnej europejskiej muzyce operowej, ukazuje się na deskach stołecznego teatru. Przyjęcie entuzjastyczne. Gdy polonez zjawia się na widowni, „huczy teatr", jak pisze ktoś z współczesnych, szał porywa publiczność warszawską, czyni się za nią rozruch w całej Warszawie, za stolicą podąża Polska cała. Moniuszko staje się własnością narodu.

Dobytek jego rośnie. Skromny ten człowiek, o gołębiem sercu, nowe rzuca rodakom perły z głębin swego natchnienia. Powstają dalsze opery. „Straszny Dwór" wieńczy ich poczet; idą z niemi w parze wielkie kantaty, a liczba pieśni urasta do przeszło 300, — tych pieśni w najtajniejszych nieraz zakamarkach duszy ludzkiej powstałych, o melodyce porywającej, niezwykłej we współczesnej muzyce. Gdy 60 lat temu — 4 czerwca 1872 — schodzi Moniuszko w sile wieku niespodziewanie do grobu, cały naród przywdziewa żałobę.

Spuścizna po nim pozostała staje się zwolna udziałem całego narodu; dźwięki jego natchnionej pieśni przenikają do wszystkich warstw, do wszystkich zakątków podzielonej ojczyzny, jego słowo śpiewane zabłądza pod strzechy. Syn kresów wschodnich znajduje szczególne uwielbienie w Polsce zachodniej. Poznań stawia mu w wyzwolonej ojczyźnie — jako pierwszy — pomnik kamienny, skromny: jak jego osoba i jego życie, niewspółmiernie skromny do wielkości jego ducha i zasług wobec narodu. Za Poznaniem pospiesza wnet prastary lud śląski, wznosząc mu w swojej stolicy, w Katowicach, pomnik wspanialszy.

Wespół z całą Polską, w dniu dzisiejszym składa miasto Poznań hołd cieniom jednego z wielkich duchowych przywódców narodu w czasach niewoli.

Ani w stulecie urodzenia, ani w pół wieku po zgonie nie było ku temu chwili sposobnej. Dzisiaj w sześćdziesięciolecie rocznicy zgonu nadarza się nam sposobność wyrażenia hołdu Stanisławowi Moniuszce. Oby Polska, święcąc dzień dzisiejszy, czynem zbiorowym stwierdziła swą wdzięczność. Niechaj da początek dziełu, którego dotąd zaniedbała dokonać, — niechaj zbierze fundusz, z któregoby powstało wydanie pełnego zbioru jego dzieł.

W uroczystej chwili stolica zachodniej Polski — miasto Poznań — chyli w skupieniu czoło przed wielkim piewcą narodowym w tęsknem oczekiwaniu, że w niepodległej ojczyźnie mocarne duchy sięgną po lutnię jego i wyśpiewają światu na jej strunach triumfalny hymn Polski wskrzeszonej.

Po przemówieniu złożył p. prezydent u stóp pomnika Moniuszki wieniec w imieniu miasta.

Następnie przemówił prezes Związku Chórów Śpiewaczych w Wielkopolsce p. dr. Leon Surzyński, składając wieniec w imieniu Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych.

Po złożeniu przepięknych wieńców z szarfami przez delegacje stowarzyszeń piewaczych, odśpiewały połączone chóry towarzystw śpiewu „Arion", „Echo" i „Hasmo" pod dyrekcją p. prof. Kwaśnika pieśni Moniuszki „Cichy domku" i „Pieśń wojenną". Te same połączone chóry odśpiewały z towarzyszeniem orkiestry 58 p. p. pod dyrekcją kompozytora Feliksa Nowowiejskiego „Polonez z Halki". Na zakończenie podniosłej uroczystości wykonały połączone orkiestry wojskowe pod dyrekcją kpt. kapelmistrza M. Chmielewicza „Polonez" z „Verbum Nobile".

Należy podkreślić, że w świątyniach naszych liczniej niż zwykle rozbrzmiewała w dniu wczorajszym pieśń Moniuszki. Przyjmujący udział w komitecie organizacyjnym obchodu Związek Chórów Kościelnych wydał polecenie do dyrygentów chórów, aby w uroczystym dniu obchodu uwzględniać podczas nabożeństw twórczość Moniuszki.

Z ratusza poznańskiego z uderzeniem godz. 12 wykonano wczoraj hejnały, rozesłane przez gigantofony radja poznańskiego. Odegrała je orkiestra gazowni miejskiej pod batutą p. Sternalskiego. Wieczorem odbył się w auli Uniwersytetu koncert, który zaszczycił swą obecnością protektor komitetu obchodu Moniuszkowskiego J. Em. ks. Kardynał-Prymas. Recenzję fachową podajemy osobno.

Referat o Moniuszce wygłosił prof. Uniwersytetu Pozn. p. dr. Łucjan Kamieński.

Uroczystą chwilą koncertu było wręczenie dyrygentowi koncertu, profesorowi Feliksowi Nowowiejskiemu, najwyższego odznaczenia Zjednoczenia Związków Śpiewaczych za działalność kompozytorską i pracę około pieśni polskiej. W krótkich słowach podziękował prof. Nowowiejski za wyróżnienie.

Wczorajsze uroczystości dowiodły wymownie, że Poznań godnie uczcił pamięć Stanisława Moniuszki. (kl)

Zjazd rady dzielnicowej Sokoła

Doroczny sejm sokoli dzielnicy wielkopolskiej poprzedzony był obradami zarządu, które trwały w sobotę do późnej nocy. Omówiono szczegółowo i wszechstronnie całokształt spraw organizacyjnych, zwracając uwagę, że pomimo niezwykle trudnych warunków, z jakimi musi się borykać Sokolstwo (zwłaszcza w zakresie finansowym), pomimo przeszkód stawianych niemal na każdym kroku, a niejednokrotnie nawet pewnych szykan — rozwija się ono w dalszym ciągu, krzepnie i nabiera coraz większej spoistości oraz hartu ducha. Świadczy to najlepiej o walorach zasłużonej organizacji.

W niedzielę, tłumnie przybyła ze wszystkich zakątków brać sokola zebrała się rano w kościele farnym i w skupieniu wysłuchała mszy św. odprawionej przez naczelnego kapelana naszej dzielnicy ks. prał. Prądzyńskiego, który następnie przemówił od ołtarza. Mądre słowa kaznodziei, nacechowane głębokiem ujęciem szlachetnych dążeń Sokolstwa, oraz jego wytycznych — zapadły głęboko w dusze zgromadzonych. Pod wrażeniami tych słów udano się w karnym ordynku do sali obrad na boisku Sokoła.

Posiedzenie rady dzielnicowej zagaił i przewodniczył mu prezes dzielnicy p. Antoni Wolski. Stawiła się pokaźna liczba 166 delegatów. Były reprezentowane wszystkie należące do dzielnicy okręgi, za wyjątkiem inowrocławskiego, który z niezrozumiałych i niewytłumaczalnych względów nie przysłał nikogo. Następnie obszerny pogląd na całokształt prac dał p. prezes Wolski, poczem przemówił serdecznie witany i gorąco oklaskiwany kapelan sokoli ks. prał. Prądzyński. W dalszym ciągu składali sprawozdania sekretarz — p. Fellner, skarbnik — p. Wład. Kargę, za chorego naczelnika p. inż. Suligowskiego — p. dyr. Maćkowiak i w imieniu dzielnicowego wydziału Sokolic — p. Rozmiarkowa, poczem przedstawiciel komisji rewizyjnej wniósł o udzielenie absolutorjum przewodnictwu ze specjalnem podziękowaniem za wzorowe prowadzenie skarbowości sokolej p. Wład. Kargemu co zebrani jednomyślnie potwierdzili spontanicznemi oklaskami.

Po sprawozdaniach ukonstytuowały się poszczególne komisje, by przeprowadzić debaty. Komisja-matka obradowała pod przewodnictwem p. prez. Kotlarskiego z Leszna, organizacyjną kierował p. dyr. Fellner, techniczną — p. dyr. Maćkowiak, do spraw Sokolic — p. Sobczyńska z Pleszewa i finansową — delegat ze Stęszewa.

Wszystkie te komisje powzięły szereg rezolucyj (podamy je w następnem „Życiu Sokoleem' — red.), które później przyjęto na drugiem, popołudniowem posiedzeniu plenarnem. Wreszcie przez aklamację zaakceptowano przedłożone przez komisję-matkę kandydatury do przewodnictwa dzielnicy, przedłużając kadencję wylosowanych jego członków, potwierdzając dokonane kooptacje i wprowadzając nowych. Wynik tych wyborów jest następujący: pp. Zofja Herniczkowa, dr. Leon Bochenek, red. Jerzy Herniczek, Stanisław Hoffmann, Marjan Jęczkowiak, Bolesław Karge, dyr. Wiktor Maćkowiak, red. Tadeusz Powidzki, red. Stefan Śliwiński i Wiktor Weselik. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Kazimierz Kępiński, Bronisław Kotlarski i Stefan Weselik. Sąd honorowy pozostał w tym samym składzie, tylko na miejsce śp. K. Rzepeckiego wybrano dr. Szamborskiego z Lwówka.

Zjazd Związku Kobiet Pracujących

Uznanie dla zasług p. Starkowej — Rezolucje w sprawie zwalczania szkodliwej prasy m. i. „Tajnego Detektywa"

Wczorajszej niedzieli obradował w Poznaniu doroczny zjazd delegowanych Związku Kobiet Pracujących. — Uroczystość poprzedziło nabożeństwo na intencję zjazdu. W kościele św. Wojciecha odprawił mszę św. ks. radca Putz, a kazanie wygłosił ks. prob. Kurpisz z Chodzieży, patron miejscowego towarzystwa, członek zarządu głównego Z. K. P. Po nabożeństwie uformował się pochód z sztandarami, który przeszedł ulicami do sali obrad w Domu Królowej Jadwigi.

Obrady zjazdu zagaiła przemówieniem powitalnem długoletnia przewodnicząca p. Zofja Starkowa, poczem przewodnictwo przejął członek zarządu głównego ks. kanonik Jęsiek. Na sekretarki powołano pp.: Krzekotowską z Poznania i Krygierównę z Bydgoszczy. Po krótkiej modlitwie uczczono pamięć zmarłych w roku sprawozdawczym 51 członkiń oraz dwóch działaczy związkowych, śp. ks. prof. Preisa i ks. kan. Żmidzińskiego z Michorzewa.

Podczas referatu ks. dyr. Marlewskiego, który zdawał wyczerpująco sprawę z pracy w stowarzyszeniach i ich rozwoju, oraz z finansów, przybył na salę entuzjastycznie witany J. Em. Ks. Kardynał - Prymas.

Szczegółowe sprawozdanie administracyjne przedłożyła sekretarka biura p. Kaźmierska.

Po wysłuchaniu sprawozdań przemówił J. Em. Ks. Kardynał - Prymas, zachęcając do wytrwałej pracy i wyrażając uznanie paniom pracującym dla organizacji, a w szczególności przewodniczącej Związku Kobiet Pracujących p. Zofji Starkowej, spoglądającej na 25-lecie nieprzerwanej pracy społecznej i narodowej. W dowód wyróżnienia wręczył J. Em. Ks. Kardynał - Prymas p. Starkowej order papieski „Pro eclesia et pontifice". Pobłogosławiwszy obradującym, opuścił Dostojnik Kościoła zebranie.

Po dyskusji nad sprawozdaniami, zebranie udzieliło zarządowi jednomyślnie absolutorjum. Następnie, po wyborach do zarządu głównego i komisji rewizyjnej, przyjęt oprojekt regulaminu związkowej kasy pośmiertnej.

Referat na temat: „Dlaczego rekolekcje zamknięte dla członków stowarzyszeń Akcji Katolickiej?" wygłosił ks. prałat Prądzyński. Następnie p. Kaźmierska wygłosiła referat programowy na temat: „Zadanie kobiety katolickiej".

Przyjęte przez zebranie rezolucje były streszczeniem tez referatów.

W rezolucjach wzywa się kobiety katolickie, aby brały czynnyu dział w katolickim ruchu kobiecym przez przynależność i zakładanie katolickich stowarzyszeń kobiecych, by stały nieustraszenie na straży zasad wiary i czystości obyczajów w życiu prywatnem i publicznem, a zwłaszcza w obronie nierozerwalności węzła małżeńskiego.

W obliczu kryzysu gospodarczego poleca zjazd stowarzyszeniom, by otaczały troskliwą opieką członków, dotkniętych bezrobociem przez tworzenie w razie potrzeby osobnych sekcyj przy stowarzyszeniach i zachęcanie członków do udziału w parafjalnej akcji charytatywnej.

W dyskusji nad rezolucjami zabrał głos ks. infułat Kłos i wskazał na spustoszenie moralne, jakie wyrządzają pisma, wrogie obyczajom i wierze.

Przyjęto w tej sprawie następującą rezolucję:

Zjazd zważywszy niebezpieczeństwa, grożące obyczajom i chrześcijańskim zasadom wiary przez szerzące się złe pisma i książki, poleca stowarzyszeniom, aby wszelkiemi sposobami temu przeciwdziałały, w szczególności, aby

1) utworzyły sekcję propagandy dobrej prasy, która będzie rozpowszechniała pisma, broszury, ulotki i książki, polecone przez Związek;

2) propagowały usilnie abonament i czytelnictwo „Gazety dla Kobiet", tego jedynego u nas szczerze katolickiego pisma dla kobiet, nie tylko wśród członków, którzy z obowiązku powinni je popierać, ale i wśród otoczenia, poza stow. stojącego;

3) aby stanowiły armję, zwalczającą pisma takiego rodzaju, jak „Tajny Detektyw". (kl)

Polska Macierz Szkolna

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) — Wczoraj przez cały dzień obradował zjazd członków Polskiej Macierzy Szkolnej. Po załatwieniu sprawy, dotychczasowy długoletni prezes zarządu głównego Józef Świerzyński został mianowany członkiem honorowym. Nowym prezesem wybrano wojewodę Władysława Sołtana. (w)

Racjonalne pielęgnowanie nóg

Przy nadmiernem poceniu się nóg przygotować kąpiel z 2 łyżek soli **SUDORAL Chemergon wysuszającej** na ca 2½ litra wody gorącej i kąpać przez ca. 20 minut.

W uporczywych wypadkach używać codzień puder **Sudoral Chemergon.** — Przy odparzeniu i, co się często zdarza rankach pomiędzy palcami bardzo dobrze wysusza maść Sudoral Chemergon. Żądać wyraźnie wyroby **„Chemergon".** Pw 16030-18,66

WIADOMOŚCI POTOCZNE

35 lat w służbie Kościoła i Narodu

Wspaniała uroczystość S. M. P. Poznań - Fara

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej przy Farze, obchodziło wczoraj uroczyście swój 35-letni jubileusz.

W przeddzień uroczystości odbył się o godz. 20,30 apel zmarłych druhów i poległych na polu chwały. Nastąpił capstrzyk, który przeszedł przy dźwiękach orkiestry ulicami miasta.

W niedzielę rano odbyła się na terenie parafji pobudka, poczem druhowie wzięli gremjalny udział w mszy św., przystępując do Stołu Pańskiego. O godzinie 8,30 zebrano się na Nowym Rynku, skąd w pochodzie udano się na uroczyste nabożeństwo, które zgromadziło wielkie zastępy druhów założycieli, dawniejszych członków, przedstawicieli pokrewnych organizacyj, gości i sympatyków. Piękne kazanie wygłosił gorący przyjaciel S M. P. ks. prał. J. Prądzyński. Następnie ks. prałat Stychel po przemówieniu do młodzieży, dokonał w otoczeniu rodziców chrzestnych poświęcenia nowego sztandaru, poczem odprawił na intencję S. M. P. uroczystą mszę św. Chór S. M. P. wykonał pienia religijne

Po uroczystościach kościelnych, zebrano się ponownie na N. Rynku, skąd w karnym szyku i przy dźwiękach orkiestry udał się długi, barwny pochód dziarskiej młodzieży na uroczystą akademję do sali Ogrodu Zoologicznego. Akademję otworzył patron S. M. P. ks. Klauziński, witając zasłużonych ks. prał. Stychla, ks. infułata Kłosa, p. Antkowiaka, który współpracował z k. infułatem Kłosem ,przy założeniu S. M. P. i resztę władz oraz gości. Wchodzącego na salę wielkiego przyjaciela młodzieży ks. prał. J. Prądzyńskiego powitano entuzjastycznie.

Kółko śpiewu S. M. P. pod dyr. dh. Kamińskiego, odśpiewało udatnie „Gaude Mater", poczem na przewodniczącego poproszono ks. prał. Stychla, na sekretarza p. Głogowskiego. Poza tem przy stole prezydjalnym zasiedli ks. prał. Prądzyński, ks. dyr. Michalski, sekr. gen. Zw. Młodzieży Polskiej, radca Kłos, rektor Dąbrowski, W. Niewiada, J. Zabłocki i p. Antkowiak.

Jeden z druhów wygłosił piękną deklamację, poczem powitano w dalszym ciągu gości m. in. p. dyr. R. Leitgebra. Zkolei do młodzieży gorąco przemówił ks. prał. Prądzyński, podnosząc niezwykłą inicjatywę S. M. P., pracującego gorliwie dla spraw Kościoła i Narodu.

Następuje uroczysty moment wręczenia ks. prałatowi Prądzyńskiemu dyplomu, mianującego go w dowód zasług patronem honorowym. Pozatem odznaczony został specjalnym dyplomem założyciel S. M. P. - Fara ks. inf. Kłos. W dalszym ciągu dyplomami wyróżnieni zostali pp.: W. Niewiada, Fr. Musielewski, St. Spiżewski i 7 druhów: Cz. Kamiński, Fr. Przybylski, Tad. Niewiada, Ł. Leracz i Z. Onderka. Prezes p. Przybylski wygłosił obszerne sprawozdanie, ilustrujące żywotną działalność S. M. P. od chwili założenia. Następnie przeczytano nadesłane z życzeniami telegramy m. in. od J. Em. Ks. Prymasa, biskupa Łukomskiego, ks. kan. Jarosza i t. d. Płomienne przemówienie wygłosił ks. dyr. Michalski, podnosząc niepomierne zasługi i prace bojowników w służbie Boga i Ojczyzny, ks. inf. Kłosa, prał. Stychla, prał Prądzyńskiego, patrona ks. Klauzińskiego i całego zarządu. Przy tej okazji wręczył ks. Michalski im. Związku Młodzieży Polskiej zarządowi dyplom z obowiązkowości i wstęgę dla sztandaru. Po występach orkiestry, kółka śpiewaczego nastąpił długi szereg życzeń, składanych przez licznych delegatów, gości i przedstawicieli władz.

Na zakończenie uroczystości odśpiewano wspólnie „Hej do apelu". Po uroczystościach dokonał ks. prał. Stychel otwarcia wystawy, zorganizowaną przez członków S. M. P. - Fara. Wieczorem odbyła się wieczornica. (z)

Warta i Wisła pochłonęły 4 ofiary

Tragiczna wycieczka kajakiem — Śmierć dwojga dzieci w Wiśle

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj w Śremie na rzece Warcie. Krótko przed godziną 12-tą wywrócił się kajak, w którym znajdowało się 3 chłopców. Jednego z nich, 12-letniego Józefa Kracza wyratowano. Utonęli natomiast 18-letni Leon Kracz i 12-letni Ignacy Kmieciak, obydwaj ze Śremu. Zwłok pozostałych chłopców nie można było narazie wyłowić. Tragiczny wypadek wywołał w całem mieście wstrząsające wrażenie.

W niezwykle dramatycznych okolicznościach utonęło w Wiśle dwoje dzieci robotnika Tyrkowskiego z Solca Kujawskiego, 9-letnia Genowefa i 5-letni Janek. Dzieci bawiły się na brzegu Wisły, w pewnej chwili przeszły do wody i zaczęły się bawić w połów ryb. W pewnej chwili dzieci znikły pod wodą, a znajdująca się na brzegu rzeki ich 3-letnia siostrzyczka, pobiegła do domu i zaalarmowała matkę. Kilku ludzi rzuciło się do wody i wydobyło 5-letniego Janka, który zdradzał jeszcze oznaki życia, a po chwili wydobyto też małą Genowefę. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, zastosowanej przez p. dr. Buksakowskiego, nie zdołano dzieciom już przywrócić życia. (kl.)

Włamywacze, którzy nie zdążyli zabrać pieniędzy

Zuchwałe włamanie w Nowym Tomyślu

W nocy na 4 bm. dopuszczono się w Nowym Tomyślu zuchwałego włamania w lokalach niemieckiego Banku Spółdzielczego (Genossenschaftsbank). Do banku włamali się nieznani złoczyńcy i z rutyną zawodowych włamywaczy rozpruli kasę ogniotrwałą, zabierając z niej 334 zł gotówki i 140 marek niemieckich. Po kradzieży złodzieje zbiegli nierozpoznani. W kasie znajdowało się ogółem 14.640 zł, która to suma padłaby niewątpliwie łupem złodziei, gdyby nie fakt, że złoczyńców spłoszył stróż nocny. Włamywacze wtargnęli do lokalu przy pomocy dobranych kluczy lub wytrychów, w sposób niezwykle umiejętny, gdyż nawet zamki zostały nieuszkodzone. (kl.)

Walne zebranie Zw. b. Czwartaków 58 p. p.

W świetlicy pułkowej 58 p. p. toczyły się wczoraj obrady członków Związku b. Czwartaków (58 p. p.). Licznie obesłane zebranie, zagaił prezes Związku kpt. rez. Bartsch, przy licznym udziale członków i delegacyj bratnich stowarzyszeń. Na przewodniczącego powołano kpt. rez. Kittla. Szczegółowe sprawozdanie z czynności rocznej przedłożyli członkowie zarządu. P. Bartsch referował czynności prezesa, p. Tylczyński sekretarza, p. Żmuda-Trzebiatowski stan kasy oraz p. Bilski — gospodarz. Po ożywionej dyskusji udzielono zarządowi pokwitowania.

W wyborach zarząd ukonstytuował się jak następuje: kpt. rez. Bartsch, — prezes, por. rez. Józef Jankowiak — I wiceprezes, sierż. rez. Trybulski — II wiceprezes, sierż. rez. Roman Tylczyński — sekretarz, kpt. w st. sp. Żmuda-Trzebiatowski — skarbnik, oraz por. rez. Wiktor Skotarczak, Borchardt i Biedrzyński, — ławnicy. Gospodarzem wybrano ponownie p. Józefa Bilskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Pietraszaka, Górskiego i Kowalskiego. Do sądu kol. pp.: adw. Wyszanowskiego, Szaufera, Szymborskiego, Kozłowskiego i Wiczyńskiego. Uroczystym momentem zebrania było mianowanie członkami honorowymi pp.: kpt. rez. Bartscha, mjr. rez. Nowaka i mjr. rez. Bartkowiaka, w dowód uznania zasług położonych około rozwoju Związku.

W wolnych wnioskach poruszono kilka bardzo żywotnych spraw. Jeden z delegatów żalił się, że np. we Wrześni przyjmowanie bezrobotnych do pracy odbywa się w ten sposób, że egzaminuje ich się najpierw czy należą do „Strzelca" lub też do sanacyjnej „Federacji Pracy". Jeżeli podczas tej egzaminacji okaże się, iż petenci są członkami wymienionych organizacyj sanacyjnych, natenczas przyjmuje się, a nie uwzględnia się członków Zw. Czwartaków, choćby byli obarczeni licznemi rodzinami i wojakami w podeszłym wieku. W tej sprawie uchwalono interwencję zarządu. (kl.)

Harce awanturników

Kronika dnia wczorajszego obfitowała w liczne napady nożowe. W pobliżu mostu kolejowego na Zawadach, napadło kilku opryszków przechodzącego tam jeszcze za jasnego dnia, gdyż o godz. 19,30 — 37 letniego Ignacego Piotrowskiego, mieszkającego w przytułku na Zawadach. Napastnicy zadali mu dwie cięte rany w prawe ramię, przecinając mu kilkakrotnie tętnicę. Ponadto nożowcy pocięli swą ofiarę nożami na podbródku, brodzie i t. d. Jeden z bandytów został ujęty przez V komisarjat. Ciężko poranionego przewieziono do szpitala w stanie bardzo groźnym.

Na ul. Dąbrowskiego przy rogu ul. Staszica, napadnięto idącego z kolegami p. Franciszka Preusa (Wierzbięcice nr. 38) i p. Józefa Stróżyńskiego (ul. Patrona Wawrzyniaka 23). Preusowi zadali nożowcy dwie rany na głowie, a Stróżyńskiemu dwie rany cięte na plecach, ranę w okolicy płuc i łopatki, poczem zbiegli. Z powodu bardzo ciężkiego stanu przewiozło pogotowie ratunkowe p. Stróżyńskiego do szpitala miejskiego. Przypuszcza się, że był to akt zemsty przeciw p. Preusowi, który z zawodu jest dekarzem i miał gdzieś podjąć się wykonania pracy za niższem wynagrodzeniem.

Niesłychanie brutalnego napadu dopuścili się późnym wieczorem nieznani jeszcze osobnicy na osobie 23-letniego p. Franciszka Kuehna (Chwaliszewo 53/54). Z powodu bezsenności spowodowanej dotkliwym bólem zębów wyszedł p. Kuehn nad Wartę i chciał tam wypocząć. Napotkał jednak na kilku zawadjaków, którzy chcieli go wrzucić do Warty. Gdy usiłował on się bronić, bandyci zmasakrowali go w niemiłosierny sposób nożami. Poranionego opatrzyło pogotowie ratunkowe, odstawiając go do szpitala miejskiego. (kl.)

Nagły zgon wybitnego chirurga

Wczoraj zmarł nagle w Puszczykowie na udar serca ceniony lekarz i obywatel Poznania dr. radca Józef Pomorski, chirurg naczelny szpitala dziecięcego św. Józefa. Zmarły był sławą w swoim zawodzie, umarł w sile wieku.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 6 czerwca 1932.

Słońce: wschód 3,32; — zachód 20,10; — długość dnia 16 godz. 38 min.

Księżyc: wschód 4,24; — zachód 22,46; — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska plus 10 st. C. Pochmurno. Wiatr północno-wschodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 21 st. C., najniższa plus 10 st. C. — Ilość opadu 1 milimetr.

Przepowiednia pogody na wtorek: dżdżysto, chłodno i bez większych zmian.

Kal. rzk.: Norbert bł.; jutro Robert op.

Kal. słow.: Cichomir; jutro Wisław bł.

Zebrania

Dziś o 17 Koło Lokalne Akuszerek w klinice ul. Polna 17;

o 17 Zw. Pań Domu w sali Śniadeckich Coll. Medicum, ul. Fredry 10;

o 18 Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a;

o 19,30 Komitet Tow. (Wilda) u p. Kasprzakowej, ul. Kilińskiego 15;

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka - Józefa".** Żądać w aptekach i drogerjach. nw 11056

o 19,30 K. P. H. Wilków Morskich w szkole im. Konarskiego, ul. Marji Magdaleny 2;

o 20 Stow. Polskich Kupców Papierniczych w Domu Kupiectwa, ul. Zwierzyniecka 12;

o 20 Polski Zw. Lokatorów i Sublokatorów (Wilda) u p. Grotowskiego, Dolna Wilda;

o 20 Zw. Zaw. Prac. Przem. Odzież. (sekcja krawców miarowych) u p. Jezierskiego, ul. Wroniecka 13;

o 20 Tow. Abstynenckie pod wezw. Św. Kazimierza w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;

o 20 Tow. Młodych Przemysłowców w Domu Rzemieślniczym;

o 20 Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego w sali bibljoteki U. P., ul. Ratajczaka;

o 21 Tow. Uczniów Handl. zebr. zarządów kółek w ognisku;

Jutro o 19,30 Koło Absolwentek II Szkoły Wydziałowej w szkole przy ulicy Krętej;

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka „Pod Złotym Lwem", Stary Rynek 75. — Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76. — Apteka „Pod Eskulapem", pl. Wolności 13.

Łazarz: Apteka „Przy parku Wilsona", ul. Marsz. Focha 47.

Wilda: Apteka „Fortuna", Górna Wilda 96 — Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22 — Apteka „Pod Opatrznościa Boską" ul. Dąbrowskiego 76.

W innych dzielnicach miasta pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Sodalicja Pań Akademiczek** urządza zamknięte rekolekcje od 25—29 sierpnia rb. w Zakładzie św. Olafa w Pniewach. Zgłoszenia pań, także nienależących do Sodalicji, uprasza się skierować do 20 bm. p. adr. Sodalicja Pań Akademiczek, Poznań, Półwiejska 19 m. 10.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się 8 czerwca o godz. 18,30.

— * **Druga Sodalicja Pań Miejskich** pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej w Poznaniu. Zebranie miesięczne w czwartek 9 bm. o godz. 16 w sali wykładowej W. S. H., Al. Marcinkowskiego 24 I. O godz. 8.30 nabożeństwo sodalicyjne w kaplicy Zakładu św. Józefa. — Dnia poprzedniego sposobność spowiadania się w tejże kaplicy od 16 do 18.

— * **Sodalicja Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 20 w „Czytelni Sodalicyjnej" św. Marcin 69, I. piętro (dom ogrodowy). Na porządku obrad wykład moderatora ks. dyr. Wołkowskiego.

WYSTAWY

— * **Z Tow. Przyj. Sztuk Pięknych** przy placu Wolności 18. Ponieważ Tow. Przemysłu Ludowego z Warszawy nie dostarczyło na czas eksponatów, otwarcie nowej wystawy nie odbyło się w niedzielę dnia 5 bm., lecz odbędzie się dopiero dnia 8 czerwca.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **W sprawie wycieczki do Wilna.** Zarząd Polskiego Tow. Krajoznawczego Oddział w Poznaniu przypomina, iż listę zgłoszeń na wycieczkę do Białowieży—Wilna—Grodna zamyka się 8 czerwca. Do tej pory należy przekazać na P. K. O. 203 385 należność za bilet kolejowy oraz wpisowe. Zgłoszenia przyjmuje także „Orbis", Poznań, pl. Wolności 9. Wyjazd z Poznania 28 bm. o godz. 15,10, powrót 5 lipca o godz. 14.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Z targu.** Dnia 6. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,60—2.80 zł; masła mleczarskiego 3,00—3.40 zł; twarogu 0.60—0.80 zł; mendel jaj 1,20—1,40 zł; litr śmietany 1,80—2,00 zł; litr mleka pełnego 22—26 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.80 do 2,00 zł; słoniny wędzonej 2,00 do 2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1.20 do 1.80 zł; cielęciny 1,20—1.80 zł; skopowiny 1,60—2,60 zł; koziny 0.90—1.40 zł; smalcu 2.60—2.80 zł; za drób: kura 2.50 do 4,00 zł; perlica 3,00—3.50 zł; kaczka 3.00 do 5 zł; gęś 7—11 zł; para gołębi 1.20 do 1,40 zł; królik 1.30 do 1.60 złotych; bażant 4,50 złotych; para kurcząt 3.50 do 5.00 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 3.00 do 3,20 zł; lina 2,00—2,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karasia 2.00—2.80 zł; białych ryb 0.80 do 1.60 zł; sandacza 4.00—4.60 zł: 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 3,60—4,00 zł; 1 kg. szczupaka 3,40—3,80 zł; 1 kg. węgorza 4,00—4,40 złotych; za ryby śnięte 60—80 gr;

mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 gr; cebuli pęczek 10 groszy; szpinaku 40—50 gr; 1 kg. jarmużu 30—40 gr; 1 kg. bobu 1,20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; 1 kilogram seleru 40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pory 40—50 gr; szczawiu 10—20 gr; owoce: 1 kilogram jabłek 1,00 do 1,80 złotych; owoców suszonych 0.80—2,00 zł; grzybów suszonych 4.00—8.00 zł; 1 kg. rabarberu 20—40 gr; 1 pęczek rzodkiewek 10—25 gr; główka zielonej sałaty 5—15 gr; 1 kg. szparagów 0.30—1.60 zł; 1 pęczek młodej marchewki 25—35 gr; kalarepy 15—40 gr; ogórek 0.60—1,00 zł; kalafjor 0,30—2,00 zł; agrest 0.60—0,90 zł. — Raki za mendel 1,00 do 2,00 zł. Czereśnie 2,00—2,80 zł za kg. Ruch średni. Ceny naogół bez zmian. (zh)

JARMARKI

— * **Szamocin.** W czwartek, 9 bm. odbędzie się wielki targ ogólny, na bydło, konie i towary kramne.

— * **Piaski.** Jarmark kramny, na bydło i konie odbędzie się w środę 15 czerwca.

— * **Raszków.** Jarmark kramny, na konie i bydło odbędzie się w czwartek 16 bm.

— * **Kobylin.** We wtorek 14 czerwca odbędzie się jarmark kramny, na konie i bydło.

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **Buk.** (Święto Druchen.) Stow. Młodych Polek obchodziło swe doroczne święto druchen bardzo uroczyście i z dużym programem. Rano wspólnie pod sztandarem całe Stow. wraz z sąsiedniemi Stow. z wiosek i to: Stęszewa i Dobieżyna przystąpiło do komunji św. W południe odbyło się uroczyste zebranie dla druchen a wieczorem urządzono miłą i nastrojową wieczornicę. Ideowy wykład wygłosiła nigdy nieustająca w pracy organizacyjnej p. Teska, uroczyste przyrzeczenia druchen przyjął ks. patron Jędrzyk, poprzedzając je pięknem przemówieniem. Resztę wieczornicy wypełniły druchny z obrazami scenicznemi, korowodami itp.

— * **Chodzież.** (Matura.) W państwowem gimnazjum humanistycznem im. św. Barbary zdali egzamin dojrzałości: Cynajek Feliks, Czarnecki Marceli, Daszkiewicz Marjan, Heeschówna Bronisława, Jach Stanisław, Jagła Marjan, Jagodziński Zenon, Meislinżanka Janina, Nowak Stanisław, Paluch Karol, Zodrow Leon, Zgódka Edward, Kühn Łucjan. (jm.)

— * **Gąsawa.** (Nowy oddział straży pożarnej.) Ubiegłej niedzieli odbyło się w pobliskiej Oćwiece zebranie organizacyjne Ochotniczej Straży Pożarnej. Do nowej organizacji przystąpiło 54 członków. Naczelnikiem zamianowano p. J. Szymczaka. — (Wieczornica Moniuszkowska.) — Miejscowe Koło Śpiewackie na zebraniu w ub. niedzielę uchwaliło urządzić pierwszej niedzieli lipcowej, w związku z 60-leciem śmierci jednego z największych kompozytorów polskich, twórcy nieśmiertelnej „Halki" — wieczornicę Moniuszkowską, przygotowując ją pod względem programu bardzo starannie. Oprócz chóru w wieczornicy weźmie udział również orkiestra, istniejąca przy kole.

— (Z właściciela — żebrakiem.) Setki przyglądających się z pośród miejscowego obywatelstwa, żywo komentowały fakt eksmisji w ub. poniedziałek p. S., wyrażając ubolewanie i współczucie eksmitowanemu, znajdującemu się w stanie obłożnej choroby. Pan S. kupił swego czasu dom od p. J., który, nie posiadając przewłaszczenia, sprzedał dom, wprowadzając kupującego w błąd. Prawy właściciel p. T. z Wągrówca, wygrywając proces o wspomniany dom, który ciągnął się zgóry 12 lat, wyeksmitował p. S. Zaznaczyć należy, że p. S. wskutek tej manipulacji stracił wszystkie pieniądze, włożone na kupno domu, znajdując się dziś w skrajnej nędzy. (g.)

— * **Nowemiasto.** (Złodzieje.) W nocy z piątku na sobotę zakradli się niewyśledzeni złodzieje do zabudowania p. Paszaka, kupca kolonjalnego, lecz prawdopodobnie zostali spłoszeni, gdyż nie dokonawszy żadnej kradzieży, uszli niespostrzeżeni przez nikogo, otworzywszy sobie od środka drzwi frontowe.

— (Święto Druchen.) W niedzielę, 29 maja obchodziło nowo założonę Stowarzyszenie Młodych Polek swoje „Święto Druchen". Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo, podczas którego wszystkie druchny przystąpiły do komunji św., poczem odbyły uroczyste zebranie. Po południu odbyła się uroczysta akademja pod przewodnictwem ks. prob. Dybizbańskiego, przeplatana deklamacjami i śpiewami. — Na zakończenie dano obrazek sceniczny „Inne czasy". Całość wypadła ku zadowoleniu dość licznie zebranej publiczności. Podczas przerw przygrywała bezinteresownie orkiestra Tow. Powstańców i Wojaków. (i.)

— * **Powidz.** (Otwarcie sezonu.) Dzięki przepięknej pogodzie zjechało do uzdrowiska na otwarcie sezonu mnóstwo gości. Wycieczki po jeziorze motorówką i łodziami, dalej doborowy koncert, a wieczorem dancing, uprzyjemniały gościom pobyt w uzdrowisku.

— (Procesja Bożego Ciała.) Przy pięknej pogodzie wyruszyła z kościoła procesja, która skierowała się na Rynek, gdzie ustawiono cztery pięknie ozdobione ołtarze. Przy każdym z nich chór kościelny pod batutą p. Gazińskiego wykonał śliczne pienia. Śpiewowi nabożnych tłumów wtórowała miejscowa orkiestra. W procesji kroczyły: Tow. Powst. i Wojaków, Robotników, Obóz Wielkiej Polski, Rolnicy, „Sokół", S. M. P., bractwa kościelne z chorągwiami i feretronami. Za dziećmi szkolnemi i orkiestrą postępowały dziewczęta w bieli. Procesję celebrował ks. proboszcz. Za baldachimem posuwały się tłumy wiernych.

— (Z Stow. Młodych Polek.) Dorocznym zwyczajem obchodziło Stow. Młodych Polek w ostatnią niedzielę „Święto Druchen", które wypadło nadzwyczaj uroczyście. Po wysłuchaniu mszy św. odbyło się wieczorem uroczyste zebranie z udziałem patrona Stow., ks. proboszcza i gości. Zagaiła je druchna prezeska, wyjaśniając cel zebrania, którym jest uczczenie Matki Boskiej — Królowej Korony Polskiej. Po odśpiewaniu pieśni sekretarka odczytała sprawozdanie z ostatniego uroczystego zebrania. Piękne deklamacje wygłosiły druchny Radtkówna i Dachterówna. Następnie wystawiono jednoaktowy obrazek sceniczny. W dalszym ciągu zebrania przystąpiono do przyjęcia kandydatek w szeregi rzeczywistych członkiń Stowarzyszenia. Przed przyrzeczeniem ks. patron w pięknem przemówieniu zachęcał kandydatki do wytrwałej pracy pod sztandarem S. M. P. (bż.)

— * **Szamotuły.** (Z życia Młodych Polek.) W czwartek, dnia 26 ub. mies. o godz. 19 odbyła się w Ognisku wieczornica Stowarzyszenia Młodych Polek. Program urozmaicono bardzo udatnemi śpiewami, deklamacjami i jednoaktówką. Wśród gości zauważyliśmy patrona ks. dziekana Kaźmierskiego, ks. Heroda, ks. Cichego, ks. prefekta Nowickiego, p. inspektora Wąsowicza i innych. Po przemówieniach ks. dziekana i p. insp. Wąsowicza zakończono piękną wieczornicę. Rano przystąpiły wszystkie druchny podczas mszy św. do komunji św.

— * **Strzałkowo.** Przed dwoma zaledwie miesiącami założone Stowarzyszenie Młodych Polek w Strzałkowie rozwija się pomyślnie, okazując swą siłę organizacyjną w urządzeniu po raz pierwszy „Święta Druchen". Z prawdziwą radością spoglądało starsze społeczeństwo na druchny, które łącznie z innemi organizacjami katolickiemi Strzałkowa w liczbie przeszło 200 osób przystąpiły w swoje święto do Stołu Pańskiego. Po mszy św. odbyła się akademja, której obszerny program wypełniły druchny ku prawdziwemu zadowoleniu zgromadzonych rodziców i społeczeństwa tutejszego. W programie święta druchen była również wieczornica, której punktem kulminacyjnym była sztuczka teatralna p. t. „Zwycięstwo miłości", udatnie odegrana przez druchny. Jaką popularnością cieszą się Młode Polki w Strzałkowie, dowodem tego była wypełniona po brzegi sala. Pomyślny rozwój Stow. Młodych Polek zawdzięcza zarządowi z druchną Jęsiakówną, jako prezeską na czele i paniom z patronatu, które gorliwie współpracują z Młodemi Polkami.

— * **Wronki.** (Święto Druchen.) — Święto Druchen poprzedzone zostało trzydniowemi rekolekcjami. Nauki wygłaszał ks. patron A. Rzadki. Żeńska młodzież, tak zorganizowana, jak niezorganizowana, przystąpiła do wspólnej komunji św. W niedzielę zebrała się młodzież żeńska na dziedzińcu szkoły powszechnej, poczem w pochodzie udano się do kościoła farnego. Po nabożeństwie udano się w pochodzie przed Ognisko, gdzie po odprowadzeniu sztandaru, drch. naczelniczka rozwiązała pochód. Wieczorem odbyło się uroczyste zebranie ku czci Najśw. Marji Panny. Deklamacje wygłosiły: drch. Ratajczykówna Marja, Adamczakówna Marja i Minczykowska Marja. Przyrzeczenie odebrał patron ks. A. Rzadki. Piękny referat p. t. „Najśw. Marja Panna Opiekunką młodzieży", wygłosiła p. Foltynowiczówna, członek Patronatu. W dniu „Święta Druchen" urządziło Stowarzyszenie „Dzień Kwiatka", z którego dochód przeznaczono na cele oświatowe Stow.

— * **Września.** (Zebranie rodzicielskie w sprawie koedukacji.) Z nowym rokiem szkolnym zlikwidowaną zostanie szkoła wydziałowa żeńska. Wobec tego starają się władze miejskie, jak i rodzice dziewcząt o zaprowadzenie w tut. gimnazjum państwowem koedukacji. W tym celu udała się delegacja do kuratorjum i uzyskała przychylne odniesienie się do tej sprawy. W dniu 30 maja odbyło się w auli gimn. zebranie rodzicielskie, celem omówienia tej dla miasta i okolicy tak ważnej sprawy. Ze strony kuratorjum jest zamiar wprowadzenia koedukacji w klasach 2 i 3, a rodzice starają się usilnie o zaprowadzenie jej również i w klasach 4 i 5.

— * **Rogoźno.** (Matura.) W tut. gimnazjum im. Przemysława egzamin maturalny zdali pp.: Borowski Wacław, Cegielski Henryk, Czwójdziński Onufry, Delekcianka Barbara, Grochowski Kazimierz, Kośmicki Józef, Kowalewski Henryk, Lück Leonard, Łukaszewski Marjan, Michalak Franciszek, Radomski Marjan i Wojciechowski Tadeusz. Egzaminu nie zdało 11 uczniów.

Śrem

Agencję Kurjera Poznańskiego przejął

p. M. Wołyński

Śrem, ul. Kościuszki 307.

Zamówienia oraz przedpłatę na czerwiec i dalsze miesiące prosimy uskuteczniać odtąd tylko u p. **M. Wołyńskiego.** Powyższa agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Dostawa jeszcze tego samego dnia.

Imponujący zjazd O. W. P. w Nowym Tomyślu

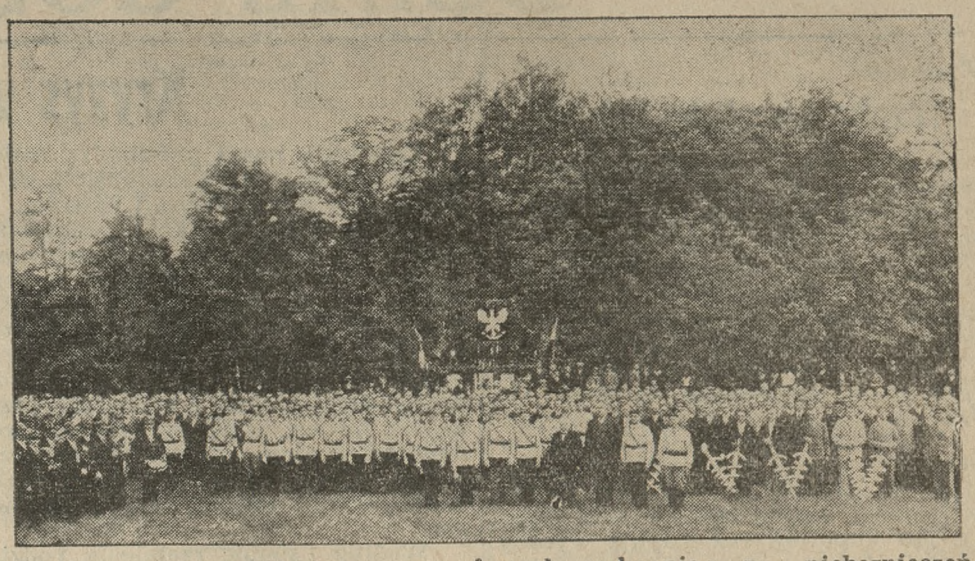

Nowy Tomyśl, 6 czerwca.

W dniu wczorajszym Nowy Tomyśl przeżywał rzadki dzień, który na długo pozostanie w pamięci mieszkańców tego miasta oraz Młodych O. W. P., przybyłych na zjazd powiatowy. Już od samego rana zapełniły się szosy, prowadzące do Nowego Tomyśla oraz ulice miasta członkami O. W. P. Ogodzinie 10,15 nastąpiła zbiórka placówek, przybyłych na zjazd. W karnych szeregach stanęło do raportu kilkanaście oddziałów. Raport odebrał od p. Mańkowskiego, kierownika powiatowego wydziału w Nowym Tomyślu p. Edward Budniak z Poznania, który zkolei zdał raport delegatowi Komitetu Dzielnicy Zachodniej p. Janowi Tarnowskiemu. O godz. 10,30 nastąpił wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie uformowano kolumny marszowe z orkiestrą, sztandarem i oddziałem sztandarowym na czele i przy dźwiękach orkiestry udano się ulicami miasta wśród owacyj ze strony rozentuzjazmowanej publiczności, z powrotem na boisko.

Po przerwie obiadowej o godz. 14 odbyło się pod gołem niebem na boisku uroczyste zebranie, w którem wzięły udział, oprócz przeszło 1 000 członków O. W. P., bardzo liczne rzesze obywatelstwa Nowego Tomyśla. Zebranie zagaił kierownik pow. p. Franciszek Mańkowski, witając delegatów Komitetu Dzielnicy, przybyły z Poznania poczet sztandarowy, p. posła Górczaka oraz gości i członków. Po odśpiewaniu przez chór placówki Lwówek dwóch pieśni Moniuszki zabrał głos p. Edw. Budniak z Poznania. Mówca w obszernym i bardzo treściwym referacie scharakteryzował obecne stosunki, panujące w Niemczech, wskazując na niebezpieczeństwo, jakie grozi granicom zachodnim Rzeczypospolitej Polskiej ze strony rozszalałych odwetowych żywiołów niemieckich.

Zkolei zabrał głos delegat władz dzielnicowych O. W. P. p. Jan Tarnowski, przedstawiając w pięknym referacie cele i zadania Obozu Wielkiej Polski, który w szeregach swych wychowuje typ nowoczesnego Polaka, zdecydowanego, karnego i ofiarnego w służbie dla Ojczyzny.

Nastąpiła uroczysta chwila przyjęcia w szeregi Obozowe kilkudziesięciu nowych członków i dekoracja „szczerbcami Chrobrego", której dokonał p. Jan Tarnowski, odbierając przyrzeczenie organizacyjne.

Na koniec przemawiał jeszcze obszernie p. poseł Górczak z Buku, któremu zgromadzeni zgotowali gorącą owację. Wreszcie odczytano rezolucję w sprawie zakusów niemieckich na granice Polski i gotowości bojowej młodego pokolenia, którą zgromadzeni przyjęli jednogłośnie.

Odśpiewaniem „Roty" oraz Hymnu Młodych zakończono wspaniałą manifestację tężyzny i siły młodego pokolenia miast i wsi pow. nowotomskiego.

Zaznaczyć trzeba, że zachowanie się miejscowych władz bezpieczeństwa, które chciały przeszkodzić w pochodzie, wywołało niemiły zgrzyt wśród tutejszego społeczeństwa tem bardziej, że powiatowe władze O. W. P. uzyskały zezwolenie na pochód z kościoła. Tylko dzięki pełnej godności i spokoju postawie członków O. W. P. i ich kierowników nie doszło do żadnych zajść.

Postrzelenie 2 chłopców

W Rudniczu, mistrz ceglarski Ludwik Janicki z niewiadomej dotychczas przyczyny strzelił z fuzji do bawiących się na dachu jego cegielni chłopców. 6-letni Jan Kostrzewa i 7-letni Henryk Majchrzak z Rudnicza odnieśli lekkie okaleczenia śrutem. Niezwykła pohopność w użyciu fuzji wywołała w Rudniczu zrozumiałe oburzenie. Sprawą nierozważnego strzału zajęły się władze sądowe w Poznaniu. (kl.)

Przed procesem komunistów w Gnieźnie

Gniezno, 4 czerwca.

Dnia 14 bm. będzie sąd okręgowy w Gnieźnie rozpatrywał wielką sprawę karną przeciwko komunistom gnieźnieńskim o zdradę stanu. Obszerny akt oskarżenia obejmuje 13 oskarżonych o zdradę stanu a mianowicie: Jan Bammes, Józef Kaczmarek, Stanisław Zasadzki, Stefan Rybacki, Walenty Domański, Stanisław Miłostan, Kazimierz Różański, Artur Schulz, Jan Bogoniewski, Roman Lewandowski, Karol Brączkowski, Cecylja Raszewska i Józef Rezulek zamieszkałych w Gnieźnie. Po zlikwidowaniu jaczejki komunistycznej w Poznaniu zauważyły organy bezpieczeństwa szeroką agitację na terenie zachodniej Polski, w szczególności w Gnieźnie i w Gdyni. Policja wpadła wpierw na trop w Gdyni i przez obserwację Stefana Lewandowskiego w Gdyni stwierdzono, że tenże utrzymuje ścisły kontakt z Gnieznem. Szczegółowe dochodzenia wykazały, że oskarżeni w roku 1931 działali wspólnie jako członkowie Komunistycznej Partji Polskiej, przygotowali zdradę stanu, utworzyli komitet dzielnicowy K. P. P., z zamiarem obalenia przemocą obecnego ustroju, odbywali zebrania komitetu, zbierali składki na cele Partji Komunistycznej, przyciągali młodzież. Działalność poszczególnych oskarżonych polegała na tem, że oskarżeni Bammes, Schulz i Bogoniewski we wrześniu 1931 r. publicznie wobec tłumu wzywali do gwałtów przeciwko obecnemu ustrojowi w ten sposób, że urządzali masówki na ulicach miasta Gniezna i zachęcali zebranych do walki z rządem a poborowych do nieposłuszeństwa w wojsku. Oskarżeni Bammes, Kaczmarek, Zasadzki, Rybacki, Domański, Miłostan, Różański, Lewandowski, Brączkowski, Raszewska, Rezulek od sierpnia do grudnia 1931 r. rozszerzali pisma wzywające do zmiany przemocą ustroju, walki klasowej z rządem. Czynami temi dopuścili się oskarżeni zbrodni z §§ 47, 85, 86, 73 k. k. Na rozprawę główną powołano 11 świadków. „Corpus delicti" stanowią ulotki komunistyczne, 2 transparamenty i broń. Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Trzeba uspokoić Gdańsk

Polacy powinni wstydzić się, że nie posiadają patrjotyzmu gospodarczego rozwiniętego w tym stopniu, co Hindusi! Gdy Mahatma Gandhi wezwał naród do bojkotu towarów angielskich, hasło to znalazło powszechny odźwiek. Strajk kupujących Hindusów dał się dotkliwie we znaki W. Brytanji i skłonił ją do liberalnych posunięć, idących po myśli narodowych żądań Indyj.

W Polsce — inaczej! Gdańsk w bezczelny sposób drwi sobie z Polski, staje się siedliskiem szerszeni hitlerowskich i kuźnią odwetu, — a Polacy, jak kupowali tak kupują wyroby gdańskie! Jest w tym objawie zarówno brak poczucia godności narodowej, jak i brak zmysłu politycznego: nietrudno bowiem przewidzieć, że najskuteczniejszym środkiem na otrzeźwienie Wolnego Miasta z zamroczenia gorączkowego, w jakiem żyje, byłaby solidarna postawa społeczeństwa polskiego, z żelazną konsekwencją stosującego wobec Gdańska zasadę „splendit isolation", zasadę całkowitego odizolowania się od Wolnego Miasta na czas grasowania w tem mieście epidemji szału antypolskiego.

Taka postawa byłaby logicznym odruchem zmysłu narodowego. W życiu prywatnem kupiec natychmiast, bez zwłoki zerwałby z dostawcą, któryby śmiał odgrażać się, że kupca zniszczy i upokorzy. Czyż Niemcy gdańscy inaczej wyrażają się wobec Polaków, czyż nie łakną naszego upokorzenia i upadku? A więc: dlaczego społeczeństwo nie daje im należytej odprawy? Uderzenie po kieszeni bywa skuteczniejsze od innego uderzenia, zresztą niedopuszczalnego.

Są ludzie w Polsce, którzy twierdzą, że gdańskie koła gospodarcze nie są winne hecy antypolskiej. Twierdzenie to nie jest słuszne. Ileż to razy podawała prasa polska próbki korespondencji z firmami gdańskiemi, z których przebijała nienawiść rasowa do wszystkiego, co polskie? A zresztą, czyż można być tak naiwnym i wierzyć, że w mieście, w którem od dawien dawna rządzi patrycjat handlowy, rozwój hitleryzmu dokonał się wbrew woli tegoż patrycjatu?

Carakterystyczny przyczynek do znajomości psychiki gdańskich kół gospodarczych przynosi tygodnik „Nowa Epoka" (nr. 6). Chodzi tutaj o osobę dyrektora znanej fabryki margaryny „Amada", zalewającej Polskę swemi wyrobami. Ów pan, czerpiący znaczne zyski z handlu z Polską, objawia niedwuznaczne sympatje dla „wielkiego wodza" Adolfa Hitlera, któremu podarował 5.000 guldenów na zakup aeroplanu. Uczynił to za pośrednictwem lotniczego związku akademickiego w Oliwie, którego był doniedawna wiceprzewodniczącym... Jeden przykład z pośród tysiąca!

I nietylko społeczeństwo powinno zrewidować swój stosunek gospodarczy do Gdańska. To samo powinien uczynić rząd, rozwiązując skandaliczną umowę ze „Stocznią Gdańską". Jak już donosiliśmy, na mocy tej umowy państwo polskie zagwarantowało stoczni pewien, wielomiljonowy kontyngent roczny zamówień. Przy przetargach oferty Stoczni Gdańskiej nawet o 5 proc. droższe od ofert polskich, korzystają z prawa pierwszeństwa przy dostawach państwowych i samorządowych. Na tej podstawie, ostatnio oddano stoczni roboty przy budowie sanatorjów w Ludwikowie i w Kiekrzu. Czas z tem skończyć!

Oczywiście taka postawa wobec Gdańska może mieć charakter wyłącznie czasowy, bo Polska jest, gospodarczo i politycznie, zainteresowana przecież w rozszerzeniu a nie w ograniczaniu współpracy z Gdańskiem i stale dawała dowody chęci do tej współpracy, które niestety nie znajdowały zrozumienia w Gdańsku.

Kryzys w rzemiośle

Rzemiosła nasze przechodzą nader ciężki kryzys. Rzesza rzemieślników w Polsce jest nader liczna i powinna w życiu gospodarczem kraju odgrywać znacznie większą rolę, niż to widzimy obecnie. W r. 1929 wydano ogółem 197.802 kart rzemieślniczych, w r. 1930 — 239 725, t. j. o 21,1 proc. więcej. Liczba zatrudnionych w rzemiosłach pracowników już w r. 1927 wynosiła 883,670 osób, obecnie z pewnością przekracza miljon, licząc zaś razem z rodzinami, można przyjąć, że przynajmniej 10 proc. ludności całego państwa (ponad 3 miljony) żyje z rzemiosła.

Według dzielnic rzemiosła podzielone są w ten sposób, że na woj. centrane przypada 49,3 proc. ogólnej ich ilości (118 241 kart rzemieślniczych), na zachodnie 20,6 proc., (49 433 kart. i na południowe 17,1 proc. (40 791 kart).

Według poszczególnych grup zawodowych na grupę budowlaną przypada 16 205 przedsiębiorstw, co stanowi 6,8 proc. ogólnej liczby, przyczem najliczniej reprezentowane jest murarstwo (6,217) i malarstwo (4,557), dalej rzeźbiarstwo, zduństwo, szklarstwo. Grupa drzewna ma 13,4 proc. przedsiębiorstw (32 144), najliczniejsze zaś jest stolarstwo (18 902 zakładów) dalej następuje bednarstwo, ciesielstwo i koszykarstwo. Grupa włókiennicza posiada 20,2 proc. wszystkich przedsiębiorstw rzemieślniczych (48 366), najliczniejsze jest krawiectwo (31 768) mniej liczne czapnictwo, kuśnierstwo i tapicerstwo. Grupa metalowa liczy 15,4 proc. przedsiębiorstw (36 830), najliczniejsze jest kowalstwo (19 724), dalej idą ślusarstwo, blacharstwo i zegarmistrzostwo. Grupa spożywcza liczy 16,8 proc. przedsiębiorstw (40 300), najliczniejsze rzeźnictwo (17 415 i piekarstwo (13 308), dalej następują mniej liczne cukiernictwo i wędliniarstwo. Najliczniejszą jest grupa skórzana, posiadająca 23,4 proc. wszystkich przedsiębiorstw (56 121), w tem szewstwo liczy 36 254 przedsiębiorstw, mniej liczne jest rękawicznictwo, rymarstwo i introligatorstwo. Najmniej liczna grupa usług osobistych, fotografja, fryzjerstwo i golarstwo), posiada tylko 9 759 przedsiębiorstw, co stanowi 4,1 proc. ogółu rzemiosł.

Warsztaty i przedsiębiorstwa rzemieślnicze, pomimo wielkiej liczby zatrudnionych w nich pracowników (o 40 proc. więcej aniżeli wielki przemysł), należą do kategorji zakładów małych. Z ogólnej liczby 33 proc. nie zatrudnia ani jednego poza właścicielem robotnika i skutkiem tego jest zwolniona od obowiązku wykupywania świadectw przemysłowych; 47 proc. zatrudnia 1—4 robotników, i tylko 20 proc. zatrudnia ponad 4 robotników.

Wartość produkcji rzemieślniczej w Polsce obliczana jest na mniej więcej 3 miljardy zł, a dochód z rzemiosł — na jeden miljard zł, co stanowi zaledwie 12,5 proc. ogólnego dochodu narodowego.

Rzemiosła nasze przeżywają ostry kryzys już od blisko 10 lat. Przemysł wielki, górnictwo i nawet rolnictwo miały okresy rozwoju i pomyślności, rzemiosła okresów takich nie miały. Brak kapitałów obrotowych, zniszczonych inflacją, pauperyzacja społeczeństwa i związana z tem zmniejszona konsumcja, rozwój zmechanizowanego przemysłu (obuwia, bielizny, odzieży, rękawiczek), wytwarzającego produkt może gorszy, ale za to znacznie tańszy, zastój w budownictwie, utrata rynku rosyjskiego, wreszcie nadmierne opodatkowanie i świadczenia społeczne, brak zupełny prawie taniego kredytu, — wszystko powoduje, że kryzys w rzemiosłach jest nad wyraz ciężki. Świadczenia społeczne są uzależnione od wysokości płacy robotnika, stanowiąc około 16 proc. tejże pracy. Lecz wówczas gdy w wielkim przemyśle cena produktu obciążona jest płacą robotniczą w wysokości 15 proc., to w rzemiośle, opartem na pracy ręcznej, robocizna stanowi 25—75 proc. wartości produktu. A zatem świadczenia socjalne obciążają produkt wielkiego przemysłu w 2,5 proc., rzemiosła zaś — w 4 do 12 proc. Cóż dziwnego, że w tych warunkach rzemiosłu coraz trudniej jest znosić konkurencję z przemysłem zmechanizowanym.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć i o konkurencji warsztatów samorządowych, wojskowych, więziennych i t. p., nie płacących podatków i skutkiem tego wytwarzających konkurencję dla rzemiosł nie do zwalczenia. Izby Rzemieślnicze, w liczbie 17, zbyt niedawno istnieją, aby mogły okazać skuteczną pomoc rzemiosłu, zresztą są pozbawione niezbędnych środków materjalnych, a rzemiosła im ich dostarczyć nie są w stanie. Dość powiedzieć, że cztery Izby (w Bydgoszczy, Poznaniu, Grudziądzu i Katowicach) w r. 1928 miały ogółem 522 tys. zł dochodu, z czego 82,7 proc. użyto na wydatki administracyjne, a zaledwie 8,9 proc. (38.500 zł) na popieranie rzemiosł. W tych warunkach nie wiele można zdziałać. W chwili obecnej położenie pracowników rzemieślniczych jest wręcz rozpaczliwe.

Z. K.

Krótkie informacje gospodarcze

— Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w niemieckich urzędach pośrednictwa pracy wynosiła na 15 maja rb. 5.675.000 osób, czyli spadła w stosunku do stanu z końca kwietnia zaledwie o 64 tys.

— W okolicach Mariboru (Jugosławja), odkryto pokłady węgla znajdujące się na nieznacznej głębokości i z tego względu bardzo łatwe do wydobycia. Węgiel jest bardzo dobrego gatunku.

— Z Paryża donoszą, że w najbliższych dniach zostanie ponownie obniżona norma przemiałowa dla krajowej pszenicy we Francji, a mianowici ze 60 na 55 proc.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(k) **Podatek obrotowy, a lista artykułów pierwszej potrzeby.** Nowem rozporządzeniem o podatku przemysłowym rozszerzono listę artykułów, podlegających w handlu detalicznym podatkowi obrotowemu w wysokości 1 proc. Według dołączonego do tego rozporządzenia wykazu jako artykuły pierwszej potrzeby uznane zostały następujące towary: zboże, ziemiopłody, krajowego pochodzenia mąka, pieczywo, kasze, sól, cukier, nabiał, namiastki kawy, mięso, drób, tłuszcze jadalne roślinne i zwierzęce, wyroby masarskie, owoce, marmelady, miód, grzyby, drożdże, ocet, pieprz, makaron, jarzyny oraz ryby żywe, śnięte i wędzone: pochodzenia zagranicznego, kawa, herbata i cytryny, a także bez różnicy na pochodzenie śledzie solone wędzone, opiekane i marynowane. (e)

Z KRAJU

(k) **Znakowanie masła importowanego do Anglji.** Z dniem 17 czerwca 1932 rząd Wielkiej Brytanji wprowadza w wewnętrznym handlu hurtowym i detalicznym przymus widocznego znakowania masła zagranicznego pochodzenia. Przy maśle w paczkach znakowanie winno być wydrukowane na zewnątrz każdej paczki, względnie być widoczne przez opakowanie lub na etykiecie mocno przyczepionej do każdej paczki, w pełnych literach conajmniej wielkości 1/12 cala. Przy maśle w blokach dla hurtowego handlu znakowanie winno być wydrukowane, stemplowane, wypalone lub wybite stampilją na zewnątrz naczynia, lub na etykiecie silnie przymocowanej, w literach conajmniej w wielkości 1/2 cala. Masło w blokach wystawione do odsprzedaży winno być zaopatrzone w widoczną etykietę, wskazującą pochodzenie, w literach conajmniej 1/2 cala wysokości. Ponowne podawanie pochodzenia nie jest potrzebne przy maśle wziętem w obecności kupującego z bloku, który jest już znaczony zgodnie z powyższemi przepisami.

(k) **Spadek liczebny protestów wekslowych.** Ze zmniejszeniem się obrotów gospodarczych łączy się zaobserwowany od początku b. r. spadek ilości i wartości protestów wekslowych. Podczas gdy bowiem w ciągu pierwszych 4 miesięcy ub. r. przeciętna liczba miesięcznie protestowanych weksli wynosiła 426 200, a ich ogólna wartość 110 milj zł., to w analogicznym okresie r. b. przeciętna miesięczna wynosiła 360.100 weksli wartości 67,2 milj. zł. Ilość protestów wekslowych zmalała więc znacznie słabiej, aniżeli ich wartość. Zmniejszenie się ogólnej sumy weksli protestowanych występuje już od października ub. r. I tak w październiku wynosiła ona 117,8 milj. zł, w listopadzie 109,1, w grudniu 105,4, w styczniu 97,4, w lutym 88,2, w marcu 86,6, w kwietniu 76,7 milj. zł.

(k) **Długi państwa polskiego** powiększyły się w 1931 r. o 614.947 tys. zł. Mianowicie stan długów na 1. I. 1931 wynosił 4.413.537.000, a na 1. I. 1932 5.028.484.000 zł. Długi wewnętrzne wzrosły ogółem o 37.705 tys. zł. Z ważniejszych operacyj z zakresu pożyczek wewnętrznych należy wymienić spłatę 44.425 tys. zł 5-proc. poż. premjowej z 1926 r., emisję 60.994 tys. zł 4-proc. poż. premjowej z 1931 r. (III serja) oraz powiększenie bezprocentowego kredytu w Banku Polskim o 20 milj zł. Stan zadłużenia zagranicznego wzrósł w ub. roku o 577.242 tys. zł (z 3.992.596 tys. na 4.569.838 tys. zł). Wzrosło zadłużenie wobec rządu francuskiego o przeszło 430 milj. zł i wobec koncernu szwedzkiego Kreugera o 248 milj. zł, zmniejszyły się natomiast długi wobec innych państw.

(k) **Wycieczka kupiecka do Belgji i Holandji.** Organizuje się wycieczka kupiecka do Antwerpji i Rotterdamu. Firmy, które wylegitymują się, że utrzymywały wzgl. utrzymują stosunki handlowe z firmami w Belgji, lub Holandji, korzystają z 50 proc. zniżki. Koszt 10-dniowej wycieczki, wraz z wyżywieniem w czasie jazdy na statku, wynosi około 200 zł. (dwieście zł.) Odpada koszt hotelów w Antwerpji i Rotterdamie, gdyż uczestnicy mogą nocować w swoich kabinach na statku; dochodzi koszt wyżywienia w czasie pobytu w Antwerpji i Rotterdamie. Statek wyjeżdża z Gdańska dnia 1 lipca, a wraca do Gdyni dnia 11 lipca. Zgłoszenia należy kierować pod adresem redaktora p. Leszka Gustowskiego, Wydawnictwo „Kupiec", Poznań, ul. Wielka 10. Z uwagi na kwestje paszportowe i wizy zgłoszenia należy nadesłać bezzwłocznie. Dopuszczeni do udziału w wycieczce są tylko właściciele firm wzgl. prokurenci. Liczba uczestników jest ograniczona.

(k) **Weryfikacja wełny krajowego pochodzenia.** Pan minister rolnictwa reskryptem z dnia 28 maja 1932 przedłużył zarządowi Targów Poznańskich wyłączne prawo weryfikowania zaświadczeń krajowego pochodzenia wełny do dnia 31 października 1932 r. W ten sposób stwarza się koncentrację sprzedaży wełny krajowej na jarmarkach wełny w Poznaniu. Przyszły jarmark wełny odbędzie się od 21—23 czerwca.

Z ZAGRANICY

(z) **Rekordowy zapas złota Banku Francuskiego.** Według ostatniego wykazu Banku Francuskiego zapas dewiz zmniejszył się o przeszło 1 miljard fr. fr., natomiast zapas złota wzrósł o 563 miljony na 79.470 miljonów fr. fr., co stanowi nowy rekord. Francja wycofuje w szybkiem tempie swoje depozyty w N. Jorku, które oblicza się obecnie na zaledwie 300 milj. dol.

(z) **Stany Zjednoczone straciły złota za 900 miljonów dolarów.** Zapasy złota w Stanach Zjednoczonych uległy w maju r. b. bardzo poważnemu zmniejszeniu. Wywóz złota zwiększył się w stosunku do kwietnia z 49,35 milj. do 214,07 milj. dolarów. Do Holandji wywieziono w maju złota za 68,82 milj. dol., do Francji 61,79 milj. dol., do Szwajcarji 55,08 milj. dol., do Belgji 19,03 milj., do Wielkiej Brytanji 5,86 milj. i do Niemiec za 3,45 milj. dol. Poza temi wywiezionemi ilościami, zagraniczne banki eksmisyjne zakupiły na rynku amerykańskim złota za 16,04 milj. dolarów, pozostawiając je w depozycie Federal Reserve Banków. Wskutek tego wspomniane depozyty wzrosły do 368,43 milj. dol. W ciągu ostatnich 9 miesięcy, t. j. od czasu porzucenia goldstandardu przez Anglję, Stany Zjednoczone A. P. straciły złota za 893,2 milj. dolarów.

(z) **Straty Forda.** Krytyczne czasy obecne znamionuje sprawozdanie towarzystwa samochodowego Forda w Ameryce za rok 1931, przedstawione komisji podatkowej. W r 1931 Ford poniósł netto straty 53 586 000 dolarów. W 1930 r. Ford miał netto zysków 44 460 823 dol., zaś w r. 1929 — zysk netto Forda wyniósł 81 797 861 dol. Towarzystwo Forda nie jest oczywiście jedynem, które zyski zamieniło na straty.

(z) **Sytuacja w światowym przemyśle naftowym.** Towarzystwo naftowe „Royal Dutch", na czele którego stoi znany przemysłowiec Deterding, ogłasza sprawozdanie za r. 1931, z którego wynika, że dochód netto wyniósł 27 916 643 floreny holenderskie. W r. 1930 dochód był trzykrotnie większy, wynosząc 90 836 415 florenów holenderskich. Omawiając warunki przemysłu naftowego w r. 1931, raport stwierdza, że polityka ograniczenia produktów, którą stosowano już w r. 1930, w jeszcze większym stopniu zastosowana została w r. 1931. Wszechświatowa produkcja ropy naftowej, która w r. 1930 wyniosła 199 957 200 tonn metrycznych, spadła w r. 1931 do 189 869 151 tonn metrycznych. Jedynie w Rosji produkcja doznała wzrostu do 22 434 700 tonn metrycznych w r. 1931.

(z) **Reglamentacja obrotu dewizowego w Bułgarji.** Bułgarski Bank Narodowy wydał rozporządzenie, na mocy którego w ciągu r. b. Bank przyznawać będzie dewizy zagraniczne na potrzeby importu w sumie nieprzekraczającej 50 proc. wartości przywozu analogicznych towarów zagranicznych w ciągu roku 1931. Co się tyczy importerów, którzy w r. ub. nie sprowadzali towaru z zagranicy, to przydział dewiz na ich potrzeby może mieć miejsce jedynie w drodze zupełnie specjalnych zezwoleń Bułgarskiego Banku Narodowego.

Z WYDAWNICTW

(w) **Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej** za rok 1931 nie ukazał się ze względów oszczędnościowych. Gł. Urząd Statystyczny, chcąc częściowo zapełnić powstałą w ten sposób lukę, ogłasza ważniejsze zestawienia statystyczne bądź w poszczególnych numerach „Wiadomości Statystycznych", bądź też w specjalnych zeszytach. Dotychczas wydano zeszyty dotyczące: 1) samorządu, 2) kredytu, 3) spółek akcyjnych, 4) sądownictwa, 5) zdrowotności, 6) skarbowości. W 1931 r. wydano 2 zeszyty dotyczce produkcji przemysłowej za r. 1929 i jeden za r. 1930.

(w) **Sprawozdanie z działalności Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w roku 1931.** Sprawozdanie to zamyka okres przeszło 12-letniego istnienia naszej organizacji. Jest ono ostatniem z wydawanych od kilku lat sprawozdań z działalności Centralnego Związku, gdyż w dniu 18 maja 1932 r. została utworzona nowa centralna organizacja, reprezentująca przemysł, górnictwo i finanse wszystkich dzielnic Polski.

SPORT

Dwa rekordy

Świetny wynik Kusocińskiego na 10 tys. m.

Zawody o mistrzostwo Warszawy przyniosły szereg doskonałych wyników, m. in. dwa nowe rekordy Polski na 10.000 i w skoku w wyż. Na wyszczególnienie zasługuje przedewszystkiem rezultat Kusocińskiego 30:31.4. Poza rekordem Polski uzyskał on najlepszy czas na tym dystansie w obecnym sezonie, zbliżając się do rekordu światowego, od którego dzieli go zaledwie 25.5 sek., a może się poszczycić, że Nurmi uzyskał o sek. słabszy czas. W dodatku walczył on w sprzyjających warunkach, miał bowiem groźnego przeciwnika w osobie Virtanena i musiał zdobyć się na maksimum wysiłku, aby zwyciężyć o pierś. Kusociński natomiast rywalizował jedynie z... chronometrem, a ponadto bieżnia była jeszcze nieco miękka i początkowo wziął za słabe tempo. Wszelkie dane przemawiają zatem, że przy następnej próbie na tym dystansie poważnie zagrozi rekordowi światowemu. Na wyróżnienie wreszcie zasługują ponadto rezultaty Kuźnickiego na 800 m i Twardowskiego w skoku w dal. Wyniki techniczne są następujące: 100 m: Trojanowski 11; 400 m: Miller 53.2; 1.500 m: Kuźnicki 4:02.2; 400 m pł.: Kostrzewski 56.8; tyczka: Turczynowicz 3.40 m; 4×100 m: „AZS" 45.2; 10.000 m: 1. Kusociński 30:31.4 (rekord polski), 2. Grajda, 3. Kalbarczyk (AZS); skok w wyż: Pławczyk (AZS) 1.855 m; kula: Siedlecki 13.83 m; 800 m: Kuźnicki (AZS) 1:57.4, 2. Jaworski (AZS) 2:00.4, 3. Skowroński (Warszaw.) 2:01; skok w dal: 1. Twardowski (AZS) 7.125 m, 2. Skład (AZS) 6.98 m, 3. Sikorski (niestow.) 6.88 m; 5.000 m: (Kusociński nie startował): 1. Puchalski (Leg.) 15:59.8. 2. Sarnacki (Warsz.), 3. Milcz (Orzeł); 110 m pł.: 1. Trojanowski (AZS) 15.8, 2. Kostrzewski o pierś, 3. Siedlecki (Leg.); dysk: 1. Siedlecki 40.70 m, 2. Pawiś (AZS) 36.78 m, 3. Miller (AZS); 4×400 m: „AZS" 3:30 przed „Polonją"; oszczep: 1. Pławczyk (AZS) 53.78 m, 2. Rusecki (Pol.) 51.69 m, 3. Szydłowski (Warsz.). Panie: 100 m: Gorlofówna (AZS) 13,6, 2. Turecka; poza konkursem zwyciężyła Brojerówna (Rożdzień-Szop. o parę metrów przed pierwszą); 80 m pł.: 1. Schabińska (AZS) 12.8, 2. Maciejewska (Graż.), 3. Szmytówna (Graż.); skok w wyż: 1. Serafińska (Orzeł) 1.30 m, 2. Cegielska (AZS), 3. Wiśniewska (AZS); w dal: 1. Piotrowska (AZS) 5.11 m, 2. Lubecka (Graż.), 3. Maciejewska. 60 m: Turecka 8.4; skok w dal z m.: Maciejewska 2.24 m; 4×100 m: (AZS) 55 s; 200 m: Gorloffówna 28.8; oszczep: Wojnarowska 27.40 m; dysk: Kotowska 29.90 m, 2. Bersonówna; 800 m: Nowacka (AZS) 2:29 (rekord polski), 2. Kaczanówna. 4×200 m: 1. „AZS" w. o. 1:56; kula: Grabińska (Graż.) 9.58 m, 2. Kotowska (AZS), 3. Ciesielska (Graż.). (Tel. wł. — ts.)

Przedolimpijskie regaty

Ciekawe walki na szlaku jeziora witobelskiego

Pierwsze w sezonie regaty wioślarskie, odbyte w niedzielę na jeziorze witobelskiem, zgromadziły na starcie wszystkie czołowe kluby Polski. Przy pięknej pogodzie zgromadziło się około 3.000 widzów, którzy byli świadkami bardzo interesujących walk.

W biegu czwórek półwyścigowych zwyciężył „Of. Yachtklub-Warszawa" w czasie 7:55.4, 2. „Tryton" 8:05.4, 3. „K. W. 04". — W biegu ósemek nowicjuszów: 1. „A. Z. S." Poznań w czasie 6:49.4 (w składzie: Ludwiczak, Wieczorek, Talarczyk, Górski, Dzikowski, Krzyżanowski, Frankowski i Kocaj, ster. Piasecki). 2. „Tryton" 6:58. — Czwórki o mistrzostwo Poznania (bieg eliminacyjny na olimpjadę): 1. „WTW" 7:08.6, 2. „KW 04" 7:11, 3. Tow. Wiośl. Płock: od startu wysunął się „K. W. 04", lecz już po kilkuset metrach wysforowało się „WTW", a do „KW 04" dochodzi Płock. Na półmetku „WTW" prowadzi o jedną długość i stale powiększa odstęp. Na ostatnich 400 mtr „KW 04" zaczyna finiszować i dochodzi do prowadzącej osady, lecz ta na 150 mtr przed metą zwiększa tempo i ucieka, mijając metę o 2 długości przez „KW 04". Ponieważ — jak już o tem poprzednio pisaliśmy — zwycięska osada zgłoszona dla „WTW" jest osadą kombinowaną z wioślarzy przynależnych do innych klubów, komisja sędziowska nie przyznała jej mistrzostwa Poznania i wydała nagrodę „K. W. 04". — W czwartym biegu jedynek młodszych zwyciężył Szenkler (KW 04) w czasie 8:46.2, 2. H. Dudziński (Polonja) 8:55. — Druga eliminacja do olimpjady, dwójek bez sternika, miała wskutek niezgłoszenia konkurencji, tylko formalne znaczenie. Zwyciężyła bez trudu w nieźlym czasie osada „K. W. 04" w składzie H. Budziński i Mikołajczak w czasie 7:47.6, przed drugą osadą tegoż klubu. — W dwójkach podwójnych półwyścigowych druga osada poznańskiego „AZS" (w składzie Petrykowski i Tomaszewski, ster. Bujko) pokonała w czasie 10.03, pierwszą osadę „AZS", która uzyskała 10.04.8. — W czwórkach wagi lekkiej wygrał „Tryton" w czasie 7:50.2 (w składzie: A. Pawłowski, C. Ziółkowski, A. Ludwig, Z. Kowalski, ster. Grzybek), 2) „Polonja" Poznań 8 min — W ósemkach młodszych: 1. „Of. Yachtkl.-Warszawa" 6:58.2, 2. „AZS" Poznań 6:59.2, 3. „Tryton". — W czwórkach bez sternika osada „KW 04" (w składzie: W. i Z. Dybalscy, M. Musiał i M. Budziński) wskutek braku przeciwnika jechała w. o., uzyskując czas 7:43.4. — W biegu dwójek (eliminacja do olimpjady) rozegrała się bardzo ostra walka. Startowało 5 osad, z których dwie — „AZS" Warszawa i „WTW" wycofały się na torze. Zwyciężyła pewnie załoga „KW 04" (w składzie: Z. Kasprzak, Nowakowski i M. Bącler) w czasie 8:23.6, przed T. W. Włocławek 8:33.2 i T. W. Płock. Bardzo zacięta walka toczyła się do półmetka. Od startu wychodzi „KW 04", lecz już po kilkudziesięciu metrach prowadzenie ujmuje „WTW", do którego dociera też i Włocławek. Po kilkuset metrach na czoło wysuwa się „K. W. 04" i od 1.000 mtr prowadzi zdecydowanie. — W czwórkach nowicjuszów zwyciężyła „Polonja" Poznań w czasie 7:40.2 po walce na finiszu (w składzie: St. Hoppel, L. Hoppel, H. Goss, H. Guettler, st. A. Feld. 2. Kaliskie T. W. 7:41. 3. „Tryton". — W biegu czwórek półwyścigowych pań „Poznański Klub Wioślarek" (wskładzie: W. Zandecka, M. Bembnowska, Z. Moschalewiczówna, B. Żakowska, st. A. Sobczakówna) pokonał w czasie 5:29, 2. „Wojskowy K. W." Poznań 5:31, 3. T. W. Kalisz. — W jedynkach R. Verey („AZS" Kraków) jechał w. o. w czasie 9:10.4. — W czwórkach młodszych zwyciężyło T. W. Kalisz w czasie 7:26.4, 2. „Of. Yachtkl.-Warszawa" 7:34.2. — W biegu ósemek zdecydowane zwycięstwo odniosła osada „KW 04" (w składzie: St. Jurkowski, Leporowski, W. i M. Tuliszkowie, Jakubowski, R. Rataj, B. Lange, St. Grobelny, st. Zimny) w czasie 6:37.6, o przeszło dwie długości przed „BTW" 6:45 i „AZS" Warszawa.

Organizacja dobra, zadowoliła tak widzów jak i wioślarzy, za wyjątkiem przedstawicieli prasy, którym należałoby ich zadanie nieco ułatwić, aby mogli lepiej obserwować biegi i mieli na czem pisać Do późnej nocy obradowała komisja eliminacyjna, aby wybrać osady, które mają pozostać w obozie na Witoblu i wziąć udział w ostatecznych eliminacjach w przyszłą niedzielę. Pozostaną prawdopodobnie zespoły „K. W. 04" w dwójkach, dwójkach bez sternika i czwórkach ze sternikiem, kombinowana czwórka „WTW", oraz dwójki ze sternikiem „AZS" Warszawa i T. W. Włocławek. Dopiero po regatach w przyszłą niedzielę ustalony zostanie nasz udział w olimpjadzie. Na regaty organizowane z okazji zlotu wszechsłowiańskiego w Pradze w pierwszym rzędzie przewiduje się bezkonkurencyjną ósemkę „K. W. 04", czwórkę bez sternika, oraz w jedynce Verey Kraków. Jednak nasz udział w tych regatach nie jest jeszcze pewny.

Trzy zwycięstwa Tłoczyńskiego

w turnieju tennisowym o mistrzostwo Poznania i Wielkopolski

W niedzielę rozegrano na kortach AZS przy sprzyjającej pogodzie i dużym napływie publiczności spotkania finałowe. Naogół stały one na przeciętnym, a nawet w paru wypadkach — na dosyć niskim poziomie. — W pojedyńczej panów Tłoczyński pokonał Stolarowa 6:4, 6:2, 6:2. Gra była dosyć ciekawa, choć naogół mało urozmaicona i tylko zrzadka następowały żywsze wymiany piłek. Obaj nie chodzili zupełnie do siatki, co w obecnym rozwoju tennisu jest pewnego rodzaju anachronizmem. Tłoczyński wykazał duże wyrobienie, naogół jednolitość formy, bez specjalnie słabych stron, gra wszakże wciąż bezplanowo, chociaż niewątpliwie z dużą intuicją, powinien popracować nad serwisem, zwłaszcza nad drugą i nad opanowywaniem t. zw. „łobów". — W pojedyńczej pań Dubieńska pokonała Geisslerową 6:4, 6:2. Zwyciężyła tu większa rutyna nad siłą fizyczną. Poziom spotkania był niewysoki. — W finale z wyrównaniem triumfowała Boniecka nad Hahnową 6:2, 6:2, a w konkurencji męskiej ambitny Bratek pokonał słabo grającego Thomaszewskiego 6:4, 8:6. Oba finały w tej konkurencji wypadły bladziutko. — Najciekawsze było spotkanie w podwójnej panów ze względu na to, że byliśmy jednak świadkami pewnej walki. Tłoczyński i Warmiński pokonali tu zespół Popławski i Stolarow 6:4, 7:5, 4:6, 6:4. Nie brakowało w tym meczu wielu efektownych sytuacyj, tylko tempo jeszcze szwankowało. Zwyciężył zasłużenie zdecydowanie lepszy zespół. Poważne i uzasądnione zastrzeżenia budziły w tym meczu decyzje sędziego. — W grze mieszanej Dubieńska i Tłoczyński zwyciężyli po uporczywej walce Junżankę i Warmińskiego 6.4, 3:6, 6:3. Tu zaznaczył się wyraźnie brak zgrania par, oraz nieopanowanie specjalnej taktyki, jaka jest niezbędną w grze mieszanej. — Pod adresem wreszcie organizatorów należy skierować prośbę, aby przy poważniejszych turniejach postarali się o większą ilość miejsc siedzących, gdyż przymusowe stanie przez kilka godzin może na przyszłość zniechęcić niejednego nawet zwolennika tennisu.

Uniwersytet i WSH 63:41

Piąte z rzędu międzyuczelniane zawody o puhar dyrektora WSH odbyły się na stadjonie ośrodka. Przy pięknej pogodzie i dobrej organizacji, przeprowadzony cały program był dosyć ciekawy. Uniwersytet miał dużą przewagę, zwłaszcza wskutek udziału wszechstronnego Balcera. Ponad poziom reszty wyników wybija się rezultat Turczyka w oszczepie (61.11 m.), w skoku w wyż Drzycimskiego (176 cm) i w dysku i skoku w dal Balcera (38.16 i 6.55 m). Wyniki techniczne są następujące: 100 m. 1) Balcer (U) 11.4, 2) Jezierski (U), 3) Piechocki I. (WSH), 4) Banaszkiewicz (W). — 200 m: 1) Balcer 23.8, 2) Piechocki I., 3) Jezierski, 4) Błażczak (W). — 400 m: 1) Marciniec (U) 54.2, 2) Piechocki II. (U), 3) Gieysztor (W), 4) Kraft (W). — 1.500 m: 1) Gancarz (U) 4:22.4, 2) Żychski (U), 3. Słocimski (W), 4) Magiera (W). — 4×100: 1) Uniwersytet (Radwański, Hrynkiewicz, Jezierski, Balcer 46.8, 2) WSH (Banaszkiewicz, Błażczak, Piechocki, Góralewski). — W wyż: 1) Drzycimski (W) 176 (rek. okr.), 2) Goiński (W) 1.69, 3) Kruszczyński (U) 1.65, 4) Sikorski (U) 1.60. — W dal: 1) Balcer 6.55, 2) Hrynkiewicz (U) 6.47, 3) Góralewski (W) 6.37, 4) Drzycimski. — Dysk: 1) Balcer 38.16, 2) Drzycimski 35.45, 3) Molicki (U) 31.79, 4) Góralewski (W) 31.31. — Oszczep: 1) Turczyk (U) 61.11, 2) Hauser (U) 42.65, 3) Góralewski (W) 42.06, 4) Goiński (W) 38.30. — Kula: 1) Drzycimski (W) 12.01, 2) Balcer (U) 11.95, 3) Molicki (U), 11.79, 4) Wesper (W) 9.74 (ig).

Tennisowe sensacje

Niespodzianki w mistrzostwach Francji

Pojedyńcze panów w międzynarodowych mistrzostwach Francji stoją w tym roku pod znakiem niespodzianek. Znane już są nazwiska ostatnich ośmiu. W ćwierćfinałach zdarzyła się pierwsza taka sensacja, bowiem druga rakieta świata, Perry został pokonany przez Menzla (Cz.) 6:2, 1:6, 6:1, 3:6, 5:7; w piątym secie przy stanie 5:4 Anglik miał jedną piłkę meczową, jednak nie wykorzystał sytuacji, załamując się zupełnie, gdyż zmęczenie wzięło górę i Menzel łatwo już zdobył trzy gemy pod rząd. — W następnym ćwierćfinale odpadł drugi Anglik Lee; zmęczony poprzedniego dnia uporczywą walką z Lacoste uległ De Stefani'emu 3:6, 7:9, 2:6. De Stefani znajduje się obecnie w świetnej formie, gdyż poprzednio rozprawił się w trzech setach z Kehrlingiem, który znów pokonał b. łatwo dobrego Merlina. — W drugiej połowie tabeli Cochet pokonał Mangina 6:3, 7:5, 5:7, 6:3, oraz Bernard (Fr.) zwyciężył Rogersa (Irl.)

W półfinale nielada sensację stanowiła porażka Menzla z De Stefanim; Włoch był znacznie świeższy od przeciwnika, miał bowiem poprzedniego dnia łatwiejsze zadanie. Cochet zwyciężył swego rodaka, młodego Bernarda.

W pojedyńczej pań Mathieu (Fr.) wygrała w półfinale z Nuthall (An.) 6:2, 6:4, uległa jednak następnie w dwóch setach znakomitej Wills-Moody. (Tel. wł.)

Automobilizm

Wielką nagrodę Włoch w biegu na słynnym torze Monza w Medjolanie wygrał Włoch Nuvolari na „Alfa Romeo", uzyskując przeciętną szybkość 167.521 klm. przed swym rodakiem Faggioli na „Maseratti", Borzacchinim (Bugatti), Campari'm na „Alfa Romeo" i Dreyfussem na „Bugatti". Caracciola wskutek defektu w maszynie nie odegrał żadnej roli i był ostatnim na „Alfa Romeo".

Hokej

Związek Związków wyznaczył komisję do kierownictwa agendami PZHL w składzie pp.: Dann, dr. Gordziałkowski i Wyrzykowski. Jak się obecnie okazuje pomiędzy pozycjami zakwestjonowanemi przez komisję rewizyjną przy sprawdzaniu kasowem figuruje suma 1800 zł., wypłacona graczom tytułem zwrotu utraconych zarobków za czas wyjazdu do Ameryki.

Kolarstwo

W wyścigu o mistrzostwo klubowe organizowanym przez Okr. Związ. Kolarski uzyskano następujące wyniki: (trasa wynosiła 75 klm.): 1. Skowroński 2 g. 14:5, 2. Szymański 2 g. 14:7, 3. Falkenstein 2 g. 14:9, 4. Antowski, 5. Lamkowski — Sokół (Poznań): 1. Rempiński 2 g. 15, 2. Grycza 2 g. 22, 3. Juś 2 g. 34. — P. T. C. M.: 1. Włodarski 2 g. 16:6, 2. Warchołek 2 g. 14:8, 3. Jankowiak 2 g. 14:11, 4. Komorniczak Florjan 2 g. 14.12. — W ogólnej klasyfikacji zajęli miejsca: 1. Skowroński (HCP), 2. Włodarski (PTCM), 3. Szymański (HCP), 4. Warchołek (PTCM), 5. Falkenstein (HCP). Tras prowadziła przez Zegrze, Kórnik, Środę, Kostrzyn, Swarzędz do mety przy „Bernardzie Polskim". Ogólna liczba startujących wynosiła 42, a ukończyło bieg 25.

Lekka atletyka

Nowy rekord światowy na 100 ustanowił na zawodach narodowych w Bochum Niemiec Jonath w czasie 10.3. Inne wyniki były następujące: 4×100 m: 41.4, a przy drugiej próbie 41.3; 400 m: Metzner 48.6; 800 m: Lefber 1:56.4; 3.000 m: Schaumburg 3:46.6; kula: Hirschfeld 15.75 m; dysk: Sievert 44.47 m. (Tel. wł.)

Skład reprezentacji Polski na siedmiomecz w Antwerpji jest następujący: 200 m: Biniakowski i Czyż; 400 m pł.: Kostrzewski i Maszewski; 1.500 m: Kuźnicki i Sidorowicz; 3.000 m: Kusociński i Hartlik; sztafeta 800, 200, 400; 200 m: Kusociński lub Kuźnicki (na 800), Czyż, Kostrzewski, Biniakowski. (Tel. wł. — ts)

Trójmecz Kraków-Śląsk-Łódź zakończył się zwycięstwem Śląska w stosunku 303 pkt., przed Krakowem 272 pkt. i Łodzią 219 pkt. Niezależnie od tego punktacja między Śląskiem a Krakowem przedstawia się następująco: w konkurencji panów zwyciężył Kraków w stosunku 70:53 w konkurencji pań Śląsk w stosunku 51:40. Wyniki indywidualne: panowie: 100 m: Czyż (Ś) 10.8; 400 m: Drozdowski (K) 51.6; 1.500 m: Rakoczy (Ś) 4:14.1; 5.000 m: Fijałka (K) 16:24; 4×100 m: Kraków 45 sek.; 4×400 m: Śląsk 3:36; skok w dal: Nowak (K) 6.98 m; w wyż: Chmiel (K) 1.725 m; tyczka (Schneider) Ś) 3.40 m; kula: Fachoń (K) 12.11 m; dysk: Banaszak (Ś) 37 m; oszczep: Kozielawa (K) 54.98 m; 110 m pł.: Nowosielski (K) 15.6 m. Panie: 60 m: Sikorzanka (Ś) 8 sek.; 200 m: Orłowska (Ś) 28.1; 800 m: Lepesówna (Ś) 2:32.8; 80 m pł.: Freiwaldówna (K) 13.2 s.; skok w dal: Janowska (Ł) 5.10 m; w wyż: Janowska (Ł) 1.425 m; kula: Weissówna (Ł) 11.02 m; dysk: Weissówna (Ł) 38.29 m; oszczep: Schneidkówna (Ł) 29.61 m; 4×100 m: Śląsk 54.2. (Tel. wł.)

„Warta C" i komb. Sokół — oraz SMP-Żabikowo 157:97. Zawody międzyklubowe z udziałem po 3 do każdej konkurencji z punktacją 8, 5, 4, 3, 2, 1, za sztafety 16 i 8 odbyły się na boisku „Warty". Cały program wyczerpano w półtorej godziny. Zwyciężyli: 100 m: Spychała (W) 12,0 s.; 400 m: E. Dereziński (W) 59,0 s.; 800 m: Gruchot (W) 2.18,0 m.; 3.000 m: Kaźmierczak (W) 9.59.0 m; 4×100: „Warta" w składzie Erhorn, Dereziński, Schaedler, Spychała 46.6 s, olimpijska: „Warta" w składzie Gruchot, Spychała, Schaedler, Erhorn 3.55,0 m; skok w wyż: E. Dereziński (W) 1.50 m; wdal: Niemczewski (W) 5.62 m; dysk i oszczep: Anioła (S/S) 30 m i 36.17 m; kula: Erhorn (W) 9.41 m (ig)

Zawody przedolimpijskie w Paryżu przyniosły następujące wyniki: młot: Sempé 44.89 m; 400 m pł.: Adelheim 56.4; 400 m: Moulines 50.4; 100 m: Pascal 11; 110 m pł.: Bernard 15.8 ;dysk: Noel 49.43 m; skok w wyż: Phillipon 1.85 m; tyczka: Crepin 3.65 m.

Piłka nożna

Wyniki dnia PZPN. Poznań. „Warta" i „Reprezentacja kl. A" 4:1 (1:1). Wynik 2:1 lepiej oddałby stosunek sił. „Warta" zwyciężyła jednak zasłużenie, miała bowiem po zmianie stron przewagę zwłaszcza w ostatnim kwadransie. Do pauzy siły były wyrównane. W reprezentacji zawiodła trójka napadu. „Warta" wystąpiła z Radojewskim na prawem, Nowackim na lewem skrzydle, z Nowickim w środku pomocy, Ofierzyńskim i Fliegerem w obronie oraz Fontowiczem w bramce. W reprezentacji najlepszą była obrona, a w ataku Mazgaj zwłaszcza do pauzy; po przerwie za mało otrzymywał piłek. W „Warcie" na wyróżnienie zasługuje powracający do formy Flieger w obronie i Scherfke w ataku. Radojewski do pauzy zadowolił, a po zmianie stron był słabszy. Sędziował nieudolnie p. Kortylewicz. Bramki uzyskali dla zwycięzców: Scherfke po ładnej kombinacji, Kniola z efektownie strzelonego wolnego w sam róg, Nowacki i znów Scherfke z karnego.

Drugi zespół klasy B, którą reprezentowała „Polonja" Poznań pokonał klasę C, reprezentowaną przez „Sokół" Środka w stosunku 5:3 (3:1).

Repr. kl. A II i repr. kl. B I 3:3 (2:1). Lepiej zgrana zwłaszcza w ataku „jedenastka" klasy B i ambitniej walcząca we wszystkich linjach zwyciężyła zasłużenie. Bramki uzyskali: dla repr. klasy B, która na krótko przed końcem prowadziła jeszcze 3:2, Konopa dwie i Nowak; dla A klasy — bramki Nowicki dwie (w tem jedną z karnego) i Błaszkiewicz. Sędziował p. Kuhnert. (śm)

Warszawa. „Północ" i „Południe" 4:2 (2:2). Do przerwy gra bardzo ładna i na wysokim poziomie, przy nieznacznej przewadze „Południa", w którego drużynie wyróżnili się Ciszewski oraz Kossok. Bramki dla tego zespołu uzyskali Skowroński i Kossok, dla gospodarzy — Szczepaniak, a druga zaś padła ze strzału samobójczego z winy Pająka. Po zmianie stron gra znacznie straciła na tempie i toczyła się przy nieznacznej przewadze gospodarzy. Przyczyniło się do tego przedewszystkiem lekceważenie przeciwnika przez „Południe". Bramki zdobyli Nawrot z bardzo pięknego strzału i Martyna z rzutu karnego. Zwycięstwo „Północy" było zasłużone, jednak cyfrowo zbyt wysokie. W drużynie zwycięskiej wyróżnili się bramkarz Frymarkiewicz, Martyna w obronie i Nowakowski w pomocy oraz Szczepaniak w napadzie. Sędziował inż. Grabowski. Publiczności 2.000 osób. Pogoda — piękna, a nawet upalna. (Tel. wł. — ts)

Lwów. „Pogoń" i „Czarni" 3:0 (1:0). Gra z powodu deszczu odbyła się tylko dwa razy po 30 minut. Obie drużyny wystąpiły w składach rezerwowych. Mecz niecekawy, gdyż prowadzony bez ambicji. O zwycięstwie zadecydowała lepsza praca napadu „Pogoni". Wszystkie trzy bramki strzelił Łagodny. (Tel. wł.)

Lublin. „Unja" pokonała niespodziewanie drużynę ligową „Polonji" warszawskiej w stosunku 4:3 (4:1). Bramki dla „Polonji" uzyskali Łańko, Pollaczek i Biedrzycki. (Tel. wł.)

Kraków. W ramach dnia „PZPN" odbył się mecz reprezentacji klubów ligowych — przeciw repr. kl. żydowskich z wynikiem 9:1 (4:1). (Tel. wł.)

„Garbarnia" bawiła w niedzielę na Śląsku niemieckim w Forst, gdzie pokonała miejscową drużynę ligową „Victoria" w stosunku 5:2. Trzy bramki strzelił Bator, a Smoczek i Riesner — po jednej (Tel. wł.)

„Hertha" i „Garbarnia" 5:4 (2:1). Mecz odbył się w Berlinie, wykazując zupełną równorzędność sił. Doskonale spisywał się atak „Garbarni". (Tel. wł.)

Wstrząsające szczegóły tragedji w Busku

Busk (woj. kieleckie) żyje pod wrażeniem strasznej tragedji, jaka rozegrała się w rodzinie Jana Kowalskiego, naczelnika miejscowego urzędu skarbowego. Donosiliśmy już o tragedji tej pokrótce, obecnie podajemy jej tło i przebieg:

Kowalski i żona jego Olga, nauczycielka szkoły powszechnej, uchodzili za bardzo zgodne i szczęśliwe małżeństwo. Ich sytuacja finansowa przedstawiała się zupełnie znośnie. Szczęście rodzinne zaczęło się chwiać poważnie od chwili, gdy w Busku zjawił się Edward Lesisz, technik budowlany, który pracował w towarzystwie ubezpieczeń. Leszisz nawiązał bliższe stosunki z Olgą Kowalską. Gdy mąż jej dowiedział się o tem, nie robiąc żadnej scysji, starał się skłonić żonę do zerwania tej znajomości. Zwłaszcza w ciągu ostatniego miesiąca małżonkowie ustawicznie poruszali ten temat, jednak bezskutecznie. Kowalska oświadczyła mężowi, że kocha Lesisza i rozstać się z nim nie ma siły. Wobec tego Kowalski wezwał do siebie rywala i postawił mu trzy alternatywy do wyboru: poślubienie Olgi Kow., której decydował się udzielić rozwodu, — albo opuszczenie Buska, albo poślubienie innej kobiety. Lesisz z cynizmem zgodził się na wyjazd z Buska, pod warunkiem jednak, że Kowalski wyszuka mu odpowiednio intratną posadę.

Wówczas Kowalscy wpadli na iście koszmarny pomysł. Postanowili oboje popełnić samobójstwo, zabijając jednocześnie dzieci: 7-letnią Zosię i 6-letnią Andzię. Straszliwa ta tragedja rozegrała się w mieszkaniu Kowalskich. Dzieci ułożono do snu dość wcześnie. Następnie położyła się spać Kowalska, zażywając silną dawkę środka nasennego. Około godz. 11 min. 30, gdy rodzina była już pogrążona w głębokim śnie, Kowalski strzelił z rewolweru żonie w ucho, do starszej córeczki Zosi strzelił początkowo z rewolweru, a potem z dubeltówki. Do młodszej oddał trzy strzały rewolwerowe, poczem zasiadł do pisania. Pisał w sposób chaotyczny:

„Godz. 12 min. 5 Żona skonała i Dyda (młodsza córeczka) skonała. Zosia kona, Lesisz żyje. Stawiałem mu trzy warunki, a on nie przyjął ani jednego i oto skutki. Rewolwer zapisuje Lesiszowi. Dajcie mu go"... — Na innej kartce napisał: „Lesisz nawet nie chciał wyjechać z Buska... A Zosię strzeliłem z fuzji"...

Strzałami z rewolweru i fuzji Kowalski odebrał sobie życie. Na stole znaleziono jeszcze dwie kartki, skreślone przez tragicznych małżonków: „Umieram dobrowolnie. Rodzinę zabieram ze sobą. J. Kowalski". — „Umieram z własnej woli Olga Kowalska. Busk 2. 6."

O dobrych warunkach materjalnych, w jakich żyli Kowalscy świadczy fakt, iż pozostawili oni w kasie oszczędności 4.000 zł. gotówką.

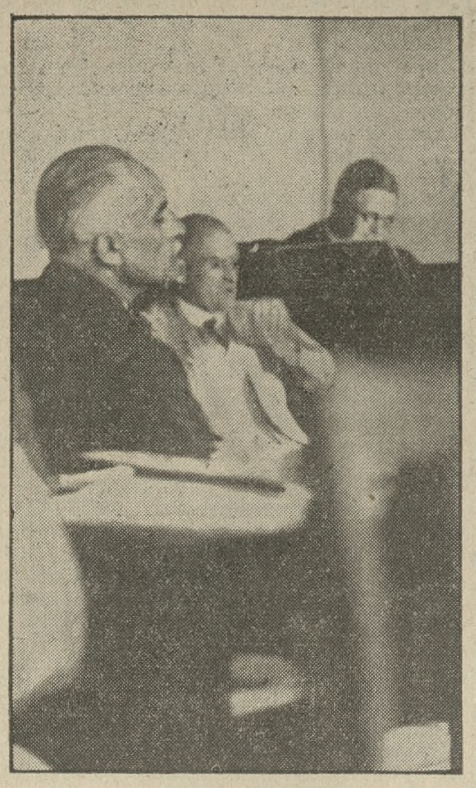

Inż. Ruszczewski zeznaje w procesie gdyńskim (korespondencja na str. 4).

Na okres letni
ważny od 22 maja 1932 r.

do nabycia w księgarniach i składach papieru — — —

Cena zł 1,—

Wyd.: Drukarnia Toruńska S. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.

zw 14 697/8

Wyspa kryształowa

Wśród wysp, rozrzuconych na Oceanie Spokojnym, znajduje się jedna zwana Kryształową, gdyż składa się wyłącznie ze skrystalizowanego węglanu wapna. Archipelagi wysp, w które obfituje Ocean Spokojny, stanowią jedyne na świecie zjawisko z powodu swojej odrębności formacji. Spotykamy tam trzy ich rodzaje: formację koralową, kryształową i wulkaniczną. Największe wyspy Oceanu są pochodzenia wulkanicznego. Kryształowe wyspy należą do rzadkości. Na wybrzeżach morza Kaspijskiego istnieje góra zwana Kryształową, gdyż pokryta jest kryształami soli. Zdaleka jest ona podobną do olbrzymiego djamentu, zwłaszcza kiedy słońce rozbłyśnie w niej tęczowemi ogniami.

Leczenie otyłości hormonami

W pewnych przypadkach otyłości stosuje się od niejakiego czasu z dobrym wynikiem leczenie hormonami. Bardzo dobre rezultaty osiągnął dyrektor kliniki uniwersyteckiej w Kilonji prof. Schittenhelm w wypadkach pewnej odmiany otyłości, zachodzącej stosunkowo często u kobiet i polegającej na odziedziczonem zaburzeniu równowagi hormonów w organiźmie. Ten rodzaj choroby jest szczególnie niebezpieczny i uchodził dotąd za nieuleczalny. Prof. Sch. stosował u pacjentek swych kombinację dwóch preparatów hormonowych, zażywanych na zmianę. W szczególnie ciężkim wypadku tego rodzaju osiągnięto w ciągu 6 miesięcy ubytek na wadze o 80 funtów.

Zdawaćby się zatem mogło, że nawet w wypadkach dotąd beznadziejnych, uda się w przyszłości osiągnąć jeżeli nie całkowite wyleczenie, to przynajmniej poważną poprawę stanu choroby. WiP.

Wenus śpiewa

Astronomowie amerykańscy do spółki z technikami przeprowadziliw laboratorjum radja uniwersytetu nowojorskiego fascynujący eksperyment, zamieniając światło planety Wenus w dźwięk. Cały nowy Jork słuchał śpiewu gwiazdy wieczornej przy głośnikach radjowych i był, jak donosiły gazety amerykańskie, do głębi przejęty pamiętną chwilą, kiedy promień Wenus zamienił się w muzykę sferyczną. Aczkolwiek dumą Amerykanów zpowodu udałego eksperymentu jest może nieco zabawna i śmieszna, to w każdym razie ta zabawka techniczna jest dość interesująca, by wywołać zachwyt wiedzy technicznej. Eksperyment przeprowadzony został w ten sposób, że chwycono teleskopem promień światła Wenus i zamieniło go zapomocą komórki selenowej w dźwięk. Radjosłuchacze dźwięk ten usłyszeli z głośników niby wysoki ton skrzypiec, raz cichszy, raz głośniejszy, raz całkiem niedosłyszalny, zależnie od tego, jak promień światła Wenus dzięki obrotom ziemi przechodził przez szkła i lustra teleskopu. Trzeba wielkiej siły wyobraźni, by tę astronomiczną — techniczną zabawkę uważać za muzykę sferyczną.

Astronomowie amerykańscy podobny eksperyment przeprowadzić zamierzają z innemi ciałami niebieskiemi i planują w przyszłości dać w radjo zespół dźwięków wszystkich jasno świecących gwiazd. WiP.

Jak szybko rosną rośliny

Tempo, w jakie mrosną rośliny, jest rozmaite. Nasze rośliny krajowe rosną przeciętnie na godzinę o 0,3 mm. a nawet mniej. Są wszakże rośliny, rosnące znacznie szybciej. Tak np. rośnie łodyga dyni w godzinie mniejwięcej o 6 mm., a niektóre grzyby i odmiany bambusu rosną jeszcze znacznie szybciej. Bardzo szybko rosną pręciki niektórych odmian traw, bo aż 1,8 mm. w minucie, wystrzelają one zatem formalnie z rośliny, lecz trwa to tylko kilka minut. W niezbyt silnie wahającej się temperaturze źdźbło żyta najszybciej rośnie o północy, po zachodzie słońca rośnięcie zmniejsza się a między 15 a 17 ustaje prawie całkowicie, by o 23 na nowo się rozpocząć. Także drzewa rosną w godzinach nocnych najszybciej. WiP.

Następca tronu szwedzkiego o aferze Kreugera

Na otwarciu wielkich targów szwedzkich w Gotheburgu następca tronu, książę Gustaw Adolf wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone „ofiarom, jakie poniosła Szwecja w związku z kryzysem Kreugera". Na podstawie danych, przytoczonych przez księcia Gustawa Adolfa, okazuje się, iż straty Szwecji są mimo wszystko minimalne. Koncern Kreugera zatrudniał zaledwie 2.5 proc. ogółu pracowników w Szwecji, a podatki, jakie płaciło państwu towarzystwo Kreuger Toll, wynosiły zaledwie 0.75 proc. ogólnej sumy podatków od przedsiębiorstw handlowo - przemysłowych w Szwecji.

Ostatni bandyta w Sardynji

Na wyspie Sardynji kwitło zdawien dawna rozbójnictwo. Rząd Mussoliniego zabrał się energicznie do tępienia bandytów. W tych dniach w mieście Sadsari aresztowały władze po 20 latach bezowocnych poszukiwań „ostatniego" bandytę sardyńskiego, 44-letniego Giovanni Succu. Succu ma na sumieniu sporą liczbę mordów, podpaleń, rozbojów. Sąd skazał go na 21 lat zamknięcia w więzieniu. Ginie romantyzm zbójnicki w ostatnich zakątkach Italji.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Jak się pan Weinberger zabawił w Warszawie

Kupiec warownego grodu Kałuszyna, p. Efroim Weinberger, liczy sobie czterdzieści wiosen. Liczył sobie tak długo, aż mu się to znudziło i wówczas postanowił na wiosnę (od czegóż wiosna!) wyszumieć się za wszystkie czasy w miljonowej stolicy.

Spakował więc pan Weinberger parasol w jedwabny futerał i zawinąwszy poły chałata, raźno wskoczył do trzeciej klasy pośpiesznego pociągu — i wio! do Warszawy!

Zajął miejsce przy okienku i zakrzyknął na maszynistę:

Do Warszawy! w sto koni mocium panie! Do Warszawy!

Po krótkiej podróży błądzącego samotnie po gwarnych ulicach syreniego grodu, zaintrygowała miejscowa syrena, 19-letnia Stanisława Jaworska (Krochmalna 5.)

— Stasiula ty, moja, — westchnął pan Efroim pod wpływem czarownego uśmiechu — moje serce czuje się być, przebite strzałą małego Azorka!

Znajomość została zawarta. Panna Stasia zażądała jednak kategorycznie, aby p. Weinberger zmienił rytualny wygląd.

Cóż było robić? Kobiety wiodą do zguby. Stara to historja, od Adama i Ewy!

Pan Efroim dał się potulnie zaprowadzić do fryzjera, który w porozumieniu z urodziwą Stasią, wraz z brodą zgolił solidnemu kupcowi portfel z pieniędzmi.

Czując nagle niewytłumaczoną niczem lekkość kieszeni, nowoczesny Samson, oskarżył przewrotną oraz utlenioną blondynkę o kradzież.

Panna Stasia zapewniała że nic nie wie, ale w takim razie kto ma wiedzieć, kto? — pyta pan Efroim, szarpiąc z wściekłością wygoloną swą brodę.

Tak się oto „zabawił" pan Weinberger, z warownego grodu Kałuszyna — w pięknym, syrenim grodzie do którego rwało się serce jego, przejęte wiewam wiosennego podmuchu. Wróciwszy do domu, miał nietylko serce ale ikieszeń lżejszą.

Zanik polskiego handlu w Sosnowcu

Kurjer Zachodni donosi:

Z prawdziwą przykrością należy stwierdzić, że społeczeństwo nasze na którem opierały byt polskie placówki handlowe, zupełnie zobojętniało dla idei tworzenia rodzimego handlu. Nasz przysłowiowy słomiany ogień przygasł na dobre.

Polskie placówki jedna po drugiej się likwidują, a te, które się jeszcze trzymają, borykają się z trudnościmi płatniczemi i wkrótce będą zmuszone podzielić los pierwszych. Wina za ten stan rzeczy w dużej mierze spada na zobojętnienie społeczeństwa naszego. Na czynione uwagi, że są przecież polskie sklepy, odpowiadano, że towar w nich jest droższy. To jest nieprawda, bo jeśli więcej kosztuje, jest w lepszym gatunku, a ceny takich samych towarów są jednakowe, a często i tańsze. A przecież nic łatwiejszego jak sprawdzić ceny w tych sklepach. Jeśli tak dalej będziemy postępowali zniszczymy z takim mozołem zdobyty polski handel i będziemy zdani na łaskę obcych.

Zawróćmy z tej błędnej drogi póki czas, kupujmy w polskich sklepach!

Kronika Akcji Katolickiej

Akcja Katolicka kobieca w archidiecezji warszawskiej

Od kilku lat rozwijana w arch. warszawskiej Akcja Katolicka wśród kobiet, w tych dniach uzyskała ostateczną aprobatę i zatwierdzenie statutu p. n. „Katolicki Związek Polek Archidiecezji Warszawskiej", Stowarzyszenia zaś parafjalne kobiet katolickich otrzymały nazwę „Katolickie Stowarzyszenie Polek". Katolicki Związek Polek Archidecezji Warszawskiej uzyskał osobowość prawną kościelną.

Konferencja Księży w sprawach Akcji Katolickiej kobiecej w archidiecezji warszawskiej

W dniach 7 i 8 czerwca rb. o godz. 10 rano w Warszawie odbędzie się pod przewodnictwem J. E. ks. kardynała Kakowskiego konferencja księży asystentów kościelnych stowarzyszeń kobiecych Akcji Katolickiej. Program konferencji obejmuje następujące zagadnienia: rola asystenta kościelnego w organizacjach Akcji Katolickiej, organizacja ruchu kobiecego, regulamin Katolickiego Związku Polek, program i zakres działania Ktolickiego Związku Polek na r. 1932 1933, jak prowadzić pracę w Katolickich Stowarzyszeniach Polek na parafji, Katolickie Stowarzyszenia Polek a Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, Katolickie Stowarzyszenia Polek wobec innych organizacyj Akcij Katolickiej i ogólnoparafjalnych poczynań. — Na powyższą konferencję zostali zaproszeni księża pracujący w parafjalnych Katolickich Stowarzyszeniach Polek oraz Stowarzyszeniach Młodzieży Żeńskiej.

Tow. Właścicieli Domów w Poznaniu

W sali p. Jarockiej odbyło się walne zebranie członków Towarzystwa Właścicieli Domów i Nieruchomości w Poznaniu, przy licznym udziale członków z miasta Poznania. Obradom przewodniczył p. prezes Małkiewicz, a referat wygłosił p. poseł dr. Osada. Wyczerpujące sprawozdanie z czynności towarzystwa w roku ubiegłym przedłożył sekretarz towarzystwa. Obecnie liczba członków wynosi 1 460. Z sprawozdania kasowego, które przedłożył p. Gertych wynika, że członkowie uiszczali się pilnie ze składek, dzięki temu też bilans roczny zamyka się saldem kasowem w wysokości przeszło 8 000 zł.

W dyskusji nad sprawozdaniami zarządu przemawiali m. in. pp. dr. Grochowski, Jeziorowski, Wojciechowski, Dybczyński i Kreczy.

Wyboru nowego zarządu, rady pomocniczej i komisji rewizyjnej dokonano przez aklamację. Do zarządu weszli pp. Józef Małkiewicz — prezes, Wiktor Gładysz — wiceprezes, Józef Gertych — skarbnik, Stanisław Cofta — sekretarz, dr. Fr. Bubieński — zastępca sekretarza. Do rady pomocniczej weszli pp. inż. Feliks Godlewski, adw. Józef Goebel, Ignacy Liczbiński, Kazimierz Lodi, Stefan Mikołajewski, Jan Napieralski, Edmund Radomski, Jan Rybelski, Jan Słomiński i Edmund Szwedziński. Do komisji rewizyjnej weszli pp. S. Filipowski, dr. Marjan Kryzan i Stanisław Kierzek. (kl)

Opieka polska nad rodakami na obczyźnie pod Dostojnym Protektoratem J. Em. ks. Kardynała - Prymasa

W przyszły czwartek, dnia 9 czerwca b. r. o godz. 8 wieczorem na sali 1 Collegium Minus zostanie na ogólne życzenie publiczności powtórzony wykład ks. prof. Posadzego n. t.

„Nad słodką rzeką".

Wrażenia z objazdów misyjnych po Północnej Brazylji. Wykład ilustrowany będzie przeszło 200 własnemi przeźroczami.

Całkowity dochód przeznacza się na budowę Seminarjum Zagranicznego w Poznaniu.

Ceny miejsc: od 50 gr. do 1.50 zł.

Przedsprzedaż biletów od wtorku 7 bm. w Księgarni św. Wojciecha oraz przed wykładem przy kasie.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś po raz ostatni świetna krotochwila Przybylskiego i Junoszy „Baby", która zdobyła sobie zasłużone powodzenie dzięki świetnemu wykonaniu i niefrasobliwej fabule. Krotochwila w reżyserji Nuny Młodziejowskiej doskonale trafia w ton swej epoki.

„Raj opryszków" — to rewelacyjna farsa znakomitej spółki komedjopisarskiej Engla i Horsta, której premjerę wyznaczono na wtorek, 7 czerwca. Główne role kreują pp. Janowski, Noskowski, Sawicka, Niwińska i cały niemal zespół teatru. Kasy już rozpoczęły sprzedaż biletów wstępu.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w poniedziałek po raz ostatni „Wesoły wspólnik" z Antonim Fertnerem w roli tytułowej. Kapitalna gra wielkiego komika i arcyzabawna treść tej nowości polskiej, składają się na całość, będącą największym „szlagierem" sezonu.

We wtorek, 7 bm. premjera jednej z najgłośniejszych fars francuskich „Panna z dypolmacji", niegrana nigdzie w Polsce poza Warszawą, ze względu na to, że dzięki centralnej postaci przezabawnego ministra, można wystawiać tę sztukę jedynie przy sposobności występów p. Fertnera.

Farsa ta, niesłychanie zabawna, zabarwiona znakomitą satyrą i pełna politycznych aktualności, ukazuje w szeregu żywych i wesołych scen, dzieje ministerstwa, przesiąkniętego duchem biurokracji, której patronuje minister lowelas starej daty, wiecznie zaambarasowany swemi sprawami sercowemi. Cała publiczność teatralna interesuje się niesłychanie tą ciekawą premjerą.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnia 7 czerwca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **12.10** (Warszawa); godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** notowania giełdy; godz. **16.55** „Wieści z frontu"; godz. **17.00** (W); godz. **18.00** (W); godz. **18.20** płyty gramofonowe; godz. **18.35** lekcja jęz. włoskiego (wykł. p. Piasecki); godz. **18.50** płyty gramofonowe; godzina **19.00** „Świat książek" (wygł. Jan Emil Skiwski); godz. **19.35** (W); godz. **19.45** płyty gramofonowe; godz. **20.00** (W) godz. **20.15** (W); godz. **20.30** koncert europejski z Paryża via Warszawa; godz. **22.35** komunikaty; godz. **22.50** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Warszawa (1412 m) godz. **12.45** płyty; godz. **15.10** płyty; godz. **15.30** chwilka lotnicza; godz. **15.40** płyty; godz. **16.40** odczyt: „Turystyka zbiorowa" — p. J. Włodarkiewicz; godz. **17.00** popularny koncert symfoniczny; wyk.: Ork. Filh. zespół wokalny A. Comte Wilgockiej, Wanda Łozińska (sopran), oraz J. Ozimiński i Wł. Raczkowski (dyr.); godz. **18.00** „Wielki post w ojczyźnie Proroka" — prof. Bogdan Richter; godz. **18.20** muzyka lekka w wyk. P. R.; godz. **19.35** prasowy dziennik radjowy; godzina **19.45** „Listowne nauczanie rolnictwa" (kursy koresp. im. St. Staszica) prof. St. Jankowski; godz. **20.00** „Książka, jako panaceum" — L. Rygier (felj. literacki); godz. **20.15** omówienie koncertu europejskiego z Paryża; godz. **20.30** koncert europejski z Paryża; muzyka francuska; wyk.: Ork. symfoniczna Pierre Monteux (dyr.), Alex Cellier (organ), Maurice Marechal (wiolonczela), Charpes Panzera (śpiew); godz. **22.40** wiadomości sportowe; godz. **22.50** muzyka taneczna.

Kino „Metropolis" **Kino „Metropolis"**

Od poniedziałku, dnia 6 czerwca 1932 r.

Potężny dramat na tle życia cyrkowców p. t.

ARENA NAMIĘTNOŚCI

W rolach głównych: znakomita gwiazda amerykańskiego ekranu **Liana Haid** i słynny pogromca lwów **Oskar Marion**

ze współudziałem trupy akrobatów napowietrznych wszechświatowej sławy

„5 ARTONIS". dw 3838

Reżyser: H. PAUL **Muzyka: E. BUDER**

Początek seansów o godzinie 6,30 i 8,30.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Śpiewackie im. Bolesława Dembińskiego w Poznaniu.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń u druha Wróblewicza ul. Chwaliszewo 69.

— **Związek B. Uczenic Uczelni im Dąbrówki** przypomina wszystkim koleżankom o miesięcznej herbatce w pierwszy wtorek miesiąca tj. 7 bm. w lokalu p. Dobskiego.

— **Koło Absolwentek II. Szkoły Wydz.** Zebranie plenarne ostatnie przedwakacyjne odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 18,30 w szkole przy ul. Krętej.

— **Tow. Kobiet na Wildzie.** Zebranie plenarne odbędzie się 7 bm. o godz. 19 na salce parafjalnej.

— **Tow. Kobiet „Wzajemna Pomoc".** Zebranie odbędzie się w środę dnia 8 bm. o godz. 19 w sali Domu Królowej Jadwigi.

— **Tow. Przem. „Dźwignia" Poznań-Łazarz.** Zebranie plenarne odbędzie się 9. bm. o godz 20 w lokalu zebrań przy ul. Marsz. Focha 62.

Medycyna dowiodła, że w czasie upału pić można bezpiecznie wodę, lecz tylko z naturalnym sokiem owocowym. Tylko **Kantorowicza soki i oranżada są** gwarantowane i najlepsze. Pw 18833-23,1

— **Kołodziejska sekcja fachowa przy Zj. Pr. Rz.** Plenarne zebranie odbędzie się 9 bm. o godz. 20 w salce 20 Domu Rzemieślniczego.

— **K. S. „Korona".** Zebranie plenarne odbędzie się 10 bm. o godz. 20 na sali Zjednoczenia Polskich Kolejowców przy ulicy Spokojnej 24 a.

— **Tow. Powstańców i Wojaków im. Ign. Skorupki Poznań - Wilda.** Zebranie odbędzie się 10 bm. o godzinie 20 w lokalu „Dwór", ul. Kilińskiego 15.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Dyr. Fr. Dybizbański. Podolany, 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 176,10 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

SZKOŁA DOMOWEJ PRACY KOBIET ZAKOPANE-KUŹNICE

Kurs Roczny Przysposobienia Pań Domu rozpoczyna się 1 września.

Programy wysyła się na żądanie. zw 14861

Ś. p.

Antoni Banaszak

adwokat i notarjusz w Ostrowie

mój najukochańszy i najdroższy mąż, zmarł dnia 3 czerwca 1932 roku, o godzinie 10 przed południem w szpitalu Przemienienia Pańskiego w Poznaniu po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 czerwca 1932 w Ostrowie, o godzinie 4, o czem donosi Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym

w ciężkim smutku nieutulona

żona.

Ostrów, dnia 6 czerwca 1932 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Pw 18 836-23.6

Dnia 4 czerwca 1932 r., o godz. 7 rano, zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec i teść, ś. p.

Teodor Stefański

przeżywszy lat 56. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 b. m., o godzinie 18-tej, z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

zw 14889 **żona z dziećmi i zięć.**

Poznań, ul. Kolejowa 40.

Dnia 4 czerwca b. r., o godzinie 17-tej, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój ukochany i nigdy niezapomniany mąż, nasz najtroskliwszy i najdroższy ojciec, dziadek, teść, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Józef Marciniak

em. urzędnik kolej., odznaczony srebrnym krzyżem zasługi

przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 b. m., o godzinie 17.30, z kaplicy św. Józefa na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej.

zw 14900 W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.

Poznań, Zbąszyń. Wrocławska 18.

Dnia 4 b. m. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najlepsza matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Konieczkich

Władysława Różańska

przeżywszy lat 49. Pogrzeb odbędzie się dnia 7 b. m., o godz. 17.45, z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

zw 14891 **mąż i rodzina.**

Poznań, ul. Marynarska 11.

Dnia 2 czerwca b. r. zmarł tragiczną śmiercią w kwiecie wieku nasz najdroższy syn i brat, ś. p.

Stefan Poniecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 czerwca b. r., z kostnicy cmentarza Bożego Ciała w Dębcu o godz. 5-tej po poł. Nazajutrz msza żałobna w kościele Bożego Ciała o godz. 6.30 rano, o czem zawiadamiają

ciężko strapieni

rodzice i siostry.

Poznań, Strzelecka 9. zw 14897

---

†

W sobotę, dnia 4 czerwca 1932 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł nasz długoletni członek zarządu, ś. p. zw 14896

Teodor Stefański

W przedwcześnie Zmarłym straciliśmy gorliwego pracownika na niwie harcerskiej. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 b. m., o godz. 6-ej, z kostnicy cmentarnej w Górczynie. O liczny udział w obrządku pogrzebowym uprasza

Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa przy V. Drużynach im. Ks. J. Poniatowskiego.

Zespół prawników

koleżeńskie kursy przygotowawcze do egzaminów prawniczych.

Poznań, Al. Marcinkowskiego 20, tel. 3019

urządza od 7—21 czerwca b r. **dwutygodniowe repetytorjum** do III i IV uniwersyteckiego egzaminu prawniczego. Powtórka całego materjału pod fachowem kierownictwem. Wpisy i informacje od 4—6 po południu. zw 14880

†

W sobotę, dnia 4 czerwca 1932 r., zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Halina Dobrowolska

Sodaliska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 b. m., o godz. 18-tej, z domu żałoby, Wielkie Garbary 53, na cmentarz Farny.

Uprasza się Sodaliski o liczny udział w pogrzebie.

zw 14895 **Sodalicja Panien Urzędniczek.**

†

W sobotę, 4 czerwca o godz. 6 po poł., zasnął, opatrzony Sakramentami św., mój kochany opiekun, ś. p.

Tomasz Antoniewicz

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7. b. m., o godz 5 po poł., z kostnicy Zakładu św. Józefa, na cmentarz farny.

W ciężkim smutku pogrążona

Gertruda Schachtschneiderowa.

rw 14 890

Miejska Szkoła Handlowa

ul. Śniadeckich 54/58

przyjmuje zgłoszenia na rok szkolny 1932/3

Uczennice i uczniowie z ukończ. 7 kl. szkołą powszechną wzgl. 4 kl. wydziałowej i średniej zgłaszają się na **2 wzgl. 3 letni kurs.** — Pozatem przyjmuje się dziewczęta 16 letnie z dobrem świadectwem szkoły powszechne wzgl. 4 i 5 kl. szkoły wydziałowej i średniej do **Rocznej Szkoły Przysposobienia Kupieckiego.**

Absolwentki i absolwentów 6 kl. średnich lub wydziałowych, przydziela się do **Rocznej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej t. zw. Wyższy Kurs.**

Sekretarjat szkoły udziela bliższych informacyj i przyjmuje zgłoszenia w godzinach od 11 do 13. Wobec ograniczonej liczby miejsc uprasza się o wczesne zgłoszenia.

dw 3837 **Dyrekcja.**

Sensacja Wielka Sensacja

w „MOULIN-ROUGE“

od 1 czerwca r. b.

o której dzisiaj już każdy mówi, a mianowicie:

I. atrakcyjny program artystyczny na czele

Piccanies

amerykańskie trio taneczne, którego produkcje akrobatyczno taneczne wzbudzają podziw **na całym świecie.**

II. Nowa zwiększona Jazz-orkiestra pod kierownictwem kapelmistrzy

Braci Wojciechowskich

III. **Ceny na nowo znacznie zredukowane.**

Moulin Rouge dla wszystkich - Wszyscy do Moulin-Rouge

Wstęp wolny! Wstęp wolny!

Początek od godziny 9 wieczorem.

Pw 18 808-22.244

RESTAURACJA

z kompl. urządzeniem, mieszkaniem oraz urządzeniem destylacji, obszerne ubikacje, podwórze, piwnice i stajnie **zaraz do wydzierżawienia** w powiatowem mieście Chodzieży (Wlkp.)

Łochowicz, Chodzież.

nw 11 054

Poszukuję kupna

dobrze prosperującego

młyna z małym tartakiem

położonych w mieście lub poblizu miasta. Łaskawe oferty uprasza się do eksp. Kurjera Poznańskiego pod **zw 14 894**

M. MALINOWSKI

Największy spec. magazyn konfekcji damskiej

POZNAŃ — Stary Rynek nr. 57

poleca

po znacznie ZNIŻONYCH cenach

Płaszcze kolorowe	już od	**18** zł
lepsze po 20, 30 do 180 zł		
Płaszcze czarne	już od	**30** zł
lepsze po 40, 50 do 160 zł		
Płaszcze gumowe	już od	**16** zł
lepsze po 20, 30 do 40 zł		
Płaszcze prochowce	już od	**25** zł
lepsze po 30, 40 do 60 zł		
Kostjumy	już od	**20** zł
lepsze po 30, 40 do 150 zł		

W oddziale konfekcji dziecięcej znaczna redukcja cen.

Sukienki do Komunji św. już od **12,—** zł

OLBRZYMI WYBÓR

SUKIEN, SPÓDNIC i BLUZEK

po stałych najniższych cenach. nw 11057/8

Hurt. **Założ. 1903** **Detal.**

Korzystne kupno dla każdego!

Maszyny do wyrobu sznurowadeł, tasiemek, sznurków, kompletne urządzenie małej fabryczki. Cena 2.000 zł.

RUBACH, Michale

poczta **Grudziądz.** zw 14893

JAPOŃSKI PROSZEK

KATOL ZABIJA

OWADY i ROBACTWO

AZUMI & CO. OSAKA (JAPONJA)

PRZEDST. „KATOL“ WARSZAWA, WILCZA 58

nw 10483

Lodownie

Maszynki do lodów
Meble ogrodowe
Maszynki do trawy
Węże ogrodowe
Kotły do prania
Wyżymaczki do bielizny
Magle domowe
Kuchnie westfalskie

poleca korzystnie

JAN DEIERLING

skład żelaza

Poznań, Szkolna 3

Tel. 35-18 i 35-43

I-a KOSY

westfalskie, ręcznie kute „Serce“ wysprzedaje niżej cen fabrycznych

Jan Deierling, Poznań, Szkolna 3.

Pw 18 588-22.169

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

członków

Spółdzielni Budowlanej Polskich Urzędników Państw.

Spółdzielni z ogr. odpow. w Poznaniu

odbędzie się

w sobotę, 18 czerwca 1932 r., o godz. 18-tej, na sali Ogrodu Zoologicznego, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Sprawa ewentl. obniżki czynszu mieszkaniowego.
3. Wolne głosy i wnioski bez uchwał.
4. Zamknięcie.

Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. Członka nie może zastąpić inna osoba.

zw 14888 **Za Radę Nadzorczą:** (—) Sobolewski, prezes.

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy Granit Wielkopolskiej Fabryki Artystycznych Wyrobów Kamieniarskich, Czesław Kusztelan w Poznaniu, ul. Wjazdowa nr. 8 i na skutek otwarcia postępowania układowego w dniu 28 kwietnia 1932 r. wyznacza się w celu ustalenia listy wierzycieli po myśli art. 40 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. Dziennik Ustaw nr. 27, poz. 244 w porozumieniu ze Sądem Grodzkim w Poznaniu termin sprawdzenia wierzytelności **na dzień 18. czerwca 1932 r. od godz. 10—12 rano,** w lokalu nadzorcy sądowego Józefa Głowackiego w Poznaniu, Góra Przemysława nr. 4. Lista wierzycieli wyłożona będzie w Sądzie Grodzkim w Poznaniu pokój nr 30 od dnia 27. czerwca 1932 r. Od daty wyłożenia listy, osoby interesowane mogą zaskarżyć w terminie siedmiodniowym postanowienia nadzorców sądowych co do wciągnięcia, lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę do wymienionego Sądu, który spór ostatecznie rozstrzyga. Poznań, dnia 31 maja 1932 r. Nadzorcy sądowi: (—) Józef Głowacki, (—) Władysław Urbaniak. Pw 18 835-23.5

Ratynowany rządca gospodarczy

wykształcony, 13 lat praktyki na Pomorzu, energiczny, wytrawny rolnik, przyjmie odpowiednie stałe stanowisko od 1. 7. Najlepsze referencje znanych ziemian. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 14892

UNIEWAŻNIAMY 2 WEKSLE

nr. 45, każdy na sumę 5.000.— zł, wystawione na nazwisko Alexander von Stiegler, Sobótka, pow. Jarocin. Weksle były podpisane in blanco. Numer weksli jest umieszczony pod słowem „płatny“.

Zarząd Majętności Sobótka

dw 3835 pow. Jarocin.

UCHWAŁA. W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy **Władysław Szubert w Poznaniu,** Stary Rynek 85, uchyla się w myśl art. 28/2 rozp. Prez. Rz. z 6 marca 1928 r. odroczenie wypłat z powodu prawomocnego zawarcia układu zapobiegawczego. Poznań, dnia 11 maja 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 10809

UCHWAŁA. W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy **Hurt Polski, właśc. J. Skibiński, Poznań,** Wrocławska 9, po myśli art. 60 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 6 marca 1928 r. zatwierdza się układ zapobiegawczy, przyjęty na ogólnem zgromadzeniu wierzycieli w dniu 7 maja 1932 r. Poznań, dnia 27 maja 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 10810

SCHRONISKO DLA ZUBOŻAŁEJ INTELIGENCJI w Gniewkowie (Wlkp.), nowocześnie urządzone, położone w pięknej okolicy, przyjmuje na dogodnych warunkach emerytów wzgl. zubożałych obywateli. Przyjętym osobom zapewnia się dożywotnie utrzymanie. Bliższych informacyj udziela Magistrat. dw 3832

1. N. 4/32. **UCHWAŁA.** Kupcy Walenty Kałek i Bernard Błaszczak w Buku, właściciele Firmy **L. Matuszewski w Buku,** zastąp przez adwokata Niebieszczańskiego w Grodzisku, wnieśli o odroczenie wypłat w myśl rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 6 marca 1928 r. (Dz. U. 27 poz 244). Celem rozpoznania sprawy wyznacza się na zasadzie art. 4 powyższego rozporządzenia termin na dzień **1 lipca 1932 r.** o godz. 9.45, w podpisanym Sądzie pokój nr. 20. Na rozprawę mogą przybyć wierzyciele celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Grodzisk, 4. 6. 1932. **Sąd Grodzki.** nw 10811

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, 8. 6. 1932 r., o godz. 10-tej, Aleje Marcinkowskiego 19, sprzedam publicznie najwięcej dającemu: **wysokie figury gipsowe religijne, maszynę do pisania i 2 biurka.** nw 10850

W. Trzeciak, komornik sądowy, Poznań, ul. Młyńska 3.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, 7. 6. 1932 r., o godz. 10-tej, ul. św. Marcin narożnik Piekar, sprzedam publicznie najwięcej dającemu: **świece, lakier, mydło, repozytorja, kasę i kanapę.**

W. Trzeciak, komornik sądowy, Poznań, ul. Młyńska 3. nw 10848

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, 7. 6. 1932 r., o godz. 9-tej, ul. Fr. Ratajczaka 19, I., sprzedam publicznie najwięcej dającemu: **bufet, kredens, zegar, salonik, kanapę.** nw 10849

W. Trzeciak, komornik sądowy, Poznań, ul. Młyńska 3.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, 8. 6. 1932 r., o godz. 11-tej, ul. Piekary 20/21, sprzedam publicznie najwięcej dającemu: nw 10851

maszyny drukarskie i tygle, do krajania, prasę.

W. Trzeciak, komornik sądowy, Poznań, ul. Młyńska 3.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Leżankę

nową tanio sprzedam. Tomala, św. Marcin 46. zdw 66 294

Pianino

czarne krzyżowe, duża lampa gazowa, oraz meble wszelkiego rodzaju tanio sprzedam. Rapp, Podgórna 6. zdw 65 631

Dom

z piekarnią sprzedam lub wydzierżawię, ewentl. ożenek możliwy. Zgłoszenia Jan Patalas, Stary Kobylin. zdw 66 307

Wyprzedaż

używanych rowerów w tem 10 męskich, 3 damskich, 2 dziecięce, cena od 40 — 150 złotych. Piotr Wesołowski, Piotra Wawrzyniaka 18, m. 19. jw 3338/9

Dla nowożeńców

tanio pościel. Słowackiego 33, m. 10. zdw 66 382

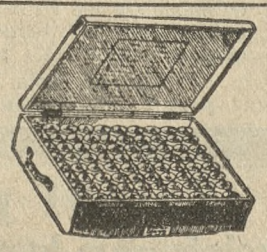

Idealnie czysty odbiór

3—4 kr. poj. przy popularnym 3 lamp. aparacie, długotrwałość do 15 miesięcy daje jedynie anodówka mokra „Extra“. Cenniki na żądanie. Ogniwo, Wytw. elem., Poznań, W. Garbary 19, tel. 38-01

Pw 18 716-22.209

Parcele budowlane

przy Szosie Warszawskiej w stronę Głównej bezpośrednio przy Osiedlach „Dom Własny“, „Praca“ wodociągi, kanalizacja, dogodna komunikacja sprzedaje właściciel Malecki Droga Dębińska, telefon 11-90. P 18 562-21.60

Introligatorskie

2 prasy zagraniczne, nowe, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Stattera, Kraków. nw 11 032

Fryzjerski

zakład damsko-męski, korzystnie do sprzedania. Sołacz, Wołyńska 13, tel. 31-70. zdw 65 534

Rowery

„Łucznik“ i innych marek od zł 200 gotówką, ratami. Rymkiewicz, Wielkie Garbary 4. dw 3798

Rower

sprzedam. Dąbrowskiego 76, m. 13. zdw 66 344

Leżankę

sprzedam. Klimczak, Wały Zygmunta Augusta 2, mieszk. 23. zdw 66 058

„Antyki“

meble używane sprzedaje, kupuje Wielkie Garbary 39. Pw 18 565-55.195

Sypialnie

dębowe kompletne materacami 330.—, jadalnie dębowe 390.—, kuchnie 100.— Fabryka Mebli, Rynek Śródecki telef. 19-59. zdw 62 576

Dubeltówkę

belgijską kal. 28 korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 260

Najszczęśliwsze

losy poleca Kędziora kolektura Poznań Sieroca 5/6. zdw 47 926

Obraz olejny

130×75 Siemiradzkiego bardzo tanio sprzedam. Jasielski pl. Wolności 3. zdw 65 183

Skład cukierków

nadający się na każde przedsiębiorstwo, urządzenie, towar sprzedam 50% niżej wartości z powodów nieprzewidzianych. Adres Kurjer Poznański zdw 66 283

Zakład fryzjerski

w centrum miasta Inowrocławia korzystnie sprzedam. Dranszke, Toruńska 25. zdw 65 434

Antyki

meble zwykłe wielki wybór ceny zniżone, Pocztowa 22. zdw 66 262

Wózek

dziecięcy modny sprzedam, Plac Działowy 11, mieszkanie 17, parter. zdw 66 399

Motocykle

Motosacoche modele 1932 sprzedaje. Ceny zniżone. Koszczyński, Ogrodwa 15/16. Pw 16 045-16.42

Kawiarenka

cukiernia dobrze prosperująca korzystnie. Informacje Piekary 10, mieszkanie 3. zdw 66 366

Motocykl

sprzedam tanio 4½ k. m. Zakład Fotograficzny w Żabikowie. zdw 66 352

Piękną

jadalnie sprzedam oraz oryginalne obrazy. Falat, Axentowicz, Stachiewicz. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 131

Drogerję
korzystnie sprzedam. Poznań, św. Marcin 46 mieszkanie 14. zdw 66 104

Majątek prywatny
ca. 400 mórg ziemi pszenno-buraczanej i zdrowej żytniej drenowanej w najlepszej kulturze, z rasowym I a inwentarzem martwnemi budynkami, dom 6 pokoi w pięknym ogrodzie położony blisko jeziora, 4 klm. od miasta gimnazjalnego przy 100 000 zł wpłaty od właściciela wprost do nabycia. — Zgłoszenia pod nr. zdw 66 135 do Kurjera Poznańskiego.

Dywany żywieckie
ręcznie wiązane, prawdziwe tylko z marką ochronną „Dywan Żywiecki" na plombie. — Wyłączna sprzedaż Bracia Góreccy, Poznań, Stary Rynek 44, I piętro wejście z ulicy Woźnej. Pw 18 710-22.201

Parcelę
budowlaną Chociszewskiego — sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 604

Skład
próżny z regałami przy ruchliwej ulicy. Telefon 41 90. zdw 66 078

Sypialnie
obecnie najtaniej sprzedaje Stolarnia Kwiatowa 6. rw 6036

Skład spożywczy
towar, 2 pokojowe mieszkanie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 65 859

Egzystencję
stała biurowa, 400% zysku, sprzedam 3 000. Marcinkowskiego 28, III. lewo. zdw 66 171

Pianino
salonowe jak nowe sprzedam 1 500. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 175

Szafy
bibljoteczka mahoniowa, kuchnie, stoły, stoliki, łóżka okazyjnie. Szewska 15 Kozłowski. zdw 66 178

Kolonjalkę
towar, magiel, przyległy pokój sprzedam 3 300, w tem 8 miesięcy dzierżawy. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 66 155

Pianino
czarne sprzedam za gotówkę. Śniadeckich 18. II p lewo. zdw 66 202

Meyera Lexikony
21 tom do nabycia. św. Marcin 39, m. 9. zdw 66 221

Meble
wszelkiego rodzaju znacznie zniżone ceny za gotówkę i dogodne spłaty poleca Kałkus Wrocławska 19. zdw 66 161

Wózki
dziecięce dobre i tanie. Gumy 27. Grudnia 15, podwórze. zdw 65 523/24

Fiat 509
po remoncie tanio sprzedam. Szamarzewskiego 19, m. 4. zdw 66 246-7

Meble
szafy bibljoteczne 180 200 cm., sypialnie, jadalnie, kuchnie za bezcen. „Dom Mebli", Woźna 12. zdw 66 235-6

Domek
piętrowy ogródkiem 14.000, wpłaty ugodowo. (Główna). Oferty Kurjer Poznański zdw 66 197

Restaurację
mieszkaniem sprzedam. Wielkie Garbary 44. zdw 66 176

Maszynę
damska, rower męski sprzeda Warsztat, Kraszewskiego 5. zdw 66 204

40 gr
parcele pomiędzy Bukowską Dąbrowskiego wpłata 100.— Antoninku Starołęce wszystkich dzielnicach Poznania. Kredyt Budowa De-Ka-Ha Aleje Marcinkowskiego 13. zdw 66 227-8

Paski
damskie i męskie tanio. W. Czysz, Szkolna 11, naprzeciw szpitala. Pw 18 567-22.179

Dwuosobowy
kajak sprzedam 90. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 102

Zegar
salonowy jak nowy 50 zł sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 358

41-osobowy autobus
„Büssing" na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Kasa Pożyczkowa Ostrów Wlkp. dw 3731

Bydgoszcz
Z powodu poważnej choroby oczu zamierzam sprzedać korzystnie mój przeszło 25 lat istniejący i z najlepszych prac znany zakład fotograficzny, znajdujący się w najlepszem położeniu, tylko wykazalnie zdolnemu fachowcowi po poprzedniem wpracowaniu się. Język polski i niemiecki konieczny. Oferty pod zdw 66 301 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Parcelacji
w powiecie Środa przy dworcu, szosie, 45 minut od Poznania do sprzedania zaraz 3 zabudowane osady obsiewami, bardzo dobrej, drenowanej ziemi. Wiadomość koncesjonowane biuro parcelacyjne Paweł Kulesza Poznań, Jana 16. zdw 66 354

Skład
kolonjalny, ładnie urządzony, magiel, mieszkanie — powód wyjazd, do objęcia. Wskaże kiosk, Górna Wilda 114. dw 3834

Pas skórzany
mało używany, 55 cm szerokości, 24 mtr. długości sprzedamy korzystnie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 66 232 lub telefon 19-45

Pierścionek
damski z brylantem okazyjnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 66 240

Parcele
w najładniejszej części Poznania okazyjnie sprzeda właściciel. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 234

Jedyna lokata!
We Francji (Burgundji) jest cała wieś obszaru 300 hektarów z powodu depopulacji za cenę 360 tysięcy złotych włącznie budynki na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje Monsieur Laval, 60, Rue de Passy, Paris. nw 10 519

Taksówka
„Chevrolet" na sprzedaż. Wiadomość Wierzbowa 3, mieszkanie 12 zdw 66 251

Skład
kolonjalny z przyległem mieszkaniem, Chwaliszewo 8. zdw 66 313

Willa
5 ubikacyj, balkon weranda, ogród, cena 7 500 wpłaty 5 000. — Kawiarnia Garncarska 5. zdw 66 364

Dom
dochód 2 500 do tego 6 mórg ogrodu, cena 25.000, wpłaty 8.000 reszta długie lata. Jaśkiewicz, Poznań, Fredry 6. zdw 66 371

Gościniec
kolonjalka bez konkurencji, wieś kościelna 54 morgi pszennej ziemi, dom 7 pokojowy, cena 30.000, wpłaty 12.000. Jaśkiewicz, Poznań, Fredry 6. zdw 66 373

Powózka
kocz na gumach, bardzo dobrym stanie na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdw 66 375

Porcelanę
Aparaty do zapraw
Słoje do zapraw
Czystą Alpakę
najtaniej tylko worost Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24, podwórze. zdw 66 379

Willę
Poznań sprzedam lub zamienię na dom czynszowy małe miasto Pomorze. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 380

Cykloneta
3 osob., również jako reklamówka Słowackiego 33, m. 10. zdw 66 381

Skład
towarów krótkich artykułów piśmiennych, zaprowadzony, z mieszkaniem w Zdunach, powodu choroby, tanio sprzedam, przejęcie 1.000. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 386

Lampę kwarcową
sprzedam, Młyńska 9, I prawo. zdw 66 390

Jadalnię
używana sprzedam, Młyńska 9, I, prawo. zdw 66 391

Skład
kolonjalno-delikatesowy, świetna egzystencja sprzeda Focha 30, mieszkanie 17. zdw 66 326

Motocykl
przyczepką 10 koni korzystnie. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 328

Restaurację
pełnym wyszynkiem sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 329

408
mórg sprzedam za 88 000, wpłaty 40 000. Ratajczak, Plac Sapieżyński 4. zdw 66 342

Wózek
dziecięcy niklowy Brannabor tanio. Słowackiego 48 mieszk. 6. jw 3 331

Jadalka
nowa w stylu Chippendale bardzo elegancka, zamiast 4 500 za 2 700 zł, salon nowy za 900 złotych. Słowackiego 48 mieszk. 6. jw 3 332

Rower
nowy damski męski tanio. Słowackiego 48, mieszk. 6. jw 3 334

Maszynę
damska sprzedam. Zielona 5, mieszkanie 1. rw 6 118

Parcele
budowlane sprzeda tanio Rumplewicz, Woźna 16. rw 6 112

5 KUPNA

Domek
nowy przy wpłacie 15.000 kupię. Wyczerpujące oferty Kurjer Poznański zdw 65 517

Kamienicy
z wolnem mieszkaniem na Jeżycach w cenie do 70 tysięcy szukam kupna. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdp 64 038

Kupię
aparat fotograficzny format 6×9 Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 120

Rower
w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 66 121

Kupuję
wszelkie warzywa Oferty Kurjer Poznański zdw 66 123

Kupię
urządzenie składowe do bielizny małem biurkiem. Langiewicza 2, telefon 77-38. zdw 66 134

Piec
wannę żelazną mało używaną kupię. Telefon 6296. zdpw 66 118

Kupię dom - willę
przy wpłacie 25—30 tysięcy zł. Oferty szczegółowe do Kurjera Poznańskiego zdw 65 811

Wagę
automatyczną dobrze utrzymaną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 164

Kasę
National w dobrym stanie kupię. Oferty podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 66 165

Pianino
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 212

Szafę amerykańską
duża biurowa kupię okazyjnie. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 218

Rower
nowy lub dobrze utrzymany na raty kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 207

Skład cukierków
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 343

Pianino
kupię Cena, oferty Kurjer Poznański zdw 66 356

Kupię
domowa lodówkę. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 393

6 KAMIENICE

Kamienicę
blisko Starego Rynku wartości 170 tysięcy z zamianą na dobrą ziemię, dobre zabudowania bez dopłaty. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 307

Kamienica
czteropiętrowa, dochód 15.727, cena 130.000, wpłaty 55.000, sprzeda Metelski, Zielona 3, mieszkanie 21 zdw 66 284

Dom
(nowobudowla) II piętrowy od zaraz wolny w tem wielkie ubikacje przemysłowe (wolne od podatków 15 lat) cena 45 000, wpłata 35 000 sprzeda gospodarz Jeżyce, Mylna 26. zdw 66 299

Kamienica
komfortowa śródmieście Poznania, dochód 17 800, cena 135 000, wpłaty 70 000 reszta amortyzacja. „Krakus" Pocztowa 30. zdw 66 252

Kamienica
składy, mieszkania, czynsz 11.000 sprzedam 80.000. Czarnecki, Marcina 62, II. zdw 66 389

Dom - willa
3 pokoje kuchnia ogród. Adres Kurjer Poznański zdw 66 331

7 PIENIĄDZ

Pożyczkę
na I. hipotekę dam pod warunkiem oddania mieszkania trzypokojowego centrum lub początek Wildy. Dokładne oferty Kurjer Poznański zdw 65 358

Poszukuję
pożyczki 2 000 zł na hipotekę, wartość 20 000, przy Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 122

4 000 — 5 000
poszukuję na I. hipotekę na realność wartości 4 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 124

200
pożyczki pod zastaw złota, duży procent. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 357

Wspólniczki
do składu kolonjalno-restauracyjnego gotówka 2 000—3 000 zł — gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 350

6 — 7 000
na I. hipotekę nieruchomości Poznań, jako procent dam trzypokojowe mieszkanie śródmieście. — Oferty Kurjer Pozn. jw 3 337

8 DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe
zaraz do wynajęcia za kaucją. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 65 361

Trzypokojowe
słoneczne wolne. Dębiec, Wiśniowa 102. zdw 65 515

3 pokoje
z kuchnią do wynajęcia, Ul. Górczyńska 16 a/b. zdw 65 154

Pięciopokojowy
dworek ogrody, obsiane, Poznań 14 klm., dobra komunikacja miesięcznie 90. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 324

2 pokoje
kuchnia frontowe jasne (Wilda) IV. piętro rok dzierżawa, 660 zł od gospodarza. Kilińskiego 3, mieszkanie 6. zdw 66 233

Czteropokojowe
mieszkanie blisko Parku Wilsona od gospodarza do wynajęcia. — Zgłoszenia Plac Działowy 6 mieszkanie 5. zdw 66 193

Mieszkanie
w Żabikowie pokój i kuchnia zaraz do wynajęcia. Czynsz 35 zł. Zgłoszenia reflektantów przyjmuje p. Suwaliński, Żabikowo, ul. Laskowska 8, od godz. 5-tej po południu. zdw 66 150

Mieszkanie
dwupokojowe, kuchnia łazienka, z umeblowaniem, okolica Dębca, do oddania. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 151

6
pokojowe komfortowe za dzierżawę, najlepsza dzielnica. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 200

Mieszkanie
pokój z kuchnią 1, 7, 32, od gospodarza do wynajęcia. Obejrzeć 10, 7, o godz 15, ul. Szamotulska 58. zdw 66 214

3 pokoje
z kuchnią do wynajęcia. Dębiec, Makowa 12. zdw 66 274

Trzypokojowe
mieszkanie łazienką w ogrodzie wynajmę. Właściciel, Górczyńska 7. zdw 66 117

3
pokoje zaraz, komfort, Focha 186, gospodarz Jarych. zdw 66 115

3
pokoje, kuchnia, ogrodem stale lub 2 pokoje letnisko. Adres Kurjer Poznański zdw 66 330

2 — 3
pokoje komfortem wynajmie. Dąbrowskiego 105, Rumplewicz. rw 6213

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
5 pokojowego komfort łazienka okolicy Jeżyc czynszem miesięcznym od gospodarza od 1 sierpnia Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 042

Szukam
2 małych albo jednego dużego i kuchnię wygodami, starszej pani od gospodarza, rok zgóry. Kurjer Poznański zdw 66 103

2 — 3
pokojowego kuchnią poszukuję od gospodarza, czynsz dwa lata zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 184

Szukam
mieszkanie w suterenie od gospodarza, pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 231

Emerytowany
urzędnik państwowy poszukuje 2—3 pokoi kuchnią miesięcznym czynszem, Agencj wykluczeni. — Oferty Orędownik zdw 66 112/3

Dużego
pokoju wprost od gospodarza poszukuje obuwnik od 1. VII. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 255

2 pokoi
kuchni, poszukuje spokojne małżeństwo tylko od gospodarza. Czynsz ewtl. zgóry. Oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 66 367

Mieszkanie
4, 3 pokojowego szukam Młyńska 9, I, prawo, telefon 27-28. zdw 66 392

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
4 pokojowe na 2 pokoje w Spółdzielni Urzędników. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 167

Zamienię
mieszkanie pokój kuchnie, Rolna 66, m. 5. zdw 66 223

Gościniec
na wsi, gdzie stacja kolejowa, 7 klm od miasta, pięknie położony z parkiem, pokoje gościnne sala, urządzenie kompletne wydzierżawię zaraz lub od 1. 7. 32. Zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdw 66 306

11 POKOJE UMEBL.

Odnowiony
pokój zaraz panom, paniom. — Górna Wilda 17, mieszk. 9. zdw 65 572

Pokój
elektrycznością inteligentnej osobie wynajmę. Słowackiego 37, Wielgoszowa. zdw 66 101

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni, Śniadeckich 11, mieszkanie 11. zdw 66 119

Młyńska
12, I, prawo, pokój. zdw 66 126

Pokój
słoneczny, elektryczność, telefon, łazienka, Kwiatowa 8 mieszk. 10. zdw 66 097

Pokój
małżeństwu, 3 Maja 6, mieszkanie 12. zdw 66 170

Niekrępujący
małżeństwu panom, Łukaszewicza 4, parter, prawo, Łazarz. zdw 66 180

Dwa
pokoje, Wierzbięcice 31, I, lewo. zdw 66 182

Frontowy
słoneczny światło elektryczne, skromny czysty zaraz, Wielkie Garbary 28, mieszkanie 6. zdw 66 186

Pokój
wspólny panu tanio, Ruge, Długa 3, parter. zdw 66 189

Pokój
czysty, skromny, Wielka 17, mieszkanie 12. zdw 66 192

Dwuosobowy
utrzymanie kuchnia, Matejki 45, mieszkanie 4. zdw 66 141

Duży
słoneczny pokój bez mebli od lipca, Matejki 47, mieszkanie 1. zdw 66 149

Słoneczny
Marsz. Focha 30 mieszkanie 6. zdw 66 156

Dworcu!
Focha 27, mieszk. 12. zdw 65 333

Frontowy
osobne wejście, 2—3 osobom utrzymaniem bez 15, 6, Wały Król. Jadwigi 5a, m. 7. zdw 66 198

Jedno
i dwuosobowy z elektr. Strzelecka 3a, m. 6, przy Pl. Świętokrzyskim. zdw 66 199

Dwuosobowy
i pokoik zaraz lub 1 lipca. Fr. Ratajczaka 11a, m. 69, III wejście. zdw 66 201

Korzystnie
niekrepujący utrzymaniem bez. inteligentnemu, Ratajczaka 9, m. 8 zdw 66 205

Pokój
utrzymaniem bez. Półwiejska 5, m. 5. zdw 66 206

Ratajczaka
10, I, jeden — dwuosobowy. zdw 66 222

Słoneczny
pokój także na dni, Pocztowa 21, mieszkanie 5. zdw 66 229

Niekrępujący
elektryczność 1—2 osobom ewtl. utrzymaniem, Skarbowa 21, m. 14. zdw 66 262

Samotna
starsza osoba wynajmie 1 wzgl. 2 pokoje umeblowane z używaniem kuchni najchętniej małżeństwu bezdzietnemu, tylko urzędnikom stałym. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 66 264

Pokój
frontowy zaraz Grobla 29a, I lewo. zdw 66 265

Mały
niekrepujący, Dyńska 3, m. 11. zdw 66 266

Pokój
z utrzymaniem bez od zaraz wolny. Fr. Ratajczaka 11a, m. 103. zdw 66 275

Jasna
9, mieszkanie 4, pokój czysty. zdw 66 285

Pokój
komfortowy, Ul. Podgórna 14, mieszkanie 1 (front, pl. św. Krzyski) zaraz, od 15—20. zdw 66 196

Pokoik
osobny elektryczność, Przemysłowa 36, mieszkanie 7. zdw 66 244

Pokoik
skromny, dwuosobowy, Gwarna 9, podwórze, mieszkanie 7. zdw 66 238

Rybaki
20 a, mieszkanie 7, dwom panom od 15. zdw 66 194

Dwie
panienki, panów, małżeństwo bezdzietne zaraz, Chwaliszewo 68, II, mieszkanie 6. zdw 66 249

Czysty
Ratajczaka 11 a, 6 wejście, mieszkanie 92. zdw 66 253

Pokój
15 balkonowy 1—2 osobowy ewtl. małżeństwu, Grunwaldzka 17, I. zdw 66 322

Pokój
elektryczność, Łąkowa 7a, m. 13, zdw 66 394

Pokoik
umeblowany, Jeżycka 43, mieszkanie 7. zdw 66 333

Łąkowa
13, mieszkanie 5 2 panom. zdw 66 345

Urzędniczce
panience frontowy, miłutki niedrogi, Wały Kościuszki 7, mieszkanie 5. zdw 66 348

Kraszewskiego
19, III, prawo. jw 3330

Kraszewskiego
8, mieszkanie 23 jeden dwuosobowy, frontowy. jw 3 335

Wspólny
panu, Długa 8 mieszkanie 11. rw 6 117

12 SZUKA POKOJU

Poszukuję
absolutnie niekrępującego pokoju, najchętniej z osobnem wejściem na 6 tygodni, okolica Jeżyce, Łazarz. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdw 66 317

Pokoju
próżnego dużego poszukuje zaraz mężatka Oferty Kurjer Poznański zdw 66 339

13 LOKALE

Poszukuję
składu ubikacją wprost od gospodarza z podaniem warunków. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 263

Poszukuję
składu kolonjalnego ubikacją, podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 66 258

Lokal
jednopokojowy na biuro, śródmieście, parter osobne wejście, za zwrotem kosztów renowacji. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 66 360

14 DZIERŻAWY

Teatr - Kino
wydzierżawię zaraz. Wiadomość: Włocławek, Królewiecka 24, Towarzystwo Wspomagania Biednych. Będą brani pod uwagę tylko poważni reflektanci. nw 11 049

Dzierżawy
gospodarstwa od 200 do 500 mórg poszukuje zawodowy rolnik od 1. 7. 32 r. Oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 66 308

Młyn
wodny, przemiał 80 na 10 lat, wydzierżawi Jaśkiewicz, Poznań, Fredry 6. zdw 66 372

Osady
do 150 mórg przy mieście z gimnazjum poszukuje, B. Napieralski, M. Focha 28. zdw 66 388

Skład
kroto szyn przy rynku nadający się na każdą branżę jest natychmiast do wydzierżawienia. Zgłoszenia Agnecja Kurjera Poznańskiego, Krotoszyn. nw 11 059

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Krościenko n. D.
Pensjonat „Hanka" przyjmuje po cenach zniżonych. dwp. 3751

Rymanów Zdrój
Pensjonat Krystyna
poleca pokoje z utrzymaniem kuchnią wykwintną, auto, radjo. Urzędnikom zniżki. Informacja Felicja Morawska, Rymanów Zdrój. zdw 65 971

O uzdrowiskach
warunkach pobytu i leczenia udziela informacyj — Związek Uzdrowisk Polskich w Warszawie, ul. Świętokrzyska 17, m. 4, telefon 409-74 i 434-38. nw 10 685

Żegiestów
pensjonat Żorlina
pokoje z utrzymaniem czerwiec od 5 zł piękne położenie, bieżąca, ciepła zimna woda, lekarz, auta bibljoteka, radjo, Bielecka. dw 3 742

Żegiestów — Zdrój
Pensjonat „Warszawianka"
otwarty Centrum zakładu. Nowoczesny komfort. Ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach Ceny niskie. dw 3693

W Puszczykowie
SS. Betanki przyjmują stołowników, oraz wynajmą pokój dwuosobowy z utrzymaniem. — W czwartki od 5—7 w biurze Poznańskiego Okręgu „Caritas", Nowy Rynek 13, przyjmują zamówienia na szycie i pranie bielizny (specjalnie kościelna i sztywna). zdw 66 245

Pokoje
słoneczne z utrzymaniem wynajmie letnisko Krzycko Wielkie 68, powiat Leszno. zdw 66 312

Strzeszynek
(st. Ławica) 1—2 pokoje w willi, las, woda na czerwiec, lipiec, sierpień wynajmę z całem utrzymaniem 5 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 368

21 ZGUBY

Zgubiono
złoty zegarek z branzoletką dnia 3. 6. 32. w drodze z Parku Marcinkowskiego ul. Artyleryjska, Ogrodowa, św. Józefa, Plac św. Krzyski, ul. Wrocławska. Uczciwego znalazcę upraszam o oddanie za wysokiem wynagrodzeniem. Włodarczak Poznań, ul. Wrocławska 14. Pw 18 822-23.259

Zgubioną
książeczkę wojskową wydaną w Warszawie na nazwisko Józef Kaszyński, ur. 12. 3. 08, unieważniam. zdw 66 099

Pani
zgubiła złotą branzoletkę, ogniwa spajane, dość ciężka, prawdopodobnie „Mieszczańskiej lub tramwaju 9 — niewykluczone na ulicy. Znalazca za stosownem wynagrodzeniem zgłosi Kopernika 4, mieszkanie 4. zdw 66 185

22 ROZMAITE

Obiady
4 dania, kawa, herbata lub mleko 90 gr, Nowy Rynek 14/15 mieszkanie 1 zdw 65 344

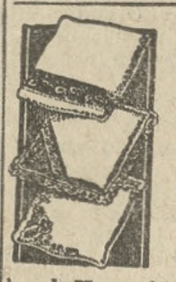

1,90
powleczenie na poduszkę strojne od 2.90 z falbaną od 4.25 Jasiek strojny od 1.50 powleczenie na pościel od 5.90, podpięcie gładkie od 7.90 strojne od 8.90 prześcieradła od 2.90 — ręcznik: kuchenne gotowe od 48 gr, waflowe białe od 55 gr białe adamaszkowe od 85 gr frotté od 95 gr. Na życzenie wykonuje wszelkie zamówienia w krótkim czasie. Specjalność: wyprawy poleca Fabryka bielizny J. Schubert ul. Wrocławska 3. Uwaga: Garnitur pościelowy na 2 łóżka (2 poduszki strojne, jedwabiem przerabiane 2 poduszki gładkie i 2 pościele) razem tylko 26 złotych. Pw 15 098-14.4

Krawcowe
samodzielne potrzebne. Dąbrowskiego 44 mieszk. 1. jw 3 333

Marmurowe płyty
reperuję szybko, tanio, bardzo mocno, Ul. Strumykowa 11, m. 25. zdw 66 217

Prawnik
od dwóch lat bez pracy, nie korzystający z żadnej zapomogi, sierota, w ostatniej nędzy graniczącej z rozpaczą, prosi litościwe serca o pomoc w wyszukaniu posady korepetycji ewtl. o doraźną pomoc pieniężną, czy też w starem ubraniu, bucikach, bieliźnie itp. Zgóry dziękuje. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Antoni Wiśmowski, Zakopane, Kościeliska 89 zdw 62 561

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 66 387

23 OŻENKI

Panna
przystojna, lat 31 właścicielka nieruchomości blisko Krotoszyna, pozna pana od lat 30—45 na stałem stanowisku, względnie rzemieślnika religijnego, dobrego charakteru w celu matrymonjalnym Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nw 11 025

Panna
lat 27 z gospodarstwa około 3 000 majątku poszukuje znajomości uczciwego trzeźwego pana w celu matrymonjalnym od 27—37 lat, z cośkolwiek majątkiem lub na stałej posadzie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 66 154

Blondynka
wysoka inteligentna, poważnej rodziny, posagiem 10 000 pozna pana wysokiego, dobrze sytuowanego, na poważnem stanowisku, lub samodzielnego od lat 36—40, celu matrymonjalnym. Poważne oferty składać Kurjer Poznański zdw 66 157

Lekarkę
z własną wieksza praktyką, przystojną, dobrą znajomą, chciałbym wydać zamąż. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 216

24 NAUKA

Angielskiego
francuskiego (wyższego), włoskiego udzielam tanio przez lato. Strzelecka 31, podwórze wprost II prawo. zdw 64 661

Anglik
udziela lekcyj. Ceny przystępne. Św. Marcin 38 — 4. godz. 4—6. zdw 66 225

Kroju
damskiego wyucza fachowo i do swej potrzeby, także starsze panie. Salon Mód. Kręta 23. zdw 65 833/34

Księgowości
stenografji korespondencji i pisania maszyną wyuczamy. Wpisy na kurs codziennie. Ceny zniżone Postęp. Plac Sapieżyński 2a zdw 65 477-8

Studentka
przyjmie kondycje wakacyjne w mieście lub na wsi. Warunki i zgłoszenia prosze podać do Kurjera Poznańskiego zdw 66 338

25 MUZYKA

Lekcje
gry fortepianowej dyplomowana nauczycielka. Aleje Marcinkowskiego 1, III piętro, narożnik. zdw 65 285

26 ROZRYWKA

Kino „Corso"
Senor Americano z Ken Maynard'em. zdw 66 138

TEATRY

Teatr Polski: Dziś — „Baby".

Teatr Nowy: Dziś — „Wesoły wspólnik" z Antonim Fertnerem.

Wtorek, 7. 6. = „Panna z dyplomacji", premjera — z Antonim Fertnerem.

Środa, 8. 6. — „Panna z dyplomacji" z Antonim Fertnerem.

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „7 dni szczęścia"
Aurora: „Zemsta szaleńca" i „Tajemnicza dwunastka".
Colosseum: „Zabójstwo w hotelu", Warner Oland.
Corso: „Senor Americano".
Metropolis: „Arena namiętności".
Muza: „Zdobywcy złota".
Odeon: „Alraune"
Orzeł: „W niewoli u szeika" i „Na tropie przestępcy".
Renaissance: „Kłamiesz kobieto" i „Djabełek".
Roxy: „Bogini Pokus".
Sfinks: „Pocałunek" — oraz „Śmiertelni wrogowie".
Słońce: „Droga olbrzymów".
Tęcza: „Grzech Ingi".
Wilsona: Mogiła Nieznanego Żołnierza

Miły pobyt
Paryżanka. Półwiejska 30. Koncert artystyczny. zdw 66 278

Kino Aurora
Zemsta Szaleńca i Tajemnicza dwunastka. zdw 66 310

Kino „Muza"
Łazarz. Focha 23. Zdobywcy złota z Milton Sillsem zdw 66 397

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla szukających posady w tej rubryce obliczamy po jednej i zacieł. en drobnych

Student - prawnik
szuka posady jakiejkolwiek. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 66 089

Kierownik cegielni
10 lat praktyki żonaty poszukuje posady za małem wynagrodzeniem. Miejscowość obojetna. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 633

Inteligentna
osoba z najlepszemi świadectwami poszukuje posady najchętniej w charakterze zawiadowczyni domu względnie probostwa. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 65 600

Młody
człowiek żonaty poszukuje jakiejkolwiek pracy kaucja 200 — 300 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 65 519

Pomocnik
fryzjerski dzielny w swym zawodzie poszukuje posady zaraz. — Oferty Kurjer Poznański nw 10 795

Pokojowa
jaknajlepiej polecona, wolna od 1 lipca. Bliższych informacyj udzielić może Kowalska, Mickiewicza 27, mieszk. 7. zdw 66 100

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem, dobrze polecona, szuka posady zaraz lub 15 Oferty Kurjer Poznański zdw 66 105

Polecam
zaufaną starszą osobę, znającą doskonale zarząd domu, świadectwa pierwszorzędne. Telefon 20-67 lub Kurjer Poznański zdw 66 109

500
zł kaucji dam za udzielenie mi posady portjera woźnego lub robotnika składowego, wprost od właściciela. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 114

Absolwent Wyższej Szkoły Handlowej
poszukuje odpowiedniego stanowiska w Poznaniu lub na prowincji. — Prowadzi księgowość przedsiębiorstwa na warunkach przystępnych. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 66 116

Czeladnik
piekarski piecowy, poszukuje pracy, najchętniej w piekarni cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 125

Inteligentna
starsza osoba, życzliwa, uczciwa poszukuje posady od 15 czerwca u wdowca zarząd domem, wychowanie dzieci, zna kuchnie, szycie. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 65 490

Osoba
wiek średni na wiejskie, miejskie gospodarstwo poszukuje posady do samotnej osoby. Zna szycie robótki. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 251

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw. 66 187

Pielęgniarka
poszukuje posady do noworodka. Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 142

Dziewczyna
uczciwa z długoletniemi świadectwami poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 147

Uczennica
do składu poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 148

Inteligentna wychowawczyni
kochająca dzieci, poszukuje posady, pierwszorzędne świadectwa. Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 152

Woźny
lub inkasent za kaucją 1 000, żonaty, lat 31, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 158

Dziewczyna
poszukuje posady do wszelkich prac domowych z cośkolwiek gotowaniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 203

Syn
urzędnika kolejowego, z ukończoną szkołą wydziałową ma chęć wstąpić do instytucji bankowej lub ubezpieczeniowej jako uczeń elew. Łaskawe zapotrzebowanie uprasza się podać do Kurjera Poznańskiego zdw 66 208

Cukiernik
przyjmie posadę od zaraz, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 210

Mleczarz
z ukończoną szkołą mleczarską i praktyką obeznany dokładnie maszynami i analizami 28 lat wolny od wojskowości, przyjmie posadę pomocnika kierownika lub dzierżawcy. Zgł. Kurjer Poznański zdw 66 211

Służąca
poszukuje posady do wszystkiego od 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 213

Dziewczyna
lat 33, z dobrem gotowaniem uczciwa, szuka posady do wszystkiego z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 220

Szofer
szuka posady z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 224

Dziewczyna
do wszystkiego, czysta poszukuje posady zaraz lub od 15 Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 66 226

Skromna
uczciwa religinja dziewczyna lat 22, szuka posady do wszystkiego cośkolwiek gotowaniem 15. 6. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 66 230

Książkowa
pisząca biegle na maszynie obejmie posadę za 80. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 242

Ślusarz - tokarz
egzaminowany lat 28 kawaler, praktyki 10 lat znający naprawy wszelkich motorów i maszyn, szuka posady. Miejscowość obojetna Zgłoszenia pod zdw 65 526

Osoba inteligentna
posiadająca dobre świadectwa poszukuje pracy gdziekolwiek bądź w charakterze książkowej, kasjerki względnie jako pani do towarzystwa. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 65 599

Służąca
wiejska z samodzielnem gotowaniem, z dobremi świadectwami i poleceniami poszukuje posady od 15 VI. 32 r. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 173

Dziewczyna
czysta, sumienna, z bardzo dobrej rodziny poszukuje jakiejkolwiek posady również do obsługi w restauracji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 174

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 179

Praczka
uczciwa sumienna w pracy poleca się łaskawym Paniom do prania. J. Rogalska. Za Bramką 11, mieszkanie 3. zdw 66 183

Bufetowa
rutynowana siła, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdpw 66 153

Panna
z prowincji, z porządnej rodziny, uczciwa i rzetelna, która zna ekspedycje i obejście z klientelą, oraz gospodarstwo domowe, przyjmie posadę. Łaskawe oferty prosze złożyć do Kurjera Poznańskiego zdw 66 268

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady od zaraz, lub 15. 6. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 269

Panna
do dzieci z niemieckim, poszukuje posady jako przychodnia, lub utrzymaniem od 15 lub 1. lipca. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 271

Kucharka - gospodyni
samodzielna, z dobremi świadectwami szuka posady w lepszym domu, gdzie pokojowa. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 272

Dziewczyna
poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 273

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego od 15. 6 z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 276

Służąca
z samodzielnem praniem oraz gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 282

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 351

Dziewczyna
wiejska z dobremi świadectwami, zaufana samodzielna, poszukuje stałej posady do wszystkiego z gotowaniem do osób dorosłych. Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 161

Kucharka
z dobrem gotowaniem i zaprawianiem, znająca wszelką pracę poszukuje posady zaraz lub 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 195

Zbożowiec
z 14-letnią praktyką z pierwszorzędnemi referencjami poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego nw 11 047

Szukam
posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 290

Służąca
wiejska uczciwa skromna, szuka posady z gotowaniem do wszystkiego zaraz lub 15. 6. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 288

Kucharka restauracyjna
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 292

Sierota
bezdomna szuka posady z gotowaniem zaraz. 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 295

Praczka
szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 296

Młodzieniec
dobrej rodziny, nawskroś sumienny wykształcenie średnie dobremi referencjami poszukuje jakiejkolwiek posady. Na żądanie gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 297

Poszukuję
posługi z gotowaniem zaraz. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 66 254

Kucharka
młodsza poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 259

Poznańczyk
mistrz ceglarski z długoletnią praktyką w większych cegielniach obznajmiony z najnowszemi urządzeniami cegielń przyjmie pasadę zaraz za skromnem wynagrodzeniem lub za wyszukanie posady dam wynagrodzenie. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 66 303

Uczciwa
sierota poszukuje posługi na cały dzień lub pół. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 309

Dziewczyna
młodsza czysta na wskroś uczciwa z cośkolwiek gotowaniem i prasowaniem bielizny poszukuje posady od 15. VI. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 311

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 318

BRYLANTY
2-4 kar. okazyjnie
W. Szulc,
plac Wolności nr. 5.
Pw 18 834-23.2

Krawcowa
z dłuższą praktyką na wszelką garderobę, przeróbki dziecięcą bieliznę poza dom na majątek. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 321

Praczka
czysta, sumienna, szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 365

Dziewczyna
wiejska, starsza, szuka posady z gotowaniem, praniem, w mniejszym, skromnym domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 376

Służąca
dobrem gotowaniem, uczciwa pracowita, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 383

Fryzjerski
pomocnik młodszy poszukuje posady w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 398

Starsza
dziewczyna z dobrem gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 323

Książkowa
maszynistka poszukuje posady, wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 334

Absolwent
Miejskiej Szkoły Handlowej poszukuje posady początkującej biurze lub lepszem przedsiębiorstwie handlowem. Oferty Kurjer Poznański zdw 66 337

Leśniczy
lat 29 energiczny, dobry fachowiec kilkoletnią praktyką, zna również dobrze manipulacje tartaczną. Na życzenie WP. właściciel złoży kaucję, poszukuje posady od 1 VII. lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego nw 6 110

Dziewczyna
poszukuje posługi przed południem zaraz lub od 15 6. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 299

Panienka
poszukuje posady ekspedjentki lub bufetowej, również do obsługi gości Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański nw 6075

Z kaucją
200 zł. poszukuje stałej posady za woźnego lub inkasenta. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 922

Uczciwa
posługaczka szuka posługi z praniem i gotowaniem cały dzień lub 3 razy w tygodniu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 65 278

Praczka
poszukuje prania Oferty Kurjer Poznański zdw 64 732

Dziewczyna
poszukuje posady za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 714

Praczka
poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 955

Dziewczyna
gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 64 946

28 WOLNE MIEJSCA

Wychowawczyni
nauczycielka, majątek 5—7 lat, wesoła łagodna czysta, nowy system nauczania higjenę, świadectwa fotografje Kurjer Poznański zdw 66 111

Uczennice
krawieckie. Słowackiego 44/46. I. zdw 66 133

Potrzebna
pomocnica do szycia. Zgłoszenia Patr. Jackowskiego 36, mieszkanie 14. zdw 66 096

Potrzebna
krawcowa zaraz Karwowskiego 6, mieszkanie 6. zdw 66 163

Sierota
uczciwa, pilna i rzetelna, znająca się na domowem gospodarstwie, także do pomocy w składzie Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 66 219

Natychmiast
stała posadę otrzyma panienka, kaucja Zgłoszenia Młyńska 13, mieszkanie 6. zdw 66 190

Szofer
inkasent potrzebny. Kaucja 400, Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 188

Krawcowa
zdolna do sukien potrzebna. Kurowska, Szamarzewskiego 11. zdw 66 248

Krawców
konfekcyjnych i miarowych na warsztat i poza dom Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 66 243

Krojczy
na umundurowanie potrzebny. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 66 242

Wykrawacz
konfekcji maszyna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 241

Służąca
do młodego małżeństwa. Wyjazd do Warszawy. Zgłoszenia Staszica 17, m 4. zdw 66 237

Pomocnik
obuwniczy może sie zgłosić. — Wały Jana III., 10. zdw 66 291

Uczennica
do szycia potrzebna Św. Marcin 32, II. p., lewo. zdw 66 300

Szofer
potrzebny. Zabezpieczenie 500,— Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 293

Pomocnika
piekarskiego poszukuje. Szaraszek, św. Marcin 14, III. piętro. zdw 66 209

Posługaczka
za pokój potrzebna. Skarbowa 14, m. 5. zdw 66 281

Potrzebny
od 1. 7. 32 samodzielny rządca gosp. z wykształceniem do większego majątku w księstwie. Tylko pierwszorzędne siły o pełnych kwalifikacjach będą rozpatrywane. Kopje świadectw i warunki oraz życiorys do Kurjera Poznańskiego zdw 66 277

Uczeń
zgłosić rzeźnictwo. Kanałowa 15. zdw 66 267

Służąca
do wszystkiego potrzebna do 2 osób i 2 dzieci. Gotowanie, uczciwość świadectwa 20 zł. Szamotuły Rynek 28, Szymanowska. zdw 66 166

Fryzjer
damski może się zgłosić zaraz. „Renaissance" Aleje Marcinkowskiego 24. zdw 66 257

Manikurzystka
specjalistka może się zgłosić zaraz „Renaissance" Aleje Marcinkowskiego 24 zdw 66 256

Panna
do składu kolonjalnego (z utrzymaniem) potrzebna. Warunki podać: Wróblewo 20 pow. Szamotuły. Odpowiedź znaczek. zdw 66 305

Służąca
zaraz potrzebna. Górna Wilda 28 m. 2. zdw 66 396

Posługaczka
zaraz. Zgłoszenia Marszałka Focha 36, m 3 zdw 66 384

Uczennica
do zakładu fryzjerskiego potrzebna Półwiejska 5. zdw 66 382

Panienka
do bufetu potrzebna Półwiejska 17. zdw 66 359

Starszy
pomocnik fryzjerski damsko-męski potrzebny na stałą posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 66 353

Nauczycielka
fizyki potrzebna od września 1932 dla uczennic szkół średnich. Osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje, mogą złożyć oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 66 280

Ekspedjentka
uczciwa, która może złożyć 500—1000 zł. kaucji, zaraz potrzebna. Oferty z fotografją do Kawiarni P. Kaja. Chodzież. nw 11 053

Woźny
kontroler kawaler, uzyska stałą posadę za wypożyczeniem 500 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 766

Dwie
uczennice i dwóch uczniów z ukończoną szkołą handlową oraz początkującą biuralistkę, piszącą na maszynie z dobrem świadectwem szkolnem przyjmie F. Lisiecki Dom Konfekcyjny S. A. w Poznaniu. Pw 18 726-55.233

Szlifierza
tylko pierwszorzędnego do cylindrów i wałów automobilowych poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia z podaniem referencyj i odpisami świadectw nadsyłać do Małopolskiej Agencji Reklamowej. Lwów. Chorążczyzny 7 — „Pierwszorzędny tokarz" Nieuwzględnione oferty pozostana bez odpowiedzi. nw 11 048

Apteka
poszukuje zastępcy (kobiety lub mężczyzny) z językiem niemieckiem przy skromnych wymaganiach od 15. 6. do 1. 8. Warunki i referencje do Kurjera Poznańskiego dw 3 833

Dziewczyna
poszukuje posady lub posługi. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 66 261

Zielona Apteka
w Wejherowie poszukuje od 1-go sierpnia b. - zarządzającego, katolika, z długoletnią praktyką i dobremi referencjami. Język niemiecki konieczny. dw 3836

Woźnica
do rozwożenia towarów z gwarancją 700 zł. Dominikańska 1, mieszkanie 1. zdw 66 327

Dziewczę
do posyłek potrzebne. Adres Kurjer Poznański zdw 66 347

Pomocnik
szewski potrzebny zaraz. Kościelna 20, mieszkanie 1. jw 3 340

Humor zagraniczny

= Czy jest jeszcze jakaś nadzieja co do mojej teściowej, panie doktorze?
— To zależy — co pan nazywa nadzieją...
(Matin, Paryż). S. F.

Przedpłata na czerwiec 1932 za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.82 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00 w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej 100 gr na stronie drugiej 120 gr przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w naglych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego drobne" do godz. 11 w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz 10: większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.